Świadki ziemne świadkami historii. Znaczenie badań archeologicznych dla poznania dziejów Wielkiej Wagi i przeszłości południowo-wschodniego rejonu Rynku Głównego w Krakowie

Opierając się na wynikach badań archeologicznych Wielkiej Wagi, przeprowadzonych w latach 2005–2006, autorzy artykułu przedstawili zarys historii krakowskiej wagi miejskiej[1]. Zapoznanie się z jej dziejami nie byłoby możliwe bez badań architektonicznych odsłoniętych murów i bez analizy źródeł historycznych, jednak prowadzone równocześnie prace archeologiczne pozwoliły wniknąć w tę historię głębiej.

Przy opracowywaniu wyników badań terenowych punktem wyjścia było żmudne, choć z drugiej strony ciekawe, bo noszące cechy analizy „detektywistycznej", rozpracowanie zadokumentowanych warstw kulturowych, wzajemnych powiązań i relacji między nimi a odkrywanymi obiektami. Ta, na swój sposób pasjonująca, praca pozwoliła rozwikłać wiele zagadek odnoszących się do historii odsłoniętych budowli. W związanych z nimi sekwencjach nawarstwień zapisane są, jak w księdze, przemiany dziejowe tego rejonu krakowskiego Rynku. Odczytać je można, podobnie, jak w przypadku innych badań, obserwując profile świadków ziemnych rejestrujących układ stratygrafii danego terenu. W rejonie reliktów Wielkiej Wagi położonej w południowo-wschodniej części Rynku krakowskiego sytuacja stratygraficzna jest bardzo skomplikowana. Wiąże się to z funkcjonującymi tu pierwotnie konstrukcjami drewnianymi, a potem murowanym budynkiem Wielkiej Wagi, z jej wewnętrznymi podziałami oraz przybudówkami, które podlegały wielokrotnym remontom i przekształceniom. Wróćmy jednak do początku – do czasu, gdy na tym terenie rozciągającym się na przedpolu Okołu pojawiły się pierwsze ślady działalności człowieka.

Nawarstwienia przedlokacyjne

Na calcu, którego strop w tym rejonie zarejestrowano na wysokościach 207,25–208,12 m n.p.m., nagromadziły się nawarstwienia wczesnośredniowieczne, świadczące o intensywnym zasiedleniu tego terenu w okresie poprzedzającym lokację. Największą miąższość (około 70 cm) osiągnęły w południowej części badanego obszaru (wykop sondażowy w pomieszczeniu D[2]). W tym rejonie najstarszą warstwę tworzyła szaroczarna spiaszczona glina [**173**], zawierająca dużą liczbę szczapek drewna oraz drobinek węgla drzewnego. W jej stropie wystąpiło rdzawe zabarwienie (ślady żelaza?), a powyżej frakcja jasnopopielatej gliny [**173a** (**280**)][3]. Kolejną warstwę [**172** (**256**)] zarejestrowano już na całym badanym terenie (wykopy sondażowe w pomieszczeniach C, D W, Z). Stanowiła ją zbita, wilgotna, plastyczna glina o czarnobrunatnym zabarwieniu, z dużą ilością szczątków organicznych w postaci drobnych kawałków zwęglonego drewna, mierzwy, nasion. W południowej części – w jej spągu, oprócz skupisk jasnopopielatej gliny (173a), pojawiały się pojedyncze kamienie wapienne i smugi jasnego piasku.

Datowanie pierwszych nawarstwień w tym rejonie najwcześniej na przełom XI i XII wieku umożliwiły pozyskane z nich fragmenty wczesnośredniowiecznych naczyń ceramicznych (najwięcej, bo blisko 300, pochodzi z warstwy 173). Wykonano je techniką obtaczania z surowca grupy VI (według klasyfikacji Kazimierza Radwańskiego), a zdobiono pasmami poziomych żłobków. Jeśli chodzi o formy naczyń, przeważały w nich fragmenty naczyń typu VI i IX (według Radwańskiego) z brzegami typu 30. Pozostały materiał zabytkowy z najwcześniejszych nawarstwień stanowiły kości zwierzęce oraz grudki żelaza i miedzi. Ciekawym znaleziskiem jest metalowy krzyżyk wpisany w okrąg (zacheuszek?), mogący stanowić przyczynek do badań nad początkami chrześcijaństwa w Krakowie (ryc. 2, 3)[4].

Pierwszy okres zasiedlenia opisywanego terenu wiąże się z osadą, która pod koniec X stulecia rozwinęła się na przed-

[1] Schejbal-Dereń K., Dereń M.: *Wielka Waga na krakowskim Rynku w świetle badań archeologicznych*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 2010, z. 28, cz. 2, s. 7. Red. nauk. E. Firlet. Prace wykopaliskowe w rejonie Wielkiej Wagi w sezonie badawczym 2005–2006, odbywały się w ramach interdyscyplinarnych badań prowadzonych pod kierunkiem dr. Cezarego Buśko po wschodniej stronie Rynku Głównego w Krakowie.

[2] Oznaczenia pomieszczeń znajdują się na planie Wielkiej Wagi (ryc. 1). Zaznaczono na nim również profile, których rysunki lub fotografie zamieszczono w niniejszym artykule.

[3] W nawiasach podawana jest inna numeracja tej samej jednostki stratygraficznej, podczas badań terenowych oznaczanej odmiennie w poszczególnych pomieszczeniach budynku.

[4] Nr inw. W 291/05. (Wszystkie podane w przypisach numery inwentarzowe odnoszą się do inwentarza zabytków pozyskanych podczas badań archeologicznych Wielkiej Wagi w latach 2005–2006).



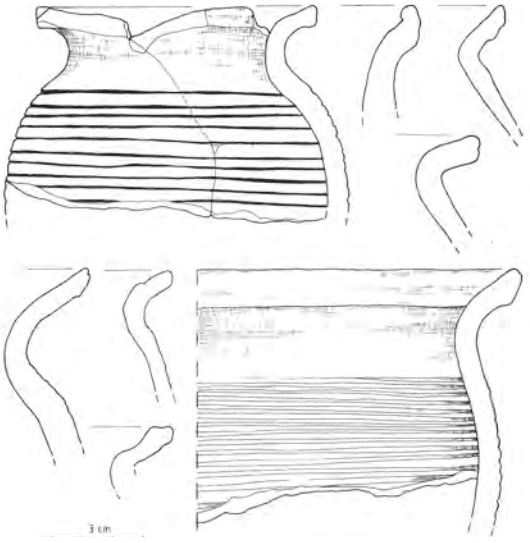
Ryc. 1. Rynek Główny – Wielka Waga. Plan budynku z rozmieszczeniem zilustrowanych w artykule profili; oprac. graficzne M. Mamica

polu Okołu[5]. Znacznych rozmiarów kompleks osadniczy, w dużej części o hutniczym charakterze, już w początkowym okresie istnienia (starszy horyzont III strefy osadniczej według Radwańskiego) rozciągał się w rejonach zajętych później przez klasztory dominikanów i franciszkanów oraz pomiędzy nimi, objął też tereny Pałacu Biskupiego, w części wschodniej sięgając do linii ulicy Siennej. Na obszarze późniejszego krakowskiego Rynku najdalej na północ wysunięte punkty osadnicze z tego czasu znajdowały się w rejonie wyniesienia terenu naprzeciwko wylotu ulicy Grodzkiej. Świadczą o tym m.in. warstwy kulturowe zarejestrowane poniżej poziomu użytkowego starszego drewnianego kościoła św. Wojciecha. Kościół ten wzniesiono najpóźniej na początku XI wieku. Ograniczyło to terytorialny rozwój osady, gdyż na północ i na zachód od świątyni zaczęto grzebać mieszkańców zarówno tej osady, jak i najpewniej Okołu[6]. Do wielkiego cmentarzyska, które obejmowało niemal cały teren późniejszego Rynku i obszar na zachód od niego, rozciągając się w wyraźnym obniżeniu w zachodnim rejonie późniejszego miasta aż do skraju wyniesienia nad poziom terasy zale-

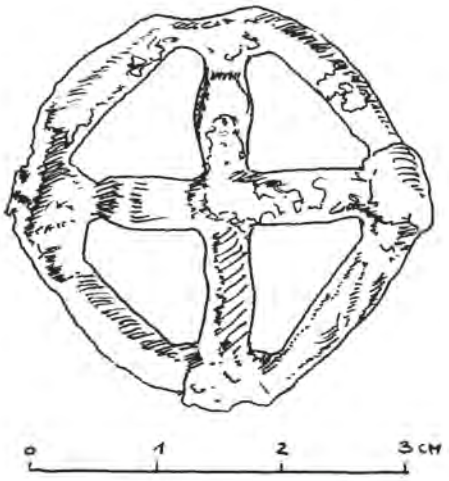
Znaleziony krzyżyk przypomina tzw. zacheuszki, czyli małe krzyżyki umieszczane w miejscach, które biskup namaszczał podczas konsekracji kościoła. Mające zazwyczaj formę krzyża równoramiennego wpisanego w okrąg, najczęściej malowane były na tynku; we wnętrzach nieotynkowanych wykonywano je z drewna lub metalu. Niewykluczone, że krzyżyk pochodzi z romańskiego, raczej już kamiennego, kościoła św. Wojciecha.

[5] Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny. Rozwój przestrzenny*. Kraków 1975, s. 150–156.

[6] Jamka R.: *Wyniki badań wykopaliskowych przy romańskim kościele Św. Wojciecha w 1934 r.* „Materiały Archeologiczne" 1964, t. 5, s. 211–221; Myszka M.: *Dawne cmentarze Krakowa w świetle badań archeologicznych.* Krakowska Teka Konserwatorska. T. 3. Kraków 2003, s. 123–125; Głowa W.: *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe na Rynku Głównym w Krakowie*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 2010, z. 28, cz. 1, s. 129–144. Red. nauk. E. Firlet.



Ryc. 2. Rynek Główny – Wielka Waga. Wybór ceramiki wczesnośredniowiecznej; rys. J. Ożóg



Ryc. 3. Rynek Główny – Wielka Waga. Metalowy krzyżyk przypominający zacheuszki, czyli krzyżyki konsekracyjne, pochodzi być może z romańskiego kościoła św. Wojciecha; rys. A. Górecki

wowej, należą, wyznaczające południową granicę cmentarza, pochówki odsłonięte między Sukiennicami a ulicą Bracką[7]. Z dużym prawdopodobieństwem można wobec tego przyjąć, że także nawarstwienia zachowane w obrębie Wielkiej Wagi i w jej najbliższym otoczeniu przykrywają groby z tego okresu. Nie natrafiono na nie bynajmniej nie dlatego, że jak pisze Wojciech Głowa, „znaczne pogrążenie dolnych kondygnacji spowodowało usunięcie wcześniejszych nawarstwień i obiektów"[8] (większa część gmachu wraz z przybudówkami nie posiada piwnic), ale z powodu nieznacznej ingerencji w warstwy przedlokacyjne (cztery niewielkie wykopy sondażowe sięgające do calca).

W XII wieku, gdy zlikwidowano wielki cmentarz, by na północnej części zajętego przezeń dotąd obszaru, założyć według regularnego planu osadę[9] (być może z dużym udziałem ludności napływowej – *vicus* niemiecki?[10]), na południowy teren dotychczasowego cmentarza wkroczyła zabudowa związana z osadą hutniczą[11]. W zachodniej części osady, wzdłuż drogi biegnącej po linii południowego odcinka ulicy Brackiej i dalej na północ, istniał, poświadczony już we wcześniejszym okresie, rejon produkcyjny związany z wytopem i obróbką żelaza. Z kolei w okolicy kościoła św. Wojciecha funkcjonowały zapewne, tak jak wcześniej, warsztaty obróbki metali kolorowych[12]. Śladem ich działalności może być odkryty w obrębie zabudowań Wielkiej Wagi (sondaż w pomieszczeniu C), relikt pieca [**270**]. Jego dolną, zachowaną część o średnicy 80 cm, zagłębioną w calcu na ok. 70 cm, tworzyła jama o ściankach wylepionych gliną, w której wnętrzu, na głębokości 35 cm, zarejestrowano nikłe ślady spalenizny i przepalonej gliny (ryc. 4)[13]. Ze zniszczeniem górnej części, która zapewne miała kształt kopuły, związana jest ciemnoszara warstwa [**269**] z soczewkami białawej gliny, okruchami polepy i węgla drzewnego. Znalezione w niej grudki metali, głównie miedzi, sugerują, że piec mógł być wykorzystywany do przetopu metali kolorowych.

Osada w południowej części późniejszego Rynku, z zapewne bardziej chaotyczną zabudową niż stanowiąca przypuszczalnie oddzielny organizm osada założona w części północnej, rozwijała się wokół kościoła św. Wojciecha, który w międzyczasie (koniec XI wieku) stał się budowlą murowaną. Jej mieszkańcy grzebani byli odtąd na cmentarzu przykościelnym[14]. Funkcjonowanie tej osady trwało nieprzerwanie i bez większych zakłóceń (pomijając najazd tatarski w 1241 roku) aż do momentu włączenia tych terenów w obręb lokacyjnego

[7] Lenkiewicz T.: *Badania archeologiczne prowadzone na Rynku Głównym w Krakowie w latach 1961–1963*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 1964, t. 12, nr 1, s. 166 i nn.; Starski M.: „Sprawozdanie z prac archeologicznych w wykopie A podczas badań wschodniej części Rynku Głównego w Krakowie w 2005 i 2006 r.". Warszawa 2007, s. 12, mps w posiadaniu autora.

[8] Głowa W.: *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko*…, s. 132.

[9] Buśko C., Głowa W.: *Osada przedlokacyjna na Rynku krakowskim*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 2010, z. 28, cz. 1, s. 145–152. Red. nauk. E. Firlet.

[10] Wyrozumski J.: Kraków – miasto na prawie polskim i jego lokacja na prawie magdeburskim. W: idem: *Cracovia Mediaevalis*. Kraków 2010, s. 159–180; Rajman J.: *Kraków. Zespół osadniczy, proces lokacji, mieszczanie do roku 1333*. Kraków 2004, s. 173–182.

[11] Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny*…, s. 156–169.

[12] Wskazują na to m.in. tygielki odlewnicze ze śladami srebra i miedzi znalezione w nawarstwieniach wiązanych ze starszym horyzontem III strefy osadniczej. Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny*…, s. 152, 154.

[13] Ze względu na usytuowanie pieca (pod przeznaczonymi do ewentualnej ekspozycji reliktami drewnianej konstrukcji) nie wykonano pełnej eksploracji tego obiektu, poprzestając na cięciu profilowym na granicy konstrukcji.

[14] Powodowana koniecznością (po likwidacji wielkiego cmentarza) praktyka chowania zmarłych na terenach przykościelnych dotyczy w tym czasie także innych rejonów miasta. Mieszkańcy



Ryc. 4. Rynek Główny – Wielka Waga. Relikt wczesnośredniowiecznego pieca; fot. T. Kalarus



Ryc. 5. Rynek Główny – Wielka Waga. Pozostałości drewnianej wagi (druga połowa XIII – początek XIV w.) odsłonięte w obrębie pomieszczenia C; fot. T. Kalarus

miasta. Zniknęła wówczas drewniana zabudowa mieszkalna i hutnicze stanowiska produkcyjne. Ustąpiły miejsca Rynkowi i wznoszonym na nim zabudowaniom handlowym oraz ratuszowi – siedzibie władz samorządowych. Z dawnej osady pozostał jedynie kościół św. Wojciecha i istniejący przy nim cmentarz. Ograniczono jednak jego zasięg, likwidując cmentarz po stronie zachodniej z uwagi na bliskość nowo powstałych zabudowań rynkowych, a zwłaszcza wagi miejskiej.

Kontekst stratygraficzny w rejonie drewnianej budowli, nawarstwienia z drugiej połowy XIII i pierwszej ćwierci XIV wieku

Wczesnośredniowieczne nawarstwienia, które gromadziły się w badanym rejonie, przykrył bruk [**255**] z drobnych kamieni wapiennych, zarejestrowany na wysokości średnio 208,23 m n.p.m. we wschodniej części Wielkiej Wagi (pomieszczenie C), na zewnątrz, przy wschodnim murze magistralnym, a także na zachód i północ od budynku[15]. Miejscowo, w południowej części badanego terenu, zamiast bruku położono drewniane utwardzenie nawierzchni [**172a**].

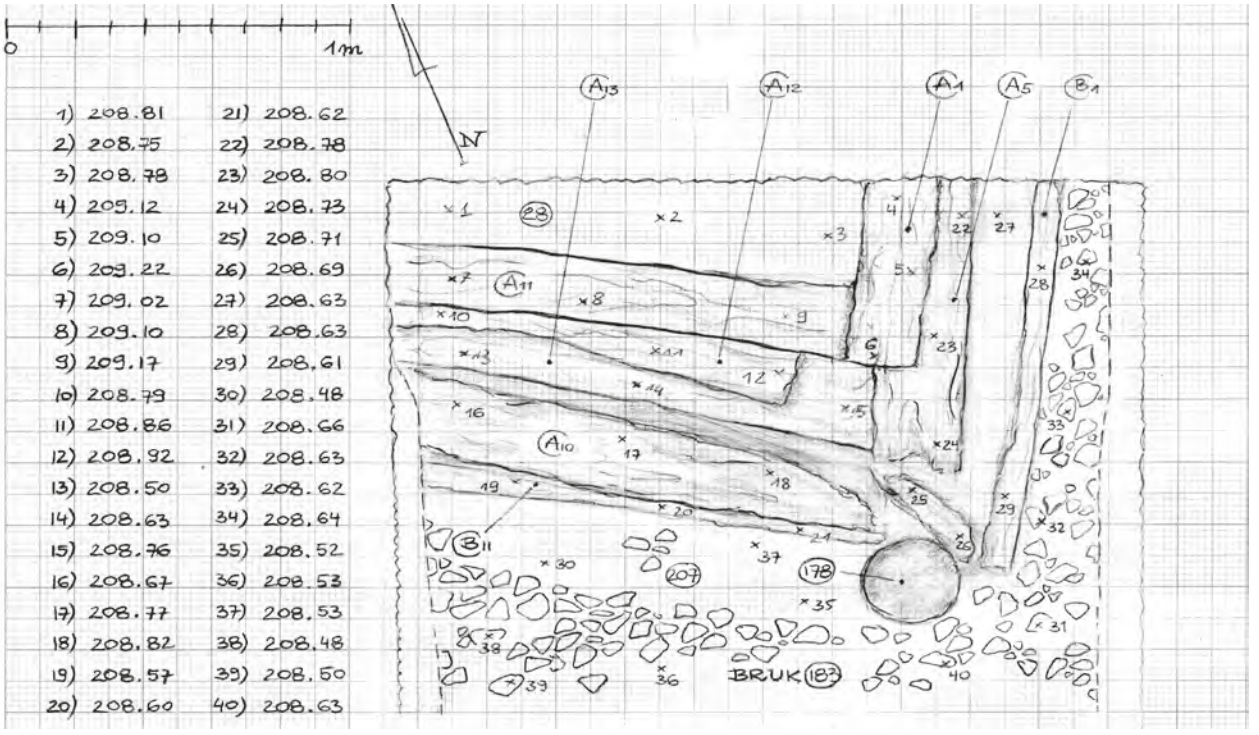
Analogiczny bruk, stanowiący cezurę występowania materiału wczesno- i późnośredniowiecznego, odsłonięto także w innych rejonach w południowej części Rynku: na linii wejścia do drewnianych jeszcze Sukiennic, w okolicy ratusza oraz przy kościele św. Wojciecha, gdzie przykrył groby ze zlikwidowanej, zachodniej części cmentarza przykościelnego[16]. Bruk XIII-wieczny, będący pierwszym wyraźnym poziomem użytkowym na tym terenie i jednocześnie pierwszym prawdopodobnie poziomem po lokacji, tworząc nawierzchnię przy najważniejszych budowlach rynkowych, utwardzał jednocześnie biegnące między nimi drogi. Przebieg takiej drogi, łączącej romańskie kościoły św. Wojciecha i Panny Marii, wyznaczają relikty bruku, na które natrafiono w wykopach usytuowanych w południowo-wschodniej części Rynku[17]. W jednym z nich zarejestrowano najpewniej odgałęzienie opisanej drogi, prowadzące w kierunku odkrytej przez nas, a powstałej w tym samym czasie co brukowana nawierzchnia, drewnianej budowli [**75**].

osady powstałej w północnej części późniejszego Rynku grzebani byli zapewne przy powstałym w pierwszej połowie XII w. kościele św. Jana, mieszkańcy Okołu – przy wzniesionym pod koniec XI w. kościele św. Andrzeja oraz, być może, przy XII-wiecznym (?) kościele św. Marcina. Nieco później (w drugiej połowie XII w.?) zaczęły funkcjonować cmentarze przy powstałych wówczas kościołach Św. Trójcy i św. Szczepana, a przypuszczalnie pod koniec XII w. – wokół kościołów Wszystkich Świętych i Św. Krzyża. Chowanie zmarłych przy kościołach stało się możliwe dzięki nakazowi soboru rzymskiego z 1056 r. zostawiania wokół kościołów pasa wolnej ziemi o szerokości 60 kroków z przeznaczeniem na cmentarze. Myszka M.: *Dawne cmentarze Krakowa*…, s. 125 i nn.; Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny*…, s. 208–217.

[15] Na zachód od Wielkiej Wagi bruk ten odsłonięto podczas badań Kazimierza Radwańskiego w 1962 r. (bruk 5). Radwański K.: *Prace badawcze prowadzone w 1962 r. na terenie Krakowa.* „Materiały Archeologiczne" 1964, t. 5, s. 232; Wałowy A.: *Późnośredniowieczne garncarstwo krakowskie w świetle źródeł archeologicznych.* „Materiały Archeologiczne" 1979, t. 19, s. 30, 31; Zaitz E.: Sprawozdanie z badań sondażowych prowadzonych na Rynku Głównym w Krakowie w 2003 roku. W: *VI Konferencja Naukowo-Techniczna Inżynieryjne problemy odnowy staromiejskich zespołów zabytkowych REW-INŻ. 2004. Kraków, 24–26 listopada 2004 r. Materiały konferencyjne.* T. 1. Kraków 2004, s. 281. Na północ od budynku bruk zarejestrowano w ramach wykopu A umiejscowionego na południe od Sukiennic i Kramów Bogatych. Badania archeologiczne w latach 2005–2006 prowadził w tym rejonie Michał Starski w ramach zespołu kierowanego przez Cezarego Buśko. Starski M.: „Sprawozdanie z prac…", s. 12.

[16] Wałowy A.: *Późnośredniowieczne garncarstwo*…, s. 25, 27; Radwański K.: *Sprawozdanie z prac badawczych prowadzonych w 1961 r. na terenie Krakowa.* „Materiały Archeologiczne" 1963, t. 4, s. 365.

[17] Wykopy PD-W I, PD-W II, W V. Wałowy A.: *Późnośredniowieczne garncarstwo*…, s. 24; Radwański K.: *Sprawozdanie z prac badawczych*…, s. 365; idem: *Kraków przedlokacyjny*…, s. 189.



Ryc. 6. Rynek Główny – Wielka Waga. Elementy konstrukcyjne drewnianej wagi zachowane w obrębie pomieszczenia P – rzut; rys. K. Schejbal-Dereń

Budowla, wzniesiona w południowo-wschodniej części wyznaczonego podczas lokacji Rynku, miała orientację zbliżoną do wczesnośredniowiecznych kierunków zabudowy. Podczas badań (w ramach pomieszczeń C, P) zarejestrowano relikty jej wschodniej oraz południowej ściany w postaci dranic (B1–B15) o średniej szerokości 20–30 cm, grubości do 2,5 cm i zachowanej maksymalnej długości 430 cm. Elementy konstrukcyjne stanowiły słupy. W południowo-wschodnim narożniku zachował się ślad jednego z nich w postaci dołu posłupowego [**178**] o średnicy około 28 cm i głębokości około 80 cm (ryc. 5–8).

Budowla o trudnej do odtworzenia konstrukcji (z powodu złego stanu zachowania mocno zbutwiałych dranic), miała długość co najmniej 580 cm, przy szerokości przekraczającej 550 cm[18]. Dokładniejsze rozpoznanie jej wymiarów będzie, miejmy nadzieję, możliwe po trwających właśnie badaniach[19], które objąć powinny dotychczas zagruzowaną, północną piwnicę Wielkiej Wagi, gdzie zachowały się zapewne relikty północnej ściany budowli. Poziom użytkowy w jej wnętrzu stanowiło klepisko [**30**] z jasnożółtej calcowej gliny (wysokość 208,25 m n.p.m.), które w miejscach zapadnięcia wypełniała warstwa czarnej gliny z okruchami wapna i bardzo dużą ilością drobinek węgla drzewnego [**30a**].

Na zewnątrz drewnianej budowli (I fazy) podczas jej funkcjonowania gromadziła się na bruku warstwa użytkowa [**234**], czarnoszara, tłusta, organiczna, z bardzo dużą liczbą kości zwierzęcych (częściowo wciśniętych w bruk) oraz z drobnym rumoszem wapiennym. Jej stratygraficznym odpowiednikiem jest, zalegająca na reliktach drewnianej podłogi, warstwa **171**.

Po niezbyt długim okresie istnienia drewnianej budowli w jej I fazie, czego śladem jest, narosła w jej wnętrzu, warstwa użytkowa [**268**] niewielkiej miąższości (do 2 cm), czarnoszara gliniasta z dużą ilością drobinek miedzi oraz okruchów wapna i węgla drzewnego, konstrukcja uległa zniszczeniu. Świadczy o tym warstwa destruktu [**267**] w postaci przemieszanego piasku z licznymi szczapkami drewna, okruchami wapna i drobinami utlenionej miedzi, a także bezładnie rozrzuconymi, większymi fragmentami konstrukcji drewnianej.

Warstwy kulturowe związane z funkcjonowaniem drewnianej budowli w jej I fazie oraz z jej destrukcją zawierają, oprócz dużej ilości drobinek i niewielkich grudek miedzi, fragmenty naczyń wczesno- i późnośredniowiecznych [głównie ułamki naczyń VI grupy surowcowej z brzegami typu 29 i 30 (według Radwańskiego), a także fragmenty ceramiki wykonanej z surowca grupy II i III z brzegami typu I (według Aliny Wałowy)]. Materiał ten sugeruje, że okres użytkowania budowli przypada na drugą połowę XIII stulecia.

Opisaną wyżej drewnianą budowlę interpretujemy, z uwagi na jej położenie (w miejscu, gdzie już na początku XIV wieku wspominana jest w źródłach Waga Ołowna), a także z powodu zalegania w jej nawarstwieniach bardzo dużej liczby fragmentów i drobin metali, jako wagę miejską z urządzeniem służącym do ważenia metali (śladem po takim urządzeniu, posadowionym na słupie, może być zlokalizowany we wnętrzu budowli dół posłupowy [**177**][20]). Sądząc

[18] Zachodnia część budowli, przecięta przez mur korytarza piwnicznego, została zniszczona podczas jego pogłębiania. Północną część odciął mur piwnicy północnej.

[19] Badania w obrębie Wielkiej Wagi prowadzi obecnie (pierwsza połowa 2011 r.) firma Konsus Pracownia Dokumentacyjno-Badawcza Sławomir Dryja.

[20] Na opisany dół posłupowy natrafiono w obrębie wykopu wykonanego w Wielkiej Wadze podczas badań Emila Zaitza w 2003 r. Zaitz E.: Sprawozdanie…, s. 263–296.

z kontekstu związanych z nią nawarstwień i najstarszego rynkowego bruku, pierwszą wagę wzniesiono w drugiej połowie XIII wieku, wkrótce po lokacji miasta. Tak wczesne jej pojawienie się w krajobrazie lokacyjnego Rynku jest najlepszym potwierdzeniem ugruntowanego już wówczas znaczenia Krakowa w tranzytowym handlu metalami (ryc. 9).

Nawarstwienia w obrębie drewnianej wagi rejestrują (po etapie jej użytkowania w I fazie, a potem jej destrukcji) etap powstania II fazy budowli [**29**] z zachowanymi elementami dwóch ścian – wschodniej i południowej oraz być może dachu w postaci mocno zbutwiałych dranic (A1–A16) o zróżnicowanej szerokości 16–40 cm, grubości około 2–3 cm i długości 58–445 cm. Słupy nie uległy chyba zniszczeniu i tworzyły szkielet całej konstrukcji również w jej II fazie. Poziom użytkowy drewnianej wagi tworzyło teraz utwardzenie [**266**] z fragmentów cegieł oraz kamieni wapiennych, w części pochodzących zapewne ze zniszczonego bruku.

Na zewnątrz wagi przysypano teren szarym piaskiem [**207, 233**] z soczewkami jasnej gliny i drobnym rumoszem wapiennym, po czym na podsypce z oliwkowoszarego, ilastego piasku [**232**], położono nową nawierzchnię – kolejny bruk [**183** (**92**)] z dość starannie obrobionych, drobnych i średnich kamieni wapiennych. Brukowana nawierzchnia, datowana przez nas najpóźniej na początek XIV wieku, miała większy zasięg niż ta z drugiej połowy wieku XIII. Zarejestrowano ją bowiem w różnych punktach badanego obszaru, także na południe od drewnianej budowli (ryc. 10). Nadal jednak, tak jak poprzednia, nie objęła całej powierzchni Rynku, ale tworzyła głównie utwardzenie dróg prowadzących do najważniejszych budowli rynkowych. Porównując jej wysokość przy wadze (średnio 208,46 m n.p.m.) oraz przy kościele św. Wojciecha (209,01 m n.p.m.) i w rejonie południowego wejścia do Sukiennic (208,90 m n.p.m.), przekonujemy się ponadto, że odkryta przez nas drewniana waga usytuowana była niżej niż pozostałe zabudowania w tym rejonie Rynku[21].

Na bruku 183 nagromadziła się warstwa użytkowa [**182** (**91, 201, 221, 247**)] gliniasta, lepka, o barwie brunatnej z żelazistymi przebarwieniami, zawierająca liczne szczątki organiczne, a w okolicy drewnianej konstrukcji, pojedyncze drobiny miedzi oraz żelaza. Miejscowo, po stronie wschodniej (w ramach pomieszczenia Z), warstwę tę od bruku oddzielała, wypłycająca się ku południowi, warstewka calcowego, żółtego piasku [**257**]. W pobliżu drewnianej budowli w jej stropie zarejestrowano cienką warstewkę czarnej gliny z drobinami wapna [**182a**], a nieco dalej na wschód, w ramach wykopu NZ III, relikt miejscowego utwardzenia nawierzchni [**222**] w postaci dwóch zachowanych szczątkowo dranic.

W czasie, gdy na bruku, na zewnątrz drewnianej wagi narastała warstwa użytkowa 182, w jej wnętrzu gromadziła się ciemnobrunatna, zbita, tłusta glina [**31**] z pokruszoną zaprawą wapienną, bardzo licznymi śladami metali, głównie miedzi (drobniutkie okruchy zabarwiające warstwę na zielonkawy kolor) oraz sporą ilością fragmentów węgla drzewnego. Jej miąższość wynosiła do 30 cm. Podczas eksploracji

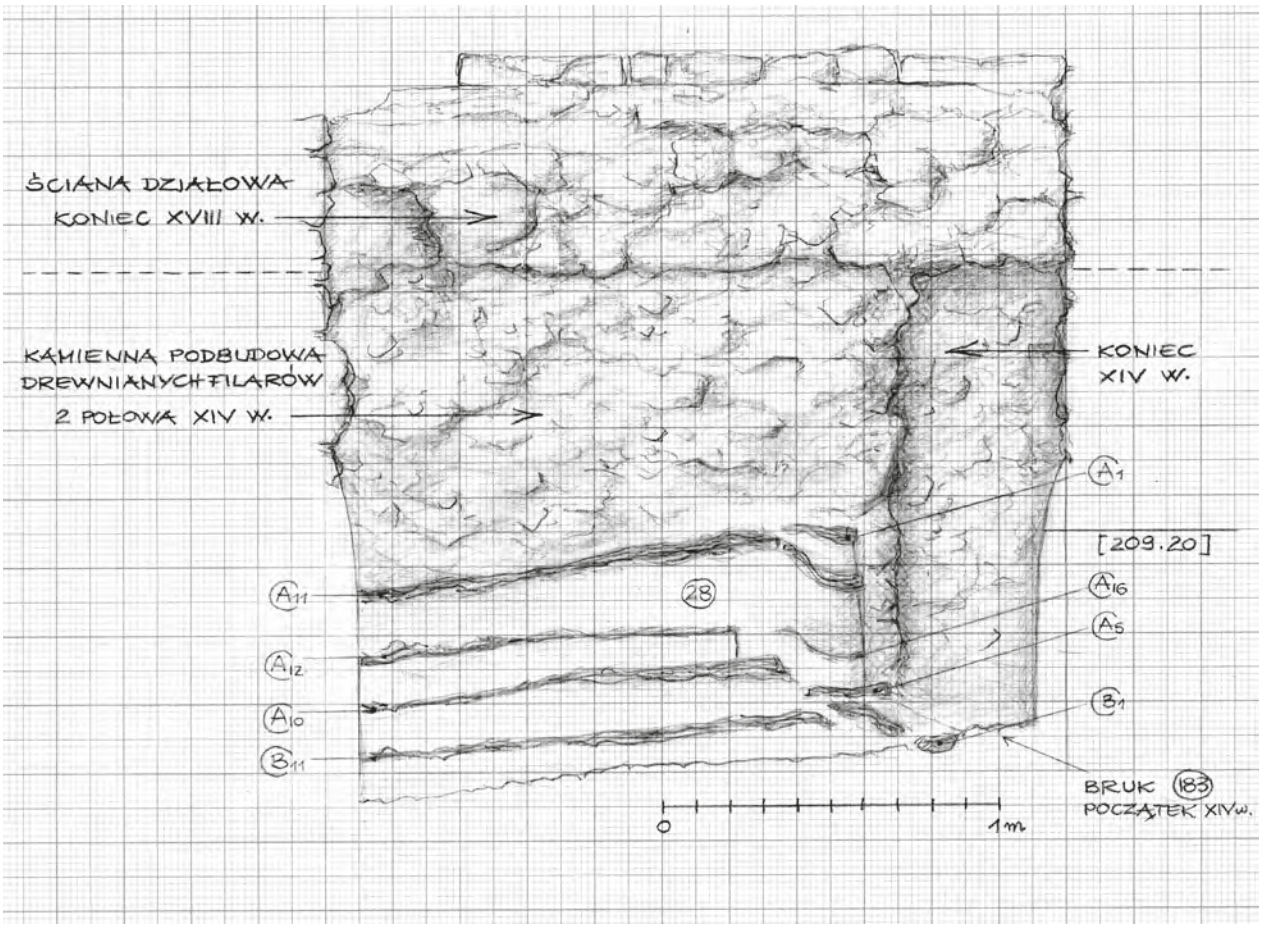


Ryc. 7. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie P. Relikty drewnianej wagi już po ich zasypaniu przecięte zostały przez mury stanowiące podbudowę drewnianych filarów w murowanym budynku oraz przez fundamenty późniejszych ścian działowych; fot. T. Kalarus

warstwę tą zaobserwowano nie tylko na ceglano-kamiennym utwardzeniu, ale i pomiędzy dranicami tworzącymi niegdyś drewnianą konstrukcję jej ścian.

Występująca w nawarstwieniach związanych z użytkowaniem drewnianej wagi ogromna liczba drobinek oraz skrawków miedzi, żelaza i sporadycznie ołowiu jest dowodem na to, że w obrębie tej budowli nie tylko ważono metale, ale także dzielono je na mniejsze fragmenty, przygotowując do sprzedaży indywidualnym odbiorcom, zapewne przede wszystkim miejscowym rzemieślnikom. Nawarstwienia z okresu funkcjonowania II fazy drewnianej wagi zawierały ponadto zabytki ruchome w postaci fragmentów skóry, kości zwierzęcych, rogów, a także, głównie na zewnątrz konstrukcji, bogaty materiał ceramiczny. Przeważały w nim fragmenty naczyń wykonanych z surowca grupy VI (według Radwańskiego) oraz grupy II i III (według Wałowy), wśród nich znaczna liczba z oliwkowozieloną glazurą. Pojawiały się też pojedyncze ułamki ceramiki wytworzonej w redukcyjnej technice wypału. Jeśli chodzi o formy naczyń, dominowały fragmenty garnków bezuchych typu I i mis typu I. Wśród znalezionych brzegów rozpoznano typy: 29, 30, 52, 54 (według Radwańskiego) oraz 1, 3, 4 (według Wałowy). Zdobienie występowało w postaci linii rytych lub żłobków. Poczynione obserwacje dotyczące frekwencji poszczególnych typów surowca, form brzegów naczyń, a także fakt współwystępowania wczesnych typów polewanych naczyń z szorstkiego surowca (grupa VI/I) z pojedynczymi fragmentami uch taśmowatych, charakterystycznych już dla XIV wieku, skłaniają do datowania powyższych nawarstwień na przełom XIII i XIV wieku oraz na początek XIV stulecia.

[21] Wałowy A.: *Późnośredniowieczne garncarstwo*…, s. 20–33.



Ryc. 8. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie P. Relikty drewnianej wagi oraz przecinający je mur, który tworzy dwufazowa podbudowa drewnianych filarów oraz posadowiona na niej XVIII-wieczna ściana działowa; rys. K. Schejbal-Dereń

Analiza pozyskanego materiału ceramicznego i sytuacji stratygraficznej w badanym rejonie pozwala przyjąć, że drewniana waga istniała na krakowskim Rynku nie dłużej niż do końca pierwszej ćwierci XIV wieku. Potem została zburzona i zasypana, by zrobić miejsce dla bardziej okazałej budowli o tym samym przeznaczeniu.

Co kryją zasypy?

Relikty wyburzonej drewnianej wagi zostały przykryte przez serię zasypów. Wnętrze budowli wypełniła szarobrunatna spiaszczona glina [**28**] z soczewkami gliny żółtej, dużą ilością węgla drzewnego, z wtrętami szarego, zglinionego piasku [**28a**] i sypkiego, jasnożółtego piasku calcowego [**28b**]. Warstwa ta, choć o zróżnicowanej strukturze, tworzyła niewątpliwie jednoczasowy zasyp drewnianej wagi o maksymalnej miąższości 80 cm (ryc. 34). Nad nim zarejestrowano całkowicie zbutwiałe drewno przemieszane z gliną – zapewne pozostałość elementów konstrukcji [**27**], a także gliniastą rudą warstwę z okruchami polepy i węgla drzewnego [**26**], która pokrywała zasypy konstrukcji, tworząc nieregularne soczewki o maksymalnej miąższości 15 cm. Jej charakter i jednocześnie niewątpliwy związek z zasypaną budowlą sugeruje, że waga drewniana, przynajmniej w części, wzniesiona była w technice szachulcowej.

Na zewnątrz budowli teren podniosła o około 40–60 cm sekwencja warstw zasypowych [**81** (**90**), **164** (**167**, **218**), **80**] o zróżnicowanej strukturze i zawartości (w warstwach 81 i 80 były to głównie okruchy węgla, drobny wapienny gruz i wtręty jasnej gliny, w warstwie 164 – soczewki białawej, szarożółtej i szarej gliny oraz liczne drobinki węgla, szczapki drewna, a także żelaziste przebarwienia i ślady miedzi). Strop opisanych warstw związanych z likwidacją drewnianej wagi stanowił przez pewien czas poziom użytkowy w tym rejonie Rynku.

W warstwach zasypowych drewnianego budynku znaleziono, potwierdzający jego przeznaczenie, bogaty materiał zabytkowy. Wśród bardzo wielu fragmentów miedzi, żelaza i ołowiu, również w postaci blaszek, będących zapewne fragmentami metalowych płyt, którymi musiano handlować już w tym czasie, odkryto cały plaster miedzi[22]. Z warstw tych pozyskano również zabytki niezwiązane z funkcją istniejącej tu budowli, takie jak choćby pierścionek czy główkę Tatara[23] – fragment terakotowej figurki wykonanej w czasie, gdy żywe jeszcze było wspomnienie najazdów tatarskich. Ciekawym odkryciem są też fragmenty romańskich płytek posadzkowych – reliefowych ze śladami glazury oraz inkrustowanych, z dekoracją geometryczną (ornament w typie plecionki), z motywem palmety i lilii, a także z przedstawieniem figuralnym (postać fantastyczna przypominająca ptaka –

[22] Nr inw. W 265/05.

[23] Nr inw. W 426/06, W 206/05.



Ryc. 9. Południowo-wschodnia część Rynku krakowskiego z początku XIV w.; model cyfrowy P. Opaliński; konsultacje nauk.: dr inż. arch. M. Łukacz, prof. nadzw. dr hab. T. Węcławowicz, W. Głowa, S. Sławiński, E. Zaitz, dr C. Buśko, W. Komorowski, K. Schejbal-Dereń

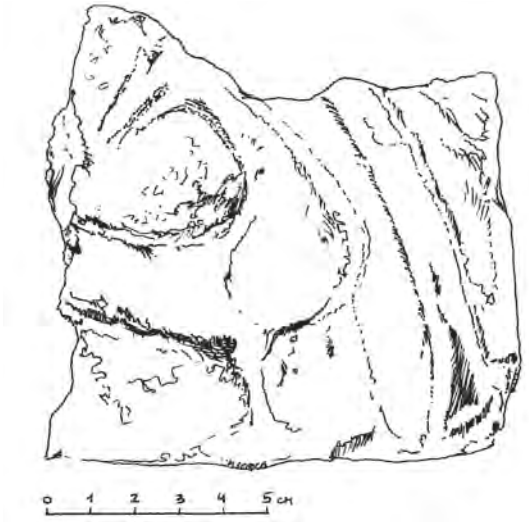


Ryc. 10. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie W. Bruk z początku XIV w. związany z II fazą drewnianej wagi. Wyżej, na piaskowej podsypce, widoczny relikt bruku z końca XIV w.; fot. T. Kalarus

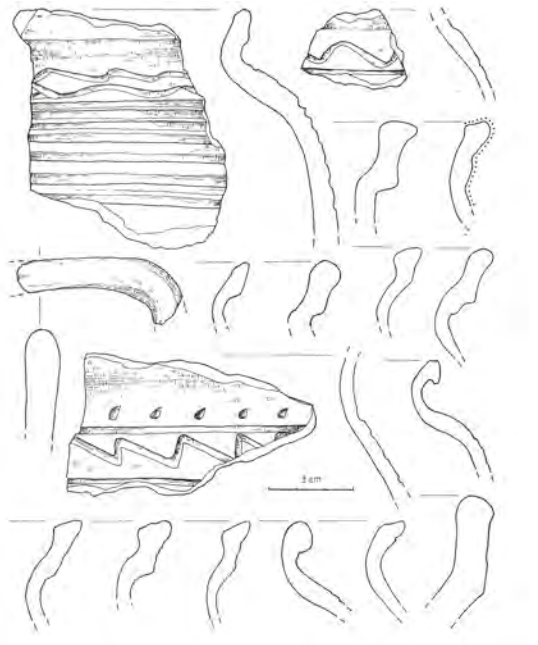
ryc. 11)[24]. Pod względem stylistyki i techniki zdobienia płytki te nawiązują m. in. do zespołu płytek pochodzących z kościoła Dominikanów[25]. Sądzimy, że trafić tu mogły wraz z gruzem przeniesionym z pobliskich budowli sakralnych, być może z kościoła Najświętszej Marii Panny, konsekrowanego po gotyckiej przebudowie w 1320 roku, a więc w tym czasie, gdy likwidowano drewnianą wagę. Zasypy zawierały też dużą liczbę kości zwierzęcych i skrawki skóry. W bardzo bogatym materiale ceramicznym (ryc. 12) przeważają fragmenty naczyń VI grupy surowcowej (według Radwańskiego) oraz grup I, II, III (według Wałowy). Pojedyncze fragmenty późnej ceramiki białej (grupa V według Wałowy) nie zaburzają datowania z uwagi na dużą serię (blisko 2000 fragmentów) ceramiki pochodzącej z tych warstw. Pojawiły się w niej ponadto fragmenty ceramiki szarosiwej (wypał redukcyjny) – z naczyń będących najprawdopodobniej importami pochodzącymi z warsztatów spoza Krakowa (miejscową ceramikę charakteryzuje wypał utleniający). W zasypach znaleziono też ułamki tygli wykonanych z surowca grafitowego, który charakteryzując się zwiększoną odpornością na wysokie temperatury, wykorzystywany był do produkcji naczyń używanych w metalurgii. Oprócz wczesnośredniowiecznych wylewów (typ 30, 54 według Radwańskiego), licznie występują wylewy późnośredniowieczne typu 2, 3 i 4 (według Wałowy). Znaczny jest udział naczyń z oliwkowozieloną polewą, ale w wielu przypadkach szkliwienie ograniczone jest do samych krawędzi. Ornament na fragmentach naczyń z tych warstw pojawia się najczęściej w postaci rytych, zwielokrotnionych

[24] Nr inw. W 446/06, W 447/06.

[25] *Kraków w chrześcijańskiej Europie X–XIII w. Katalog wystawy*. Red. nauk. E. Firlet. Kraków 2006, s. 282–284, 344–347, 388–392. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, Pałac Krzysztofory, 5 czerwca – 12 listopada 2006 r.



Ryc. 11. Rynek Główny – Wielka Waga. Fragment romańskiej płytki posadzkowej z przedstawieniem figuralnym znaleziony w zasypach drewnianej wagi; rys. A. Górecki



Ryc. 12. Rynek Główny – Wielka Waga. Wybór ceramiki z warstw zasypowych drewnianej wagi (koniec XIII w. i pierwsze dziesięciolecia XIV w.); rys. J. Ożóg

linii poziomych i falistych oraz w postaci odcisków stempelka. Opisany materiał ceramiczny można datować na koniec XIII wieku i pierwsze dziesięciolecia wieku XIV. Potwierdza to nasze ustalenia odnośnie do czasu likwidacji drewnianej wagi, co miało miejsce najpewniej z końcem pierwszej ćwierci XIV stulecia.

Zaraz po zasypaniu drewnianej wagi, a więc w drugiej ćwierci XIV wieku, pomiędzy nią a kościołem św. Wojciecha wzniesiono czworokątną budowlę drewnianą [**203**], usytuowaną, podobnie jak poprzednia, zgodnie z osiami kościołów i innych zabudowań przedlokacyjnych[26]. Jej rozmiary nie są znane. Odkryto północno-zachodnią część budowli, która ciągnęła się, nie wiemy jak daleko, w kierunku wschodnim i południowym. Na eksplorowanym obszarze zarejestrowano ścianę północną [**203a**] o długości 460 cm i szerokości 26 cm (w ramach wykopu sondażowego NZ II) oraz ścianę zachodnią [**203b**] o długości 530 cm i szerokości 14–16 cm (w ramach pomieszczenia Z i świadka NZ I/NZ III). Ściany te zachowały się w postaci negatywów legarów, tworzących szkielet budowli, choć w części pólnocno-zachodniej, gdzie drewniana konstrukcja tkwiła w glinianym podłożu (245/245a), zachował się relikt drewnianej ściany oraz dwóch słupków w jej obrębie [**294, 295**].

Oprócz dwóch ścian magistralnych, poznano przebieg trzech ścian działowych, również w postaci negatywów legarów ze śladową ilością drewna (**203c** – ściana o przebiegu wschód – zachód o zarejestrowanej długości 360 cm i szerokości 24–26 cm, **203d** – fragment ścianki o długości 230 cm, szerokości 14 cm, o przebiegu północ – południe, łączącej ścianę 203a z 203c oraz fragment równoległej do niej ścianki **203e**).

Jako elementy konstrukcyjne służyły słupy. Zachowały się ich ślady w postaci dołów posłupowych [**251, 252**] o średnicy około 40 cm, odsłoniętych na linii ściany działowej 203c, śladu po słupie [**204**] o średnicy 30 cm, zarejestrowanego w obrębie negatywu legara ze ściany północnej (203a) oraz reliktu słupa narożnego budowli [**246**] zachowanego przy murze Wielkiej Wagi, obok jej północno-wschodniego narożnika.

Ze wzniesieniem budowli 203 należy wiązać warstwę czarnobrunatnej ziemi [**218a**] z bardzo dużą liczbą szczapek drewna, z drobnym gruzem, okruchami polepy, wtrętami żółtej gliny i smugami węgla drzewnego (ryc. 13, 14). Poziom użytkowy we wnętrzu budowli stanowiło gliniane klepisko [**245a**]. Tworząca je calcowa, ciemnożółta glina pokryła także powierzchnię na zewnątrz budowli [**245**]. Glinianemu klepisku z części północnej wnętrza odpowiada stratygraficznie warstwa calcowego piasku [**250**], stanowiąca zapewne podsypkę pod niezachowaną nawierzchnię w południowej części budowli 203 (za ścianą działową 203c). Na poziomie warstwy 250 zarysował się dół posłupowy [**253**] o średnicy około 40 cm – zapewne ślad jakiegoś urządzenia posadowionego na słupie (waga?).

W okresie użytkowania I fazy budowli czworokątnej 203 w jej wnętrzu narosła warstwa lepkiej, szarej gliny [**181a** (**248**)] o największej miąższości (do 20 cm) po stronie południowej – tam, gdzie zarejestrowano ślad po słupie. Podobna w strukturze warstwa [**181** (**220**)] nagromadziła się na zewnątrz, przy jej północnej i zachodniej ścianie. W nawarstwieniach związanych z funkcjonowaniem budowli 203, oprócz ułamków ceramiki i kości oraz dużej liczby węgielków i szczapek drewna, znaleziono bardzo wiele fragmentów metali, głównie żelaza i miedzi. Potwierdza to nasze przypuszczenie, że budowla czworokątna, którą wzniesiono po zlikwidowaniu drewnianej wagi, służyć

[26] Co ciekawe, budowla czworokątna, mimo iż wzniesiona później niż drewniana waga, posiada większe od niej odchylenie ścian w stosunku do osi miasta lokacyjnego, a tym samym usytuowana jest zgodnie z rzeczywistymi kierunkami geograficznymi. Dlatego też w oznaczaniu elementów jej konstrukcji zastosowano określenia odpowiadające tym faktycznym kierunkom.



Ryc. 13. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie Z. Nad brukiem z początku XIV w. zarejestrowana w profilu warstwa użytkowa z czasu istnienia II fazy drewnianej wagi oraz sytuacja stratygraficzna we wnętrzu i na zewnątrz budowli czworokątnej 203 (nawarstwienia do końca XIV w.); fot. T. Kalarus

musiała jako czasowe pomieszczenie na urządzenie ważące. Rolę tę pełniła aż do czasu wzniesienia murowanego budynku Wielkiej Wagi.

Zapisane w nawarstwieniach dzieje gotyckiego gmachu

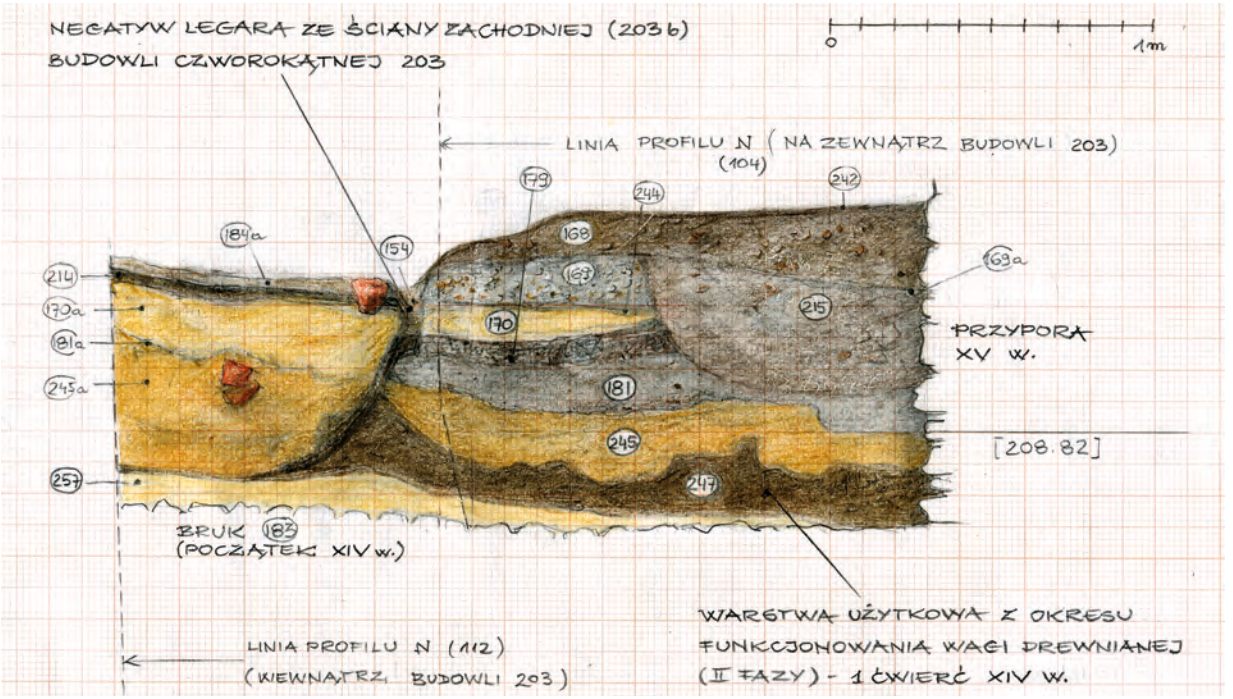
W połowie XIV wieku wzniesiono murowany gmach Wielkiej Wagi (ryc. 15, 16). Monumentalny budynek o wymiarach około 14 x 18 m podzielony był poprzecznym murem na dwie części. Wschodnia, większa część mieściła halę z urządzeniem ważącym, zachodnia – cztery pomieszczenia w przyziemiu przeznaczone na kramy żelazne oraz piętro, na którym funkcjonowała topnia srebra.

We wnętrzu hali Wielkiej Wagi pozostałością po wznoszeniu gmachu jest warstwa budowlana [**106**], składająca się głównie z zaprawy wapiennej oraz wapiennego i ceglanego gruzu (ryc. 19). Strop warstwy 106 oraz dodatkowo nadsypanej niwelacyjnej warstwy **105**, stanowił pierwszy poziom użytkowy murowanej wagi na linii wjazdu do hali. Na pozostałym terenie w jej wnętrzu poziom tworzył strop warstw zasypowych (po zasypaniu wagi drewnianej). Narastała na nim warstwa użytkowa [**25**], ciemnobrunatna, gliniasta, z dużą zawartością szczątków organicznych i licznymi śladami metali (ołowiu, miedzi i żelaza).

Po wzniesieniu murowanego gmachu, czworokątnej budowli nie zlikwidowano. Jej równoczesne funkcjonowanie z nowo powstałym budynkiem wagi potwierdza, oprócz sytuacji stratygraficznej, także negatyw po narożnym słupie (246), zarejestrowany w murze magistralnym Wielkiej Wagi, przy jej północno-wschodnim narożniku (ryc. 17). Jak sądzimy, budowlę tę pozostawiono, aby służyła m.in. jako magazyn, w którym składowano metal. Przy jej północnej ścianie zachowała się po wznoszeniu Wielkiej Wagi warstwa ceglanego i wapiennego gruzu przemieszanego z piaskiem i zaprawą wapienną. Zawierała szczapki drewna, skrawki skóry i bardzo dużo drobinek węgla drzewnego [**219**]. Jej kontynuacją w kierunku zachodnim był gruz zalany zaprawą wapienną [**212c**], stanowiący rodzaj utwardzenia przy północnym murze nowo powstałego budynku Wielkiej Wagi (ryc. 18)[27]. Po zachodniej stronie budowli czworokątnej po wznoszeniu gmachu pozostała warstwa [**179** (**249**)] brunatnoszarego zglinionego piasku z okruchami cegieł i polepy, bardzo dużą liczbą szczapek drewna i rumoszem wapiennym w spągu. Tuż za wschodnim murem magistralnym Wielkiej Wagi, przy zachodniej ścianie budowli czworokątnej, tam, gdzie wcześniej nawierzchnię tworzyło gliniane klepisko 245, teraz ponownie utwardzono teren warstwą calcowej jasnożółtej gliny [**170**]. Ta sama glina [**170a**] wypełniła wnętrze budowli w części północnej (na północ od ściany 203c). Po stronie południowej, w pomieszczeniu, gdzie wcześniej istniał słup, być może z urządzeniem ważącym, położono teraz drewnianą podłogę [**235**] z dranic, które, poza kilkoma fragmentami, zachowały się jedynie w postaci smug będących pozostałością po zbutwiałym drewnie. Na glinianym klepisku i drewnianej podłodze narastała warstwa czarnobrunatnej gliny z okruchami węgla, polepy, ze szczapkami drewna, kośćmi i innymi szczątkami organicznymi [**214**]. Znaleziono w niej bardzo dużo skrawków miedzi i ołowiu oraz ślady żelaza w postaci rdzawych przebarwień. Najwyraźniej, w budowli 203, już po wzniesieniu murowanego gmachu, nie tylko magazynowano metal, ale przygotowywano go do sprzedaży detalicznej, podgrzewając i tnąc bochny ołowiu oraz plastry żelaza i miedzi na mniejsze fragmenty.

Warstwom, które w rejonie budowli czworokątnej są świadectwem wznoszenia murowanego gmachu i tym, które po tej budowie utworzyły przy drewnianej budowli nawierzchnię (po zachodniej stronie – 179 i 170, po północnej – 219 i 212c), odpowiada stratygraficznie zarejestrowana na pozostałym terenie wokół Wielkiej Wagi warstwa niwelacyjna [**188** (**59a, 89a, 260**)] luźnego, czarnoszarego piasku z wtrętami gliny, drobnym gruzem wapiennym i ceglanym, okruchami zaprawy wapiennej oraz miejscowo występującymi, większymi fragmentami cegieł. Warstwa ta, usypana na zewnątrz murowanego gmachu, na linii wjazdu do Wielkiej Wagi, podniosła teren do wysokości średnio 209,35 m n.p.m., co odpowiada ówczesnemu poziomowi przy budowli czworokątnej. Na większości terenu wokół nowo wzniesionego budynku nie położono specjalnego utwardzenia. Wyjątek stanowił rejon budowli czworokątnej 203 – tu przy murze Wielkiej Wagi nawierzchnię tworzyła wspomniana już glina 170 (od zachodu) i utwardzenie kamienno-ceglane 212c (od północy). Na nich i na stropie warstw niwelacyjnych przy wjeździe do gmachu, gromadziła się zaraz po jego wzniesieniu warstwa użytkowa [**244** (**212b, 259**)], którą dość szybko jednak przykryły nowe nawarstwienia. Jak bowiem pokazuje sytuacja stratygraficzna w otoczeniu Wielkiej Wagi, przez pierwsze półwiecze jej istnienia, czyli w ciągu drugiej połowy XIV stulecia, najwięcej

[27] Analogiczną warstwę ceglano-kamiennego utwardzenia odsłonięto na podobnej wysokości przy północnym murze Wielkiej Wagi po stronie zachodniej – w obrębie wykopu A („bruk w spągu warstw 60, 70").



Ryc. 14. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie Z. Profil wschodni (nr 109), ukazujący nawarstwienia od początku do końca XIV w., związane z istnieniem drewnianej wagi (II fazy) oraz funkcjonowaniem budowli czworokątnej 203; rys. Ł. Naprawski, K. Schejbal-Dereń

działo się właśnie tu, po wschodniej stronie gmachu – w rejonie, gdzie docierały wozy załadowane metalem oraz gdzie metal składowano i dzielono, przygotowując do sprzedaży detalicznej. Jak sądzimy, odbywało się to w tym czasie właśnie w budowli czworokątnej.

Warstwy kulturowe na zewnątrz tej budowli rejestrują przemiany nie tylko w jej obrębie, ale także i te, które dotyczyły sąsiednich zabudowań. To z układu nawarstwień dowiadujemy się, że w niedługim czasie po wzniesieniu budynku Wielkiej Wagi wykonywano przy nim jakieś prace budowlane czy raczej wykończeniowe. Pozostała po nich warstwa szarej gliny [**243** (**169**)], nasyconej pokruszonym wapnem, grudkami polepy i drobnym, ceglano-wapiennym gruzem. Odpowiednikiem warstwy 243, zarejestrowanej wzdłuż zachodniej ściany budowli 203, była – po jej północnej stronie – wylewka wapienna z domieszką pyłu ceglanego i drobnego ceglanego gruzu [**212a**]. Tworzyła ona przez pewien czas utwardzoną nawierzchnię przy północnej elewacji Wielkiej Wagi.

Wkrótce potem zarówno ją, jak i poziom we wnętrzu budowli czworokątnej przykryły nawarstwienia będące pozostałością kolejnych prac budowlanych w tym rejonie. Jak sądzimy, mogły być to prace związane z częściowym wyburzaniem Kramów Bolesławowych na etapie przekształcania ich w regularny zespół Kramów Bogatych. Świadczyć o tym może zarówno zawartość, jak i zasięg nawarstwień (wyłącznie na północ i północny wschód od gmachu Wielkiej Wagi, a więc w bezpośrednim sąsiedztwie ciągu kramów). W środku budowli 203, w jej północno-wschodniej części zarejestrowano warstwę brunatnoszarej gliny przemieszanej z grubym, wapiennym i ceglanym gruzem rozbiórkowym [**184a**]. Jej miąższość przekraczała miejscami 20 cm. Poziom wnętrza wyrównała i podniosła niwelacyjna warstwa ciemnobrunatnego zglinionego piasku z bardzo dużą zawartością węgla drzewnego, z wtrętami zlasowanego wapna oraz niewielką ilością drobnego gruzu [**184**]. Na jej stropie zarejestrowano miejscowo relikt wylewki wapiennej [**209**]. Podniesienie poziomu w środku budowli 203 było jednoczesne z nadsypaniem terenu na zewnątrz warstwą niwelacyjną [**212** (**224,168**)], bardzo zbitą, o podobnej strukturze, jak warstwa 184 z wnętrza. Na jej stropie, który stanowił poziom użytkowy miejscowo utwardzony drewnem [**242**], zarejestrowano liczne ślady metali w postaci żelazistych przebarwień i drobniutkich okruchów miedzi.

Zapewne w ostatniej ćwierci XIV wieku w niedawno wzniesionym gmachu Wielkiej Wagi postanowiono dokonać znacznych zmian w obrębie pomieszczenia hali. Ze stropu warstwy użytkowej 25 wzniesiono do wysokości około 210,00 m n.p.m. dwa mury dzielące halę – północny o zróżnicowanej strukturze oraz południowy na odcinku od zachodu do mniej więcej dwóch trzecich długości pomieszczenia. Mur północny wydzielił z hali pomieszczenie, w którym najpewniej urządzono skład metalu, co było konieczne w związku z planami wyburzenia czworokątnej budowli[28].

[28] W wydzielonym z hali północnym pomieszczeniu urządzono magazyn miedzi, co potwierdzają późniejsze zapisy źródłowe mówiące o pomieszczeniu, „gdzie miedź chowają pod wagą". Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej cyt. APKr), Akta miasta Krakowa, rkps 1667, s. 265, za: *Źródła do dziejów zabudowy związanej z handlem we wschodniej części Rynku Głównego w Krakowie (XIV–XIX w.) ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie*. Wyd. Kamila Folprecht, Krystyna Jelonek-Litewka. Kraków 2007, nr 24, s. 10. Skład ołowiu przeniesiono w rejon rynku ołownego, który funkcjonował między Wielką Wagą a południową pierzeją Rynku. Tomkowicz S.: *Ulice i place Krakowa w ciągu dziejów. Ich nazwy i zmiany postaci*. Biblioteka Krakowska nr 63–64. Kraków 1926, s. 19.



Ryc. 15. Południowo-wschodnia część Rynku krakowskiego z połowy XV w.; modele cyfrowe: P. Opaliński, M. Kowalski, M. Rudek, M. Kobiela; konsultacje nauk.: dr inż. arch. M. Łukacz, prof. nadzw. dr hab. T. Węcławowicz, W. Głowa, S. Sławiński, E. Zaitz, A. Sudacka, dr C. Buśko, W. Komorowski, K. Schejbal-Dereń

W jakim jednak celu wzniesiono mur południowy? (O tym, że budowa miała miejsce w tym czasie, upewnia nas odmienne odtąd kształtowanie się sytuacji stratygraficznej po obu jego stronach – zob. ryc. 21). Odpowiedź na pytanie o sens tej budowy znajdujemy, obserwując nawarstwienia zarejestrowane w profilu z zachodniej części hali.

Ze stropu warstwy użytkowej 25, a więc w tym samym czasie, gdy powstały oba mury, wykonano tu obszerny wkop [**33a**] o średnicy 105–130 cm i głębokości 90 cm. Wcześniej w tym miejscu posadowiony był zapewne, wykopany teraz, słup urządzenia ważącego. Po jego likwidacji wkop zasypano brunatnoszarym piaskiem z gruzem, soczewkami gliny i węglem, a jego strop przykryła warstwa [**33**] o takim samym składzie, jak wypełnisko wkopu.

Likwidacja funkcjonującego dotąd urządzenia ważącego stała się konieczna, gdyż słup, na którym oparte były jego ramiona, wkopany był, co widać, w niezbyt stabilne podłoże. Podobnie musiało być i z podporami podtrzymującymi więźbę dachową, zwłaszcza tymi, które posadowiono w osuwających się zasypach drewnianej wagi. Te właśnie podpory otrzymały w pierwszej kolejności murowaną podbudowę, czyli zachodni odcinek opisanego muru południowego. Analogicznie – północny mur, za którym powstało pomieszczenie magazynowe, stanowił podbudowę pod drugi rząd drewnianych podpór wspierających belki wiązania dachowego. Na jednej z tych belek zawieszono teraz zapewne urządzenie ważące, które zastąpiło wcześniejsze, posadowione na słupie.

W projekcie budowlanym nie zaplanowano najpewniej murowanej podbudowy pod filary czy słupy, nie przewidziano bowiem problemów związanych z tak mało stabilnym podłożem. W niedługim czasie po wzniesieniu gmachu okazało się, że bez solidnej podbudowy drewnianych podpór nie tylko urządzenie ważące nie będzie mogło działać, ale cała konstrukcja więźby dachowej może ulec zawaleniu.

Po budowie opisanych murów pozostała w środkowej części hali warstwa gruzu budowlanego o miąższości 20–30 cm, którą tworzyły duże i średniej wielkości fragmenty złomu wapiennego, cegieł i ceramiki budowlanej, zmieszane z ciemnobrunatną, tłustą gliną [**104**]. Znaleziono w niej bardzo dużo możdżeni i kości zwierzęcych. Przy wjeździe do hali warstwa ta przybrała postać utwardzenia [**104a**] z gruzu zalanego zaprawą wapienną. W zachodniej części hali nową nawierzchnię utworzyła warstwa zaprawy wapiennej i drobnego, głównie wapiennego gruzu [**24**] oraz brunatna warstwa nasycona soczewkami żółtoszarej gliny i drobinami węgla drzewnego [**23**]. W wydzielonej murami, środkowej części hali Wielkiej Wagi, gdzie utwardzoną nawierzchnię na przejeździe do urządzenia ważącego tworzyły teraz opisane wyżej warstwy 104, 104a, 24 i 23, gromadziła się ciemnobrunatna gliniasta warstwa [**22**] zawierająca miejscami grudki żółtej gliny, drobny gruz, węgiel oraz ślady miedzi i żelaza. W południowej części hali, za murem, warstwa użytkowa gromadziła się nadal na stropie warstw zasypowych 81, 164, 80.



Ryc. 16. Rynek Główny – Wielka Waga. Plan budynku z oznaczeniem kolejnych faz budowy; oprac. graficzne M. Mamica

Warstwom budowlanym z wnętrza budynku odpowiada stratygraficznie nadsypana na zewnątrz wschodniego muru magistralnego warstwa niwelacyjna [**189**], którą tworzył ciemnoszary piasek z drobnym gruzem wapienno-ceglanym i sporą zawartością drobinek węgla drzewnego, a także brunatnoszara, bardzo zbita gliniasta warstwa [**162**] z pokruszoną polepą, soczewkami popielatej i szarożółtej gliny oraz wtrętami zlasowanego wapna (ryc. 19). Warstwa ta największą miąższość (ponad 30 cm) osiągnęła we wschodniej części badanego terenu, gdzie wyrównywała różnicę poziomów przy budowli 203 i na linii wjazdu do Wielkiej Wagi. Przyciemnienie w stropie warstw 189 i 162 to warstewka o charakterze użytkowym [**162a**], którą tworzyła ciemnobrunatna glina z dużą zawartością węgla i siwymi wyplamieniami oraz licznymi śladami metali w postaci rdzawego i zielonkawego nalotu.

Najprawdopodobniej z okresu wspomnianej przebudowy Wielkiej Wagi w drugiej połowie XIV wieku pochodzi warstwa budowlana [**176a**], jaką zarejestrowano przy północno-wschodnim narożniku gmachu, za północną ścianą budowli 203. Warstwę tę tworzyła szara glina z bardzo dużą ilością okruchów cegły, polepy i węgla drzewnego oraz pojedynczymi większymi fragmentami cegieł. Jej strop, zalany zaprawą wapienną, stanowił utwardzoną nawierzchnię przy ścianie budowli 203 w ostatnim okresie jej istnienia. Zaobserwowane na tej nawierzchni liczne żelaziste przebarwienia świadczą o tym, że budowla ta do końca związana była z dystrybucją ważonych obok metali.

Kres użytkowania budowli czworokątnej 203 wiąże się z wielką akcją niwelacyjną, która miała miejsce w tym rejonie w ostatnich latach XIV wieku oraz z porządkowaniem i brukowaniem w tym czasie krakowskiego Rynku. Zanim jednak ta akcja nastąpiła, jeszcze raz zniwelowano poziom we wnętrzu hali Wielkiej Wagi. Tam, gdzie teren zapadał się przy południowej krawędzi zasypanej drewnianej konstrukcji, podniesiono go i wyrównano warstwą rudej gliny z ułamkami polepy, licznymi okruchami węgla i jasnoszarej gliny [**163**], a następnie nadsypano nawierzchnię hali, a także teren na zewnątrz, na linii wjazdu do budynku, zbitą, brunatnoszarą gliną z bardzo dużą ilością węgla drzewnego [**134** (**79, 103, 146, 161**), ryc. 19, 22–24].

Ceramiczny materiał zabytkowy, pozyskany z warstw kulturowych wiążących się z okresem funkcjonowania budowli czworokątnej 203 i z pierwszym okresem istnienia Wielkiej Wagi, odzwierciedla przemiany, jakie zaszły



Ryc. 19. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie Z, świadek NZI/NZIII. Zarys zachodniej ściany budowli czworokątnej 203. Jej funkcjonowanie równolegle z murowanym budynkiem wagi potwierdza, oprócz sytuacji stratygraficznej, także negatyw po narożnym słupie [246], zarejestrowany w murze magistralnym Wielkiej Wagi, przy jej północno-wschodnim narożniku; fot. T. Kalarus

w garncarstwie krakowskim w ciągu XIV wieku (ryc. 25). Fragmenty naczyń pochodzące z warstw, które powstały w ostatnim okresie przed i zaraz po wzniesieniu murowanego budynku, wykonane są w większości w tradycyjnej technologii (I grupa surowcowa według Wałowy), choć pod względem form nawiązują często do nowych tendencji stylistycznych. Wiele spośród fragmentów naczyń z tych warstw ma wylewy przybierające kształt stojących karbowanych kołnierzy (brzegi typu 3 oraz typu 2b według Wałowy, pojawiające się już w warstwach zasypowych konstrukcji drewnianej 29). Nadal jednak, także w warstwach związanych z budową murowanej wagi (219, 212 c), dominowały formy brzegów charakterystyczne dla XIII wieku (typ 30, 37 według Radwańskiego)[29]. W nawarstwieniach związanych z końcowym okresem funkcjonowania budowli 203 (już po wybudowaniu murowanej Wielkiej Wagi) wzrosła zdecydowanie liczba fragmentów naczyń, w których widać zastosowanie nowych receptur w przygotowywaniu masy ceramicznej z mniejszą ilością domieszki schudzającej (naczynia II i III grupy surowcowej według Wałowy). W obrębie omawianych nawarstwień czytelny jest rozwój typologiczny znalezionych w nich fragmentów naczyń. O ile w warstwach sprzed budowy murowanej wagi były to głównie fragmenty garnków bezuchych i mis typu I, o tyle

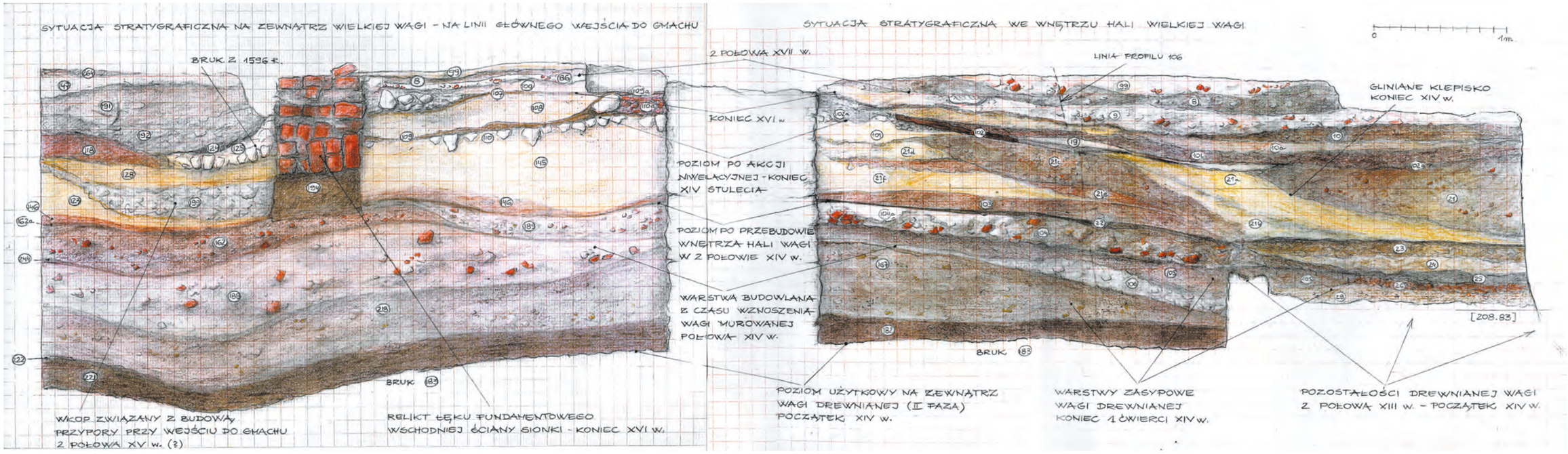
[29] W warstwie 219 znaleziono fragment tygla z cylindryczną szyjką, co stanowić może przyczynek do badań nad zastosowaniem tego typu naczyń.



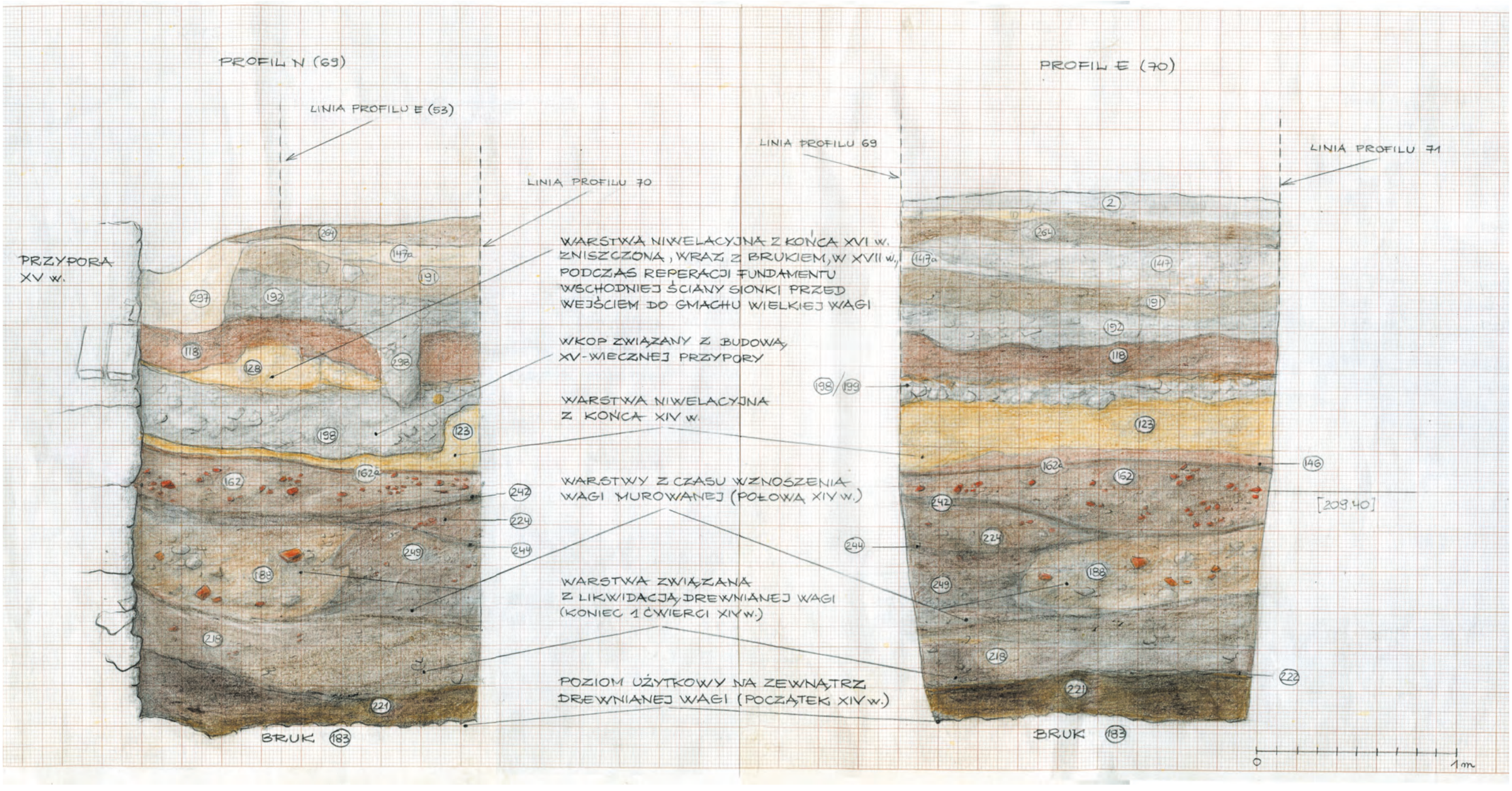
Ryc. 18. Rynek Główny – Wielka Waga, wykop NZ II. Przy północnym murze Wielkiej Wagi zaraz po jej wzniesieniu w połowie XIV w., utwardzenie stanowił ceglano-wapienny gruz zalany zaprawą wapienną [212c]. Po lewej stronie widoczna XVII- wieczna przypora, na której posadowiono mur przybudówki (Z); fot. T. Kalarus

w warstwach z początkowego okresu istnienia budynku spotykamy już większy asortyment wyrobów ceramicznych. Poza wymienionymi już garnkami (także o brzegach typu 4 – według Wałowy) i misami typu I, obserwujemy pojawienie się fragmentów dzbanów, pokrywek oraz garnków z uchem. Te ostatnie znajdujemy wśród ceramiki z nawarstwień związanych z pierwszą przebudową w obrębie Wielkiej Wagi (warstwy 104,104a). Garnki z uchem, jak i inne typy naczyń z tych warstw wykazują w wielu wypadkach bardziej zaawansowaną technikę wypału (częsty ceglasty przełom). W materiale ceramicznym z pierwszego okresu funkcjonowania murowanej wagi widać ponadto większy niż w okresie przed jej wzniesieniem udział procentowy naczyń pokrytych glazurą, której stosowanie jest także wyznacznikiem postępu w późnośredniowiecznym garncarstwie. Oprócz powszechnie stosowanej w XIV wieku glazury oliwkowozielonej spotykamy pojedyncze fragmenty pokryte glazurą w kolorze brązowym, której pojawienie się w Krakowie wiąże się na ogół z XVI wiekiem. Zdarzają się też (zwłaszcza w obrębie warstw 214 i 104) znaleziska późnej ceramiki białej (V grupa surowcowa według Wałowy) w postaci fragmentów naczyń cienkościennych pokrytych zielonym („trawiastym") szkliwem. Materiał ceramiczny pozyskany z warstw, które wiążą się z pierwszym okresem istnienia murowanej wagi, pozwala datować je na połowę i drugą połowę XIV wieku. Bezsprzecznie z drugą połową tego stulecia wiązać trzeba warstwę użytkową (22, 162a) formującą się po przebudowie wnętrza hali Wielkiej Wagi. W ramach tej warstwy pojawiają się bowiem pierwsze naczynia toczone na kole, fragmenty ceramiczne ze śladami hartowania oraz ułamki cienkościennych, glazurowanych dwustronnie naczyń o ceglastym przełomie.

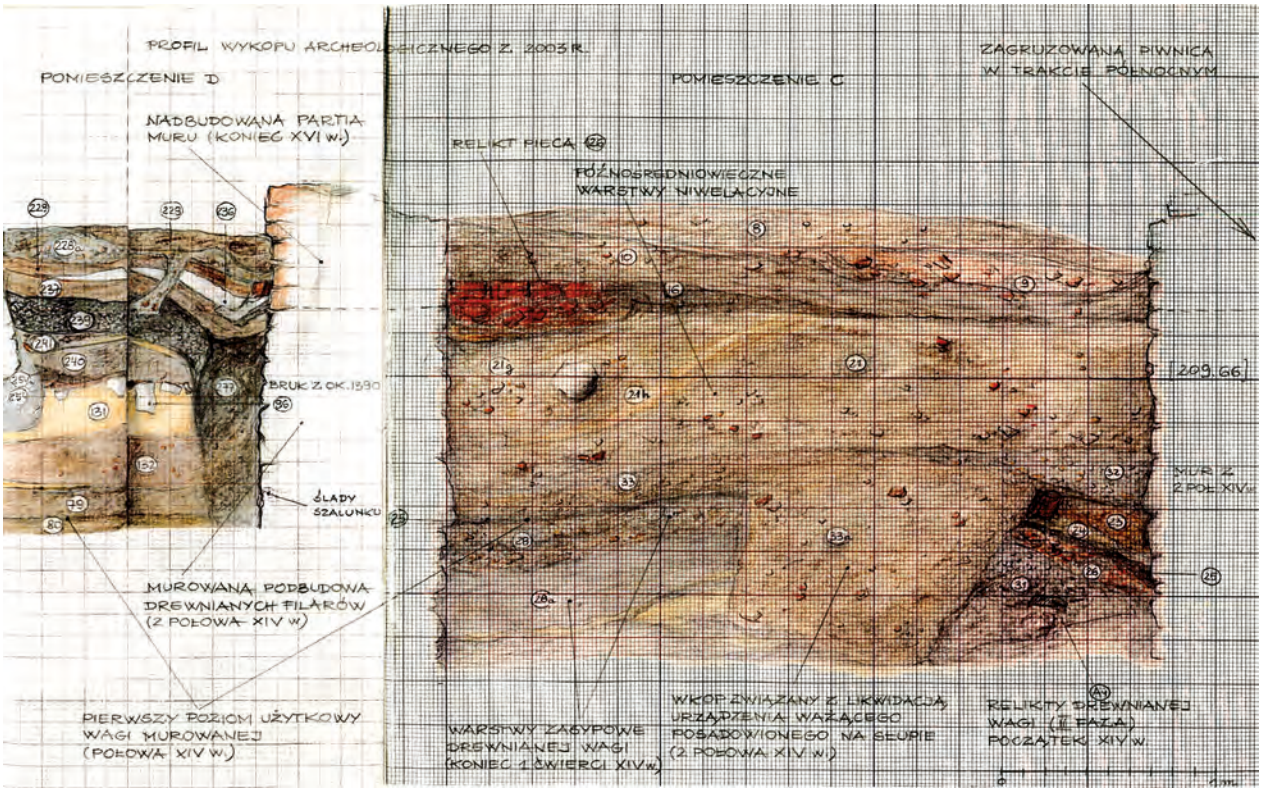
Pozostały materiał zabytkowy z tego okresu podkreśla charakter i przeznaczenie miejsca, z którego go pozyskano. Znajdujemy w nim bardzo wiele fragmentów metali, głównie grudek miedzi, ale także ścinków żelaza i ołowiu oraz metalowych blaszek. Wśród zabytków pozyskanych z nawarstwień z drugiej połowy XIV wieku pojawiają się także



Ryc. 19. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenia C i W, wykop NZ III. Profil południowy (profile cząstkowe 71, 29) ukazujący nawarstwienia od początku XIV w. do końca XVIII w., zachowane we wnętrzu i na zewnątrz budynku; rys. J. Szymaszek, K. Schejbal-Dereń



Ryc. 20. Rynek Główny – Wielka Waga, wykop NZ III. Profile północny (69) i wschodni (70) rejestrujące nawarstwienia zachowane na zewnątrz budynku, na linii głównego wejścia od strony kościoła św. Wojciecha; rys. K. Schejbal-Dereń



Ryc. 21. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenia C i D. Profil zachodni (profile cząstkowe 75, 13) ukazujący nawarstwienia kulturowe zachowane w obrębie hali Wielkiej Wagi; rys. Ł. Naprawski, K. Schejbal-Dereń

fragmenty skór, bogaty materiał kostny, rogi, muszla małży, szkło czy też ułamki płytek posadzkowych. Zdarzają się też nietypowe dla tego rejonu znaleziska, jak szklane paciorki, szpilka czy mosiężna sprzączka od pasa[30]. Większość z nich pochodzi z warstw zasypowych, nie dziwi więc ich pojawienie się w rejonie zabudowań Wielkiej Wagi.

Na ostatnie dziesięciolecie XIV wieku przypada, jak już powiedziano, akcja porządkowania Rynku i brukowania jego nawierzchni. Poprzedziła ją niwelacja na całym badanym obszarze.

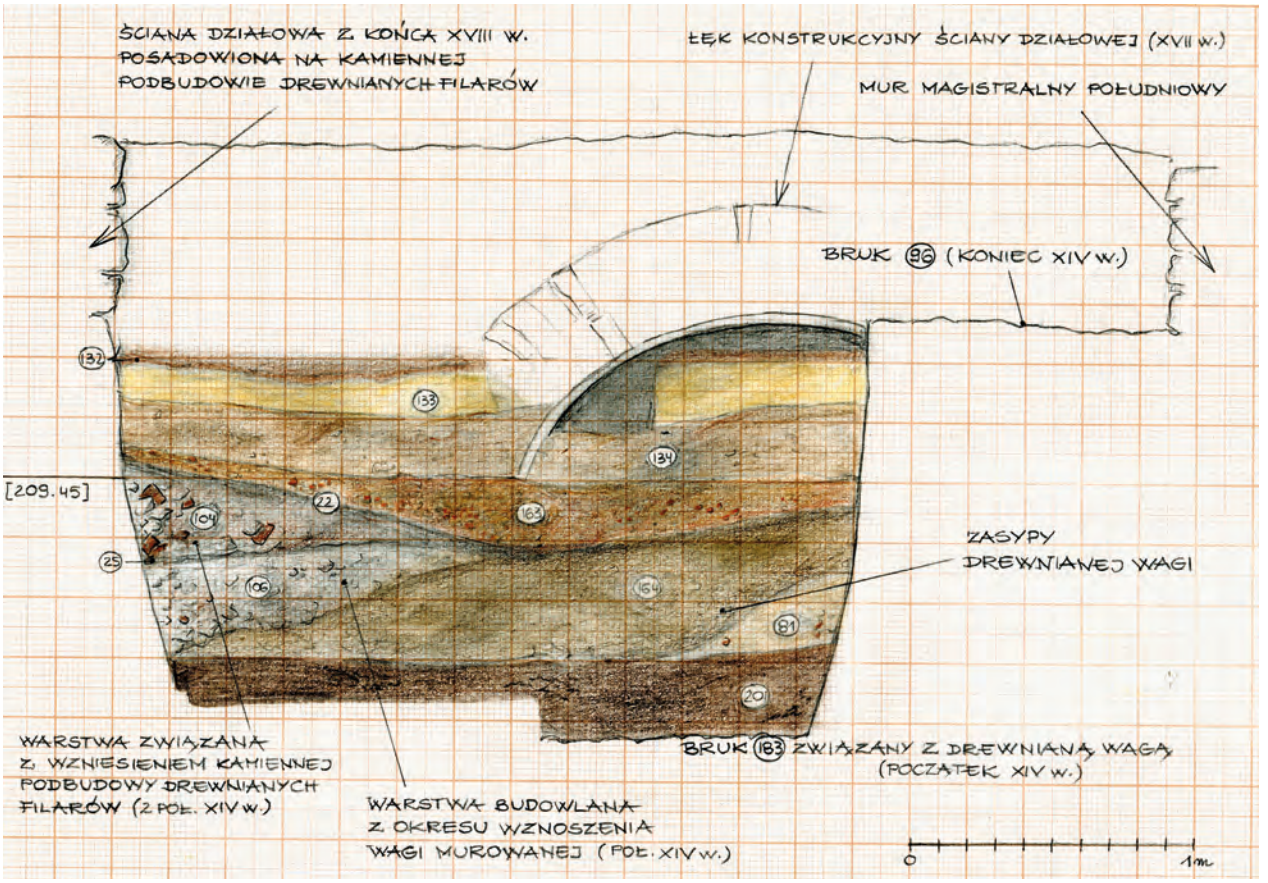
Na północny wschód i na wschód od Wielkiej Wagi, po zlikwidowaniu budowli czworokątnej (jej ściany niewątpliwie w większości rozebrano), zasypano teren szarobrunatnym, miejscami jasnoszarym o popielatym zabarwieniu, sypkim piachem z licznymi fragmentami metali (miedź, żelazo, ołów) i okruchami węgla drzewnego [**176** (**154**), ryc. 26–30)]. Warstwa ta o zróżnicowanej miąższości – w części zachodniej 2–10 cm – narastała w kierunku wschodnim, gdzie, na wschód od Wielkiej Wagi, osiągnęła miąższość 40–60 cm. Jej kontynuacją w kierunku południowym jest warstwa żółtego, calcowego piasku [**123**]. Opisane warstwy jako pierwsze przykryły relikty budowli czworokątnej 203, wypełniając później, po próchnicznym rozkładzie drewna, negatywy pozostawionych belek konstrukcyjnych. Nad budowlą tą zapadały się, a zapadlisko wypełniły z czasem kolejne warstwy niwelacyjne. Na stropie warstw 176 i 123, na którym pierwotnie istnieć musiał jakiś rodzaj utwardzenia, przypuszczalnie bruk, zarejestrowano niewielkiej miąższości (2–4 cm) warstwę użytkową z licznymi drobinami węgla drzewnego, rdzawymi śladami żelaza i zielonkawym nalotem miedzi [**206a**].



Ryc. 22. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie P. Profil wschodni (67) - warstwy ziemne odciśnięte na XVII-wiecznym murze. Na pierwszym planie widoczne relikty drewnianej wagi i ślad po narożnym słupie; fot. T. Kalarus

W rejonie wykopu NZ III, warstwa 206a została zniszczona przez dwa płytkie (do 35 cm) wkopy [**198, 199**], zasypane siwoszarym piaskiem z bardzo dużą ilością rumoszu wapiennego i wtrętami szarobrunatnej gliny. Wkopy te, co najmniej XV-wieczne, związane były zapewne ze wzniesieniem przypór po obu stronach wejścia do Wielkiej Wagi.

[30] Nr inw. W 381/05, W 407/06, W 367/06.



Ryc. 23. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie P. Profil wschodni (67) – warstwy ziemne odciśnięte na XVII-wiecznym murze; rys. K. Schejbal-Dereń

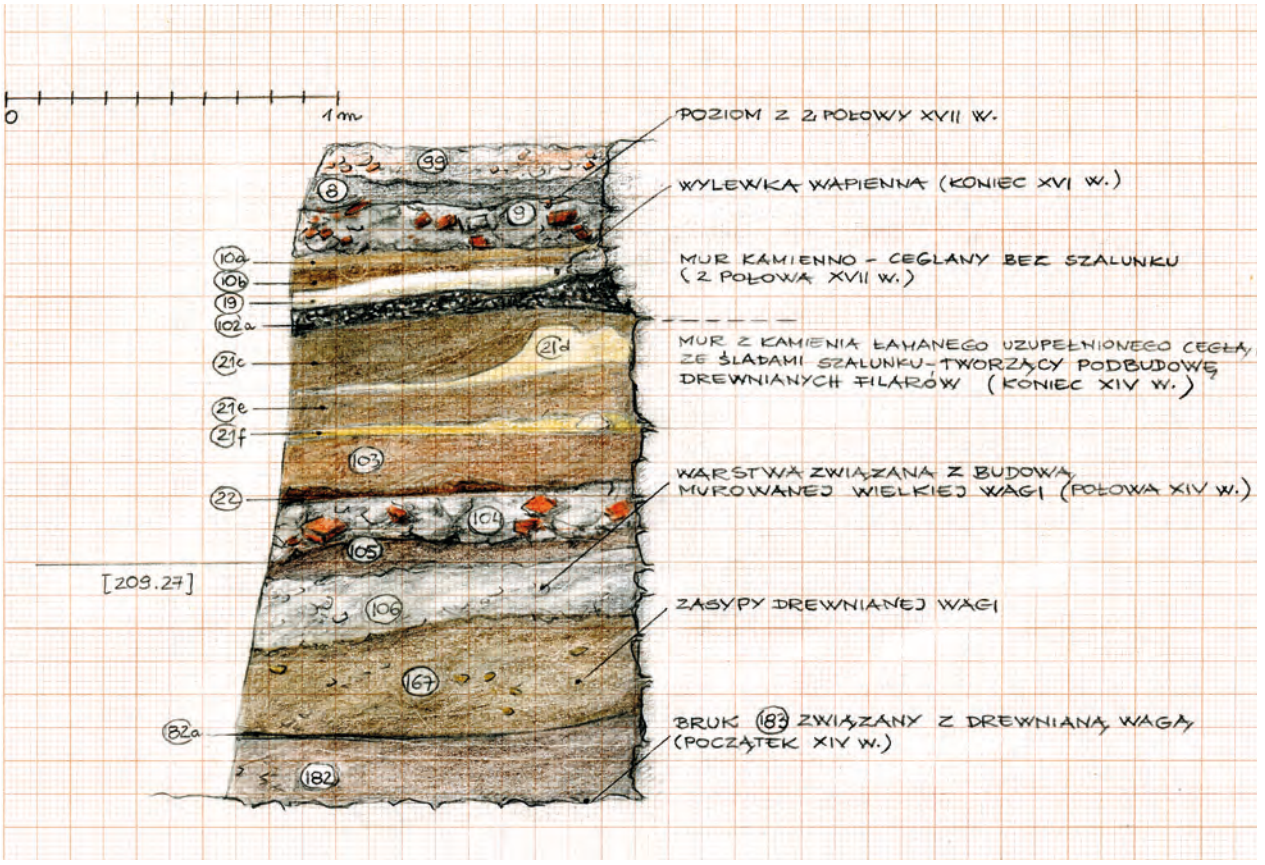
Teren, na którym gromadziła się warstwa 206a, opadał znacznie w kierunku zachodnim (po stronie wschodniej 210,00–209,90 m n.p.m., po zachodniej 209,70–209,50 m n.p.m.). Po pewnym czasie wyrównano tę różnicę żółtoszarym piaskiem [**175** (**153**)], którego najwięcej nadsypano przy murze magistralnym Wielkiej Wagi (do wysokości 210,26 m n.p.m.), tak aby poziom za wschodnim murem dostosować do poziomu wjazdu do budynku. Na warstwie 175 położono drewniane utwardzenie z dranic [**206**], które zachowały się w stanie szczątkowym w postaci zbutwiałego drewna oraz smug, będących pozostałością po rozłożonym drewnie. Przy wschodnim murze Wielkiej Wagi zarejestrowano relikt warstwy użytkowej [**152**], jaka narastała na podłodze 206. Tworzyła ją brunatna glina z żelazistym nalotem. Wraz ze stropem warstwy 175 opadała gwałtownie w kierunku wschodnim (w rejon zapadliska nad budowlą 203). Przywalona późniejszym kamienistym nasypem 127, zapadła się jeszcze bardziej. Charakterystyczny żelazisty nalot zarejestrowany w spągu warstwy 127 – to właśnie relikt warstwy użytkowej 152 (ryc. 31).

Opisana niwelacja (warstwa 175) i związany z nią poziom 206 oraz gromadzenie się warstwy użytkowej 152 przypada już na okres późnego średniowiecza i początek ery nowożytnej. Wracając jednak do akcji niwelacyjnej z końca XIV wieku, trzeba stwierdzić, że jedynie w omawianym rejonie, na północny wschód od Wielkiej Wagi nie zachowała się pierwotna nawierzchnia z tego czasu, którą stanowił najpewniej, tak jak na pozostałym terenie wokół gmachu, wapienny bruk.

Brukowanie nawierzchni Rynku, o czym wspominają rachunki miejskie z lat 1390–1392[31], było ostatnim etapem prac porządkowych, jakie przeprowadzono w związku z ukształtowaniem się w tym czasie regularnej śródrynkowej zabudowy handlowej. Pod koniec XIV wieku ukończono przebudowę gotyckich Sukiennic, wzniesiono Kramy Bogate, Małą Wagę, a w pobliżu Wielkiej Wagi, po przebudowie jej wnętrza, zlikwidowano niepotrzebną już i zaburzającą regularny układ zabudowy, budowlę czworokątną[32]. Przestrzeń pomiędzy najważniejszymi budowlami rynkowymi wybrukowano, nie ograniczając się chyba do ich najbliższego otoczenia, traktów komunikacyjnych pomiędzy nimi oraz rynkowej obwodnicy. Na bruk z tego czasu natrafiono w wykopach w różnych miejscach, także w rejonach, gdzie

[31] *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*. Wyd. F. Piekosiński, J. Szujski. Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia. T. 4. Kraków 1878, cz. 2, s. 291, 293, 295, 296, 300, 301.

[32] Likwidacja budowli czworokątnej zbiega się w czasie z pracami wykończeniowymi przy budynku Małej Wagi, która jako instytucja funkcjonowała już co najmniej od drugiej połowy XIV w. Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy siedzibą jej, do czasu wybudowania Małej Wagi nie była właśnie budowla czworokątna? Jej nieprzebadana, południowo-wschodnia część mogła służyć jako miejsce, gdzie ważono inne niż metale, towary.



Ryc. 24. Rynek Główny – Wielka Waga. Świadek zachowany w południowo-wschodnim narożniku pomieszczenia C. Profil wschodni (106) ukazuje nawarstwienia związane z użytkowaniem i zasypaniem II fazy drewnianej wagi (pierwsza ćwierć XIV w.) oraz warstwy z okresu funkcjonowania wagi murowanej (połowa XIV – koniec XVIII w.); rys. K. Schejbal-Dereń

istniały drewniane kramy oraz przestrzeń pozbawiona zabudowy[33]. Wydaje się więc, że wybrukowana nawierzchnia krakowskiego Rynku miała w tym czasie dużo większy niż poprzednio zasięg.

Bruk przy Wielkiej Wadze [**110** (**57,87**)], który, jak wiemy z zapisów źródłowych, kładziono w 1392 roku[34], tworzyły średnie i duże, dochodzące do kilkunastu centymetrów kamienie wapienne, starannie ułożone na piaskowej podsypce **[145** (**58, 88, 258**)][35], Zarejestrowano go, począwszy od wjazdu do budynku na południe oraz wzdłuż jego południowego i zachodniego muru magistralnego (ryc. 19, 32).

Po południowej i zachodniej stronie gmachu podsypka z brukiem przykryła warstwę użytkową [**89** (**59**)] o dużej miąższości (do 44 cm), która gromadziła się tu od wzniesienia budynku przez drugą połowę wieku XIV, a więc w okresie, którego dotyczy opisana wyżej, zróżnicowana stratygrafia po stronie wschodniej, odzwierciedlająca bogatą historię tego terenu (przebudowy i remonty zarówno w obrębie wschodniej części murowanego gmachu wagi, jak i w rejonie drewnianej budowli czworokątnej). Strop warstwy 89, zadokumentowany na wysokościach 209,10–209,50 m n.p.m., wznosił się w kierunku wschodnim. Podczas akcji niwelacyjnej z końca XIV wieku utrzymano tę różnicę poziomów. Toteż bruk z 1392 roku, który po zachodniej stronie zarejestrowano na rzędnych 209,46–209,55 m n.p.m., osiągnął na wschód od budynku wysokość 209,78–210,30 m n.p.m.

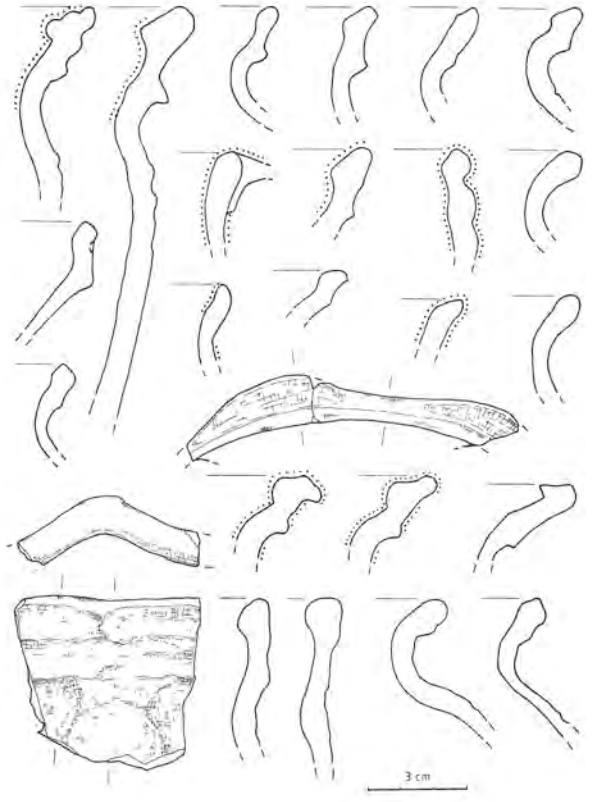
Po opisanej akcji niwelacyjnej najwyżej wyniesionym punktem w południowej części krakowskiego Rynku stał się rejon bramy wjazdowej do Wielkiej Wagi. Wyraźnie górował nad otoczeniem, także (o ponad metr) nad poziomem przy pobliskim kościele św. Wojciecha. Wzdłuż południowej ściany Wielkiej Wagi teren obniżał się, toteż po jej zachodniej stronie wyniesienie to nie było już tak wyraźne. Wybrukowany poziom przed wejściami do znajdujących się w zachodniej części gmachu pomieszczeń znajdował się niewiele wyżej (do 20 cm) niż południowe wejście do Sukiennic.

Na bruku, w ciągu długiego czasu jego funkcjonowania, gromadziła się warstwa użytkowa [**109** (**56, 68**)], która w efekcie osiągnęła miąższość do 8 cm po stronie wschodniej budynku, do 10 cm po południowej i do 14 cm po stronie zachodniej. Tworzyła ją tłusta, brunatna glina, czasem, zwłaszcza po południowej stronie Wielkiej Wagi, o oliwkowym zabarwieniu, z dużą zawartością szczątków organicznych w postaci kości, okruchów węgla, szczapek drewna a także, miejscami, z drobnym gruzem ceglanym i wapiennym. Po stronie wschodniej – od wjazdu do hali Wielkiej Wagi na południe oraz przy południowym murze magistralnym warstwa ta zawierała ogromną liczbę drobin i większych fragmentów metali, głównie żelaza.

[33] Wałowy A.: *Późnośredniowieczne garncarstwo*…, s. 21–33.

[34] *Najstarsze księgi*…, cz. 2, s. 300 i nn.

[35] Podsypka 145 jest tożsama z piaskową warstwą 123, na której bruk się nie zachował.



Ryc. 25. Rynek Główny – Wielka Waga. Wybór ceramiki z pierwszego okresu funkcjonowania murowanego gmachu, od połowy do końca XIV w.; rys. J. Ożóg

Przy wejściach do pomieszczeń w zachodniej części gmachu bruk z końca XIV wieku uległ po pewnym czasie zniszczeniu. Najpewniej miało to miejsce w drugiej połowie XV wieku, podczas pogłębiania tych pomieszczeń i remontu, po którym stały się one sklepionymi piwnicami. Na miejscu zniszczonego bruku zarejestrowano utwardzenie nawierzchni [**66**] w postaci warstwy żółtego piasku przemieszanego z zaprawą wapienną i kamieniami wapiennymi (część z nich pochodziła zapewne ze zniszczonego bruku, część to rumosz wapienny). Na utwardzeniu tym narastała, aż do końca wieku XVI, użytkowa warstwa [**66a**] ciemnobrunatnej gliny z drobnym gruzem i sporą ilością okruchów węgla drzewnego.

W tym okresie (w XV, XVI wieku) przy południowym murze Wielkiej Wagi, gdzie bruk z końca XIV wieku nie służył zbyt długo jako nawierzchnia, kilkakrotnie kładziono nowe utwardzenie (drewniane chodniki **45** i **143**, gliniane klepisko **140a**), wykonując w międzyczasie prace niwelacyjne i remontowe [warstwy **43, 44** (**142**)] oraz najpewniej izolacyjne (ich świadectwem może być głęboki wkop **82**). Mur od strony południowej, zwłaszcza w miejscu, gdzie istniała kloaka, był szczególnie narażony na niszczenie. Potwierdzają to późniejsze wzmianki źródłowe.

Podczas akcji niwelacyjnej z końca XIV wieku wnętrze Wielkiej Wagi dostosowano do otoczenia i znacznie podniesiono. W trakcie południowym położono, na piaskowej podsypce, analogiczny jak na zewnątrz bruk ze starannie ułożonych, dość dużych kamieni wapiennych [**96** (**158**) – ryc. 21–23, 35, 37]. Podsypkę tworzyła sekwencja głównie piaszczystych warstw [**160**, **133** (**159**), **132** i **131**] o łącznej miąższości 30–50 cm. Podobnie jak na zewnątrz, poziom bruku, najwyższy po stronie wschodniej (do 210,23 m n.m.p.), opadał w kierunku zachodnim, do wysokości 209,50 m n.p.m. Takie dostosowanie do poziomu na zewnątrz gmachu było konieczne w związku z istniejącym tu najpewniej wyjściem na zadź, czyli podwórze, na którym już wtedy musiał funkcjonować, poświadczony w późniejszych źródłach, wychodek.

W środkowym trakcie hali podniesiono teren o 50–60 cm, również sypiąc warstwy o zróżnicowanej strukturze [**21f**, **21e**, **21d**, **21c**, **21b** – ryc. 19; część z nich odpowiada warstwom z południowego traktu]. Najwyższą z nich była warstwa żółtej gliny [**21a**][36]. Jej strop (i częściowo strop warstwy 21c) stanowił poziom użytkowy – gliniane klepisko. Odmienny niż w południowej części hali sposób utwardzenia nawierzchni miał swoje uzasadnienie. W środkowej części hali, gdzie była waga i gdzie wciągano na saniach ciężkie bochny i bryły metalu, brukowana nawierzchnia nie przetrwałaby długo. Widać to najlepiej na przykładzie ułożonego na piaskowej podsypce przy wrotach utwardzenia kamiennego [**101**], które zachowało się w postaci bezładnie rozrzuconych kamieni.

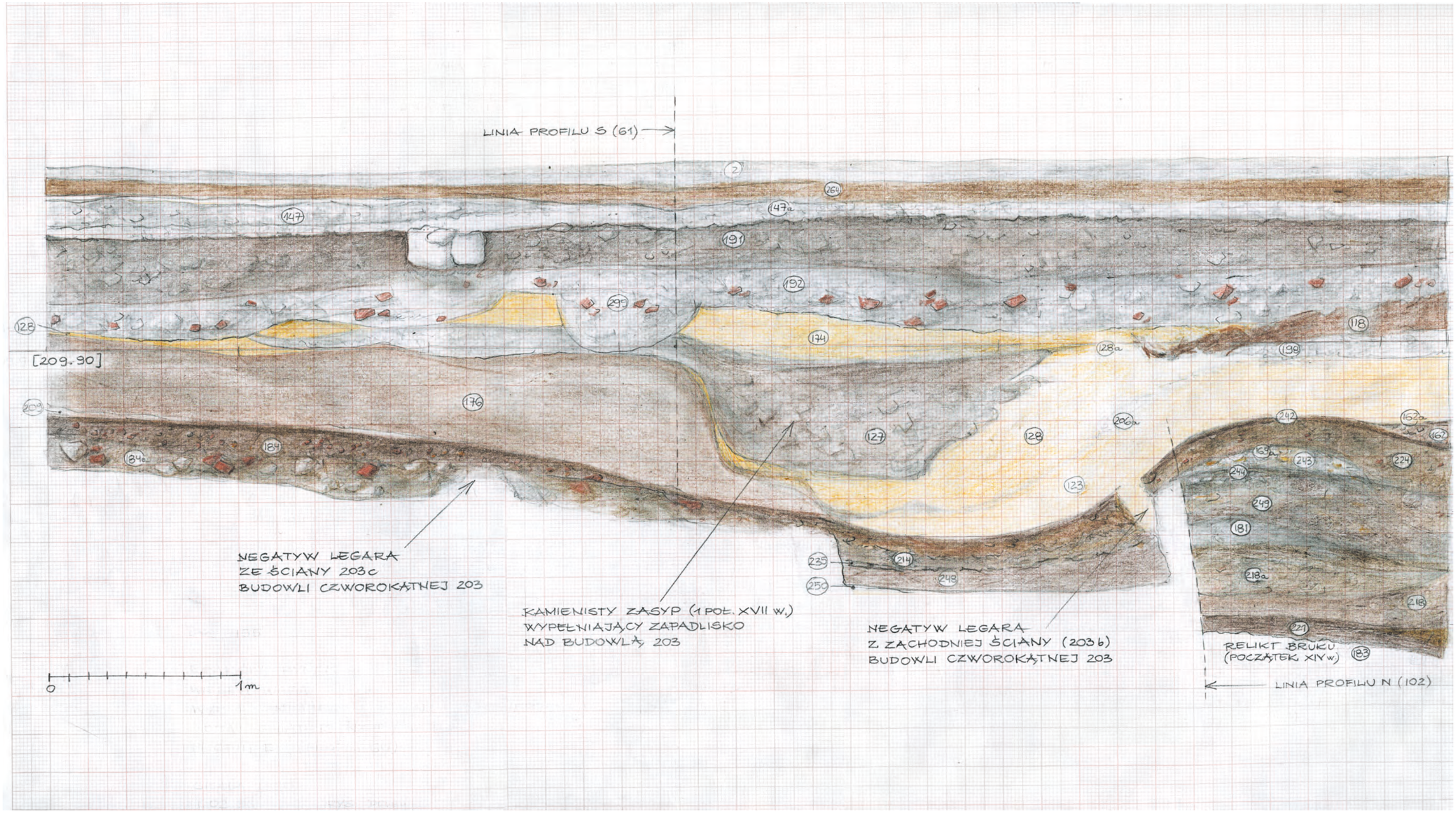
Podniesienie poziomu we wnętrzu hali spowodowało, że korona murów stanowiących podbudowę pod drewniane podpory więźby dachowej zrównała się z nawierzchnią, a mur południowy przestał odgradzać środkową część hali od części południowej. Najprawdopodobniej w tym właśnie czasie postanowiono „dokończyć" murowaną podbudowę południową po stronie wschodniej. Nic dziwnego, że nie udało się ówczesnym budowniczym trafić idealnie w linię zachodniego odcinka muru, z którego widoczna była jedynie korona, a uzupełnienie brakującego fragmentu muru wymagało wykonania bardzo głębokiego wkopu. Precyzja była zresztą istotna nie tyle przy fundamencie, co przy ustawieniu na nim drewnianych podpór.

Gliniane klepisko funkcjonujące w środkowej części hali zapadało się w kierunku zachodnim i północnym, co miało niewątpliwie związek z istniejącą tu wcześniej zasypaną drewnianą budowlą i słabo ustabilizowanym podłożem. Teren zapadliska zasypano po pewnym czasie warstwą niwelacyjną [**21**] o dużej miąższości (50–85 cm), którą tworzył brunatny, zbity twór piaszczysty z bardzo licznymi soczewkami żółtej i szarej gliny oraz okruchami węgla drzewnego i niewielką ilością, głównie drobnego, gruzu. W ramach warstwy 21 wystąpiły frakcje [**21g, 21h**] o nieco odmiennym składzie, bardziej luźne, piaszczyste, stanowiące jednak wraz z warstwą 21 jednoczesny zasyp (ryc. 21, 33, 34). Znaleziono w nim, oprócz kilkuset ułamków ceramiki i fragmentów metalu, głównie żelaza, zachowany w kawałkach nóż[37].

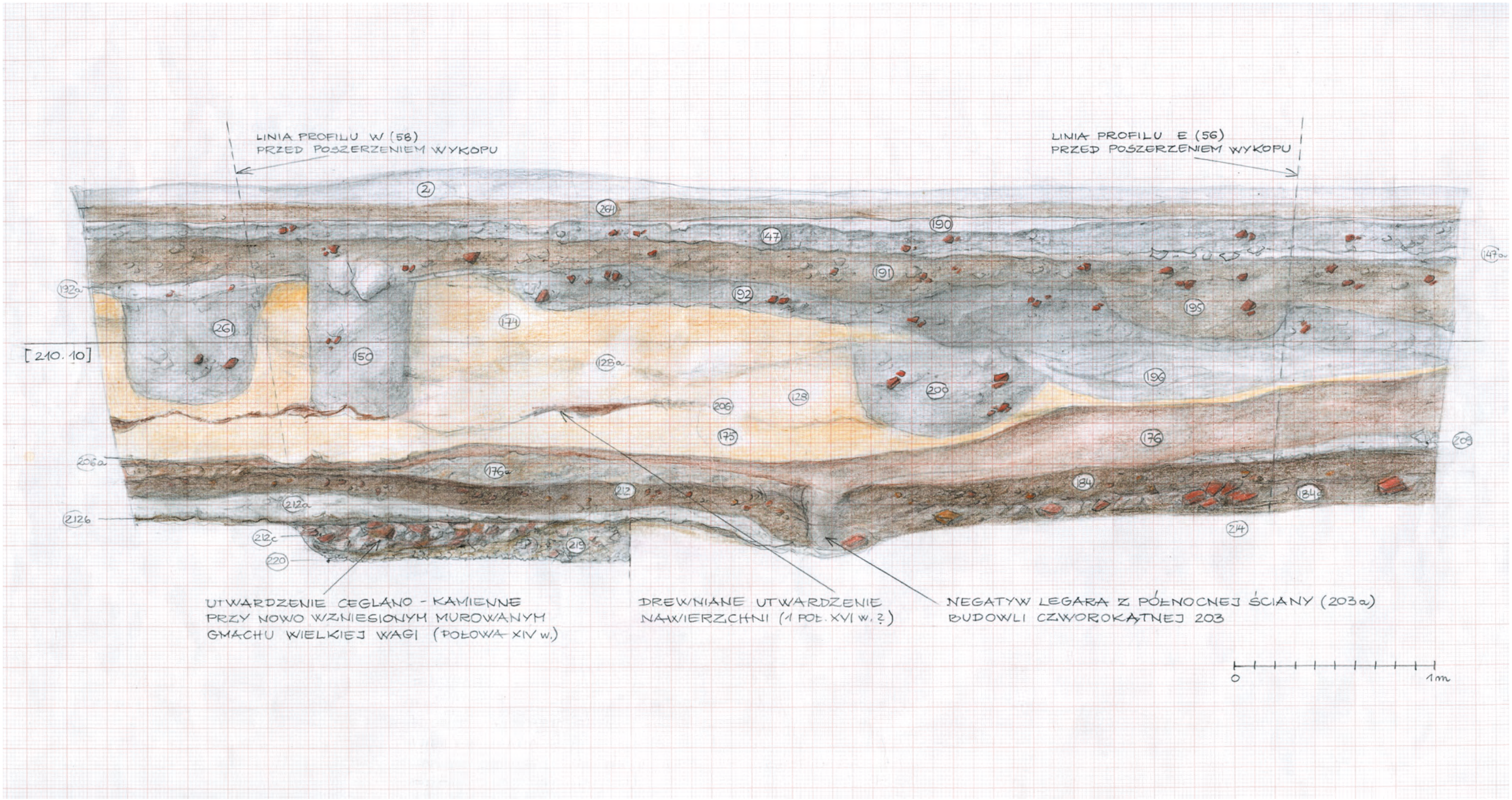
Na stropie wspomnianego zasypu, blisko zachodniego krańca hali, odsłonięto relikty funkcjonującego u schyłku średniowiecza pieca [**126**], który zachował się w postaci dwóch rzędów cegieł ułożonych na warstwie przepalonej gli-

[36] Nie jest pewne, jak daleko sięgała pierwotnie warstwa gliny 21a. W profilu wschodnim wykopu z 2003 r. wyraźnie widoczna, w zachodnim już nie występowała. Istnienia tej warstwy nie odnotowano w dokumentacji badań z 2003 r.

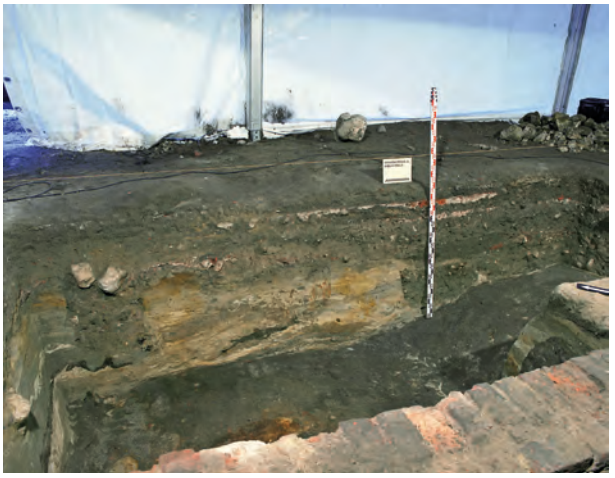
[37] Nr inw. W 176/05.



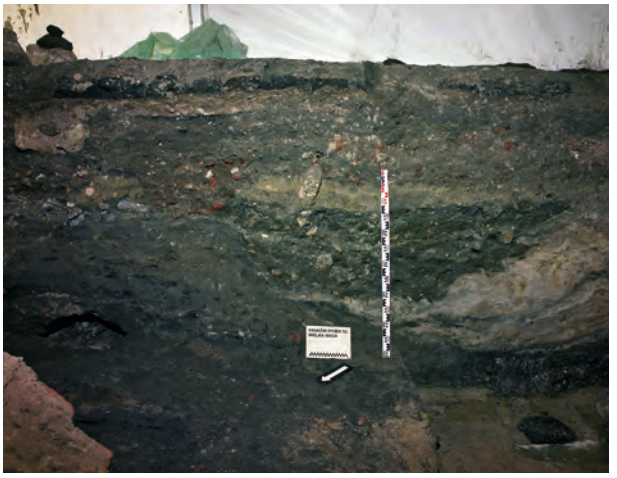
Ryc. 26. Rynek Główny – Wielka Waga, wykop NZ I, NZ II, świadek NZ I/NZ III. Profil wschodni (60) rejestrujący sytuację stratygraficzną na wschód od Wielkiej Wagi, m.in. nawarstwienia związane z budowlą czworokątną 203 i zapadające się nad nią kolejne warstwy niwelacyjne; rys. K. Schejbal-Dereń



Ryc. 27. Rynek Główny – Wielka Waga, wykop NZ II. Profil północny (57) ukazujący sytuację stratygraficzną z rejonu pomiędzy Wielką Wagą, Kramami Bogatymi i Małą Wagą; rys. K. Schejbal-Dereń



Ryc. 28. Rynek Główny – Wielka Waga, wykop NZ II. W profilu północnym (57) widoczne nawarstwienia z rejonu pomiędzy Wielką Wagą, Kramami Bogatymi i Małą Wagą; na pierwszym planie – mur przybudówki (Z) przy północno-wschodnim narożniku gmachu; fot. T. Kalarus



Ryc. 29. Rynek Główny – Wielka Waga. W profilu wschodnim (60) rejestrującym sytuację stratygraficzną na wschód od Wielkiej Wagi, widoczne warstwy niwelacyjne zapadające się nad zasypaną budowlą czworokątną; fot. T. Kalarus

ny. Z jego użytkowaniem związana była warstwa szaroczarnej gliny z bardzo dużym udziałem spalenizny [**16**], w której znaleziono kilka interesujących zabytków, m.in. srebrną obrączkę i fragment ostrogi[38], a także siekierę i ćwiartkę regularnego plastra miedzi z kryzą[39]. Te ostatnie znaleziska sugerują, że piec służyć mógł do podgrzewania, przeznaczonego do dzielenia, metalu.

Zarówno opisane warstwy niwelacyjne, jak i wcześniejsze zasypy drewnianej wagi zapadały się najbardziej przy północnym murze. Tu też co pewien czas musiano niwelować teren, sypiąc „wyrównawcze" warstwy – **32**, **20** i **85.**

W środkowym trakcie hali przez cały wiek XV i większość XVI wieku gromadziła się użytkowa warstwa czarnobrunatnej gliny z dużą zawartością pokruszonej zaprawy wapiennej [**102a**]. Największą miąższość (ponad 20 cm) osiągnęła przy bramie wjazdowej. Dla wyrównania poziomów teren na zewnątrz bramy, nad brukiem 110, nadsypano ceglanym, mocno ubitym gruzem [**110a**], po czym położono na nim, zachowany śladowo, szeroki na około 60 cm, drewniany chodnik [**109a**]. Także we wnętrzu hali dokonano wkrótce potem reperacji nawierzchni, kładąc, bezpośrednio na warstwie 102a, dranice [**102**], które, jak się wydaje, nie tworzyły regularnej podłogi, a jedynie miejscowo wzmacniały, narażoną na ciągłe niszczenie, nawierzchnię.

W tym czasie, gdy w środkowym trakcie hali, gdzie istniało urządzenie ważące, narastała warstwa użytkowa 102a i wtedy, gdy reperowano tam nawierzchnię, w południowym trakcie funkcjonował bruk, a potem gromadziły się na nim nawarstwienia z dużym udziałem metali. W południowo-wschodniej części hali (pomieszczenie R) warstwę taką [**113**] tworzyły, przemieszane z dużą ilością węgla drzewnego, grudki przetopionej miedzi (na niewielkim eksplorowanym fragmencie znaleziono ich ponad 500). Między nimi znaleziono element brązowej zapinki i kilka fragmentów skórzanych przedmiotów, m.in. trzewika[40]. W zachodniej części hali warstwę nad brukiem [**254**] wypełniały z kolei fragmenty przetopionego żelaza. Cała warstwa 254 przybrała od tego rdzawą barwę, podobnie warstwa 113 miała, z powodu zawartej w niej spatynowanej miedzi, kolor zielony.



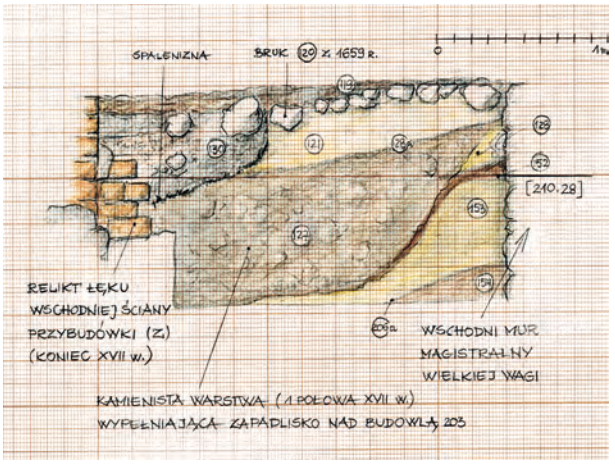
Ryc. 30. Rynek Główny – Wielka Waga. Profil wschodni (60), część południowa. Widoczne nawarstwienia związane z budowlą czworokątną oraz, wypełniające zapadlisko nad nią, kolejne warstwy niwelacyjne; fot. T. Kalarus

W środkowej części traktu południowego nie zarejestrowano warstwy będącej odpowiednikiem warstw 113 i 254. Wygląda na to, że bruk służył tu jako nawierzchnia o wiele dłużej – jeszcze w czasie, gdy w południowo-zachodnim i południowo-wschodnim krańcu hali gromadziły się spore pokłady wypełnionych odpadami metalowymi nawarstwień. W części środkowej, poza warstwami niwelacyjnymi [**94**,**95**] przy południowym murze, bruk przykryła dopiero warstwa spalenizny [**93** (**254a**, **157**)], która pojawiła się w całym trakcie południowym, osiągając największą miąższość w części zachodniej (do 18 cm). Tu też zawierała dużą liczbę fragmentów metali, zwłaszcza żelaza. Jej obecność i miąższość w tym rejonie, a także zawartość zalegającej na bruku warstwy 254 pozwala domyślać się istnienia tu pieca, znajdującego się gdzieś w rejonie muru, w którym wydzielono późniejszy korytarz piwniczny.

[38] Nr inw. W 257/05, W 244/05.

[39] Nr inw. W 443/06, W 6/05.

[40] Nr inw. W 296/05, W 283/05–W 286/05.



Ryc. 31. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie Z. Profil południowy (23) ukazuje kolejne warstwy zapadające się nad istniejącą w tym miejscu w XIV w., budowlą czworokątną 203. Odnawiające się zapadlisko ostatecznie zlikwidowano w pierwszej połowie XVII w., zasypując je kamienistą warstwą 127; rys. K. Schejbal-Dereń

Pozostałością tego pieca, a właściwie produkcji z nim związanej, byłyby liczne ślady żużla, kawałki przetopionego żelaza i (w mniejszej liczbie) miedzi – znalezione w obrębie opisanych nawarstwień. Analogiczną sytuację zaobserwowano po wschodniej stronie południowego traktu. I tu nie zachował się sam piec (zniszczony być może na skutek wykopania w tym rejonie piwniczki), o jego istnieniu można domniemywać na podstawie wspomnianej warstwy 113 z ogromną liczbą grudek miedzi i warstewką spalenizny (157) w stropie.

Fragmenty przetopionego żelaza oraz grudki miedzi zawierające wiele czynników zanieczyszczających sugerują, że w budynku Wielkiej Wagi lub w jej pobliżu trwała w tym czasie jakaś działalność produkcyjna, związana być może z pozyskiwaniem srebra[41]. Była to jednak działalność uboczna. O głównym przeznaczeniu gmachu przypominają takie znaleziska, jak choćby fragment plastra żelaza[42] odkryty w opisanej wyżej warstwie spalenizny (157).

W nawarstwieniach gromadzących się na bruku z końca XIV wieku, zarówno wewnątrz, jak i poza budynkiem, znaleziono fragmenty naczyń ze śladami całkowitego toczenia. Występowały w nich ułamki ceramiczne należące w większości do II, III i V grupy surowcowej według Wałowy. Wiele z nich pokrytych było glazurą, głównie oliwkowozielonego koloru, ale także o żółtej i brązowej barwie. Zidentyfikowano 5, 6 oraz 8 typ wylewów naczyń glinianych (ten ostatni zwłaszcza z ceramiką białą grupy V). Wśród materiału zabytkowego dały się wyróżnić fragmenty kilku patelni. Materiał ten pozwala datować nawarstwienia, z których go pozyskano, na XV–XVI stulecie.

[41] Więcej na ten temat w artykułach: Schejbal-Dereń K., Dereń M.: *Wielka Waga…*, s. 23 i nn.; Schejbal-Dereń K., Garbacz-Klempka A.: *Działalność krakowskiej Wielkiej Wagi w kontekście badań metaloznawczych.* „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 2010, z. 28, cz. 2, s. 37 i nn. Red. nauk. E. Firlet.

[42] Nr inw. W 282/05.

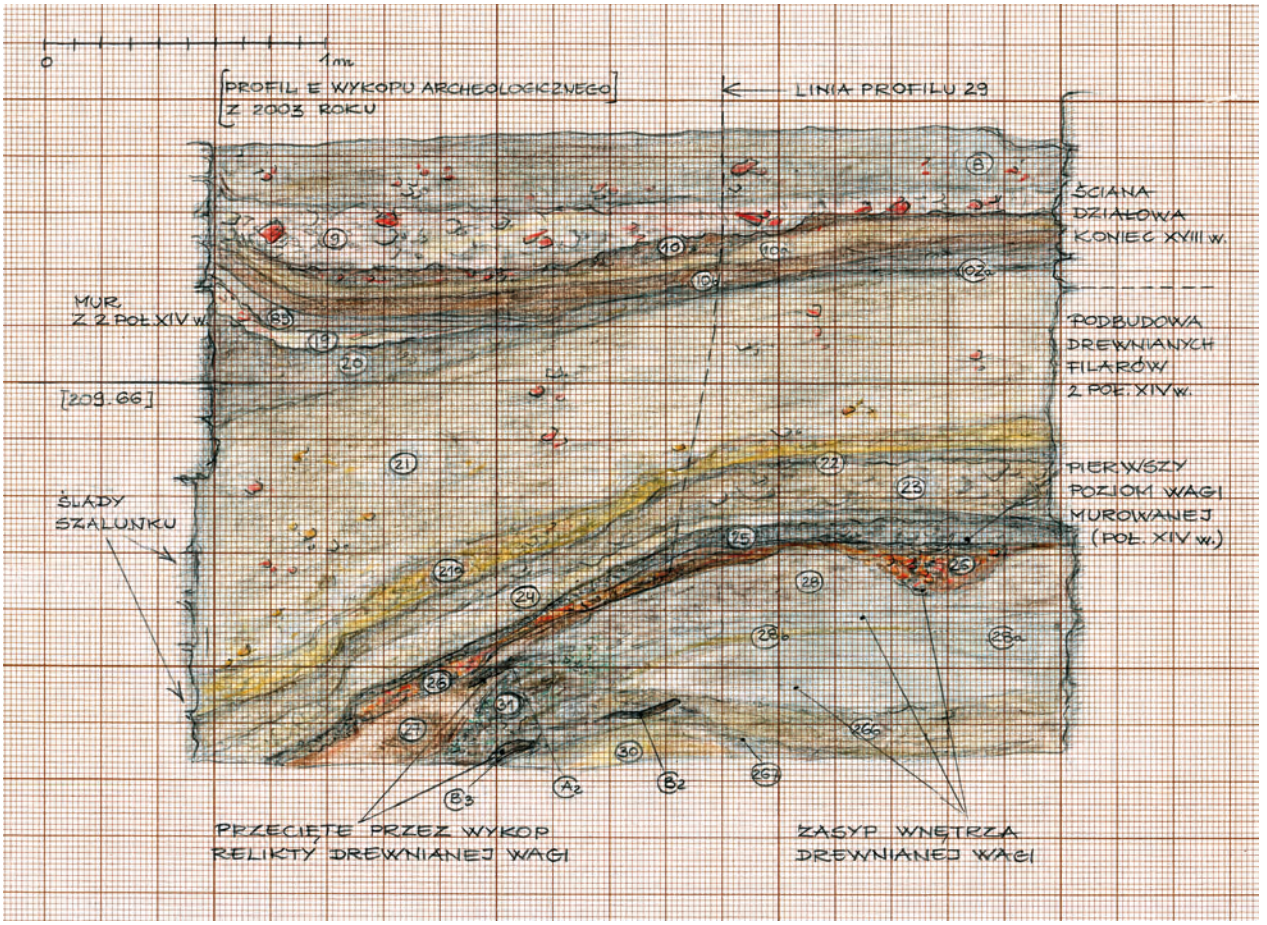


Ryc. 32. Rynek Główny – Wielka Waga. Sytuacja zarejestrowana na wschód od głównego wejścia do gmachu. Podczas przebudowy pod koniec XVI w. wykonano przed tym wejściem sionkę. Pomiędzy wzniesionymi wcześniej, zapewne w XV w., przyporami (pozostałością po ich budowie są, widoczne po lewej, wkopy 198 i 199) postawiono ścianę na fundamencie arkadowym – na fotografii widoczny jest jego fragment oraz związany z powstaniem ściany, wkop 194. Na zewnątrz sionki zachował się relikt XVI-wiecznego bruku 125; fot. T. Kalarus



Ryc. 33. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie C. Profil wschodni (12) stanowiący profil wykopu archeologicznego z 2003 r.; fot. T. Kalarus

Na późny okres średniowiecza i początek czasów nowożytnych datować należy zarejestrowaną w południowo-zachodniej części hali (w obrębie pomieszczenia D) serię nawarstwień niemających kontynuacji na pozostałym terenie. Należy do nich warstwa **240** ze śladami kilkakrotnego odnawiana nawierzchni, warstwa **241** o charakterze gruzowym i wreszcie użytkowa warstwa ciemnoszarej, prawie czarnej, zbitej gliny z dużą zawartością okruchów wapna [**239**], która stratygraficznie odpowiada stropowym partiom warstw o zbliżonym charakterze – 93 (w pomieszczeniu P) i 102a (z pomieszczenia C). W tym rejonie hali, w układzie nawarstwień czytelnych w „schodkowym" cięciu profilowym, jakie powstało podczas przebudowy w drugiej połowie XVII wieku zejścia do piwnicy, zobaczyć można relikt powstałych najpóźniej w pierwszej połowie XVI wieku, schodów do piw-



Ryc. 34. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie C. Profil wschodni (12) rejestrujący nawarstwienia związane z funkcjonowaniem i likwidacją drewnianej wagi oraz warstwy i poziomy użytkowe we wnętrzu murowanego gmachu; rys. K. Schejbal-Dereń

nicy o przebiegu wschód – zachód [**274** – ryc. 35]. Wycięto je w opisanych wyżej nawarstwieniach 240 i 241, a o tym, że funkcjonowały długo, świadczy nagromadzona na nich gruba warstwa tłustej, ciemnej gliny (warstwa 239). Istnienie tych schodów dowodzi, że już wtedy – u schyłku średniowiecza lub na początku okresu nowożytnego – w rejonie późniejszego XVIII-wiecznego korytarza musiało funkcjonować przejście do pomieszczenia wydzielonego z północnej części hali. Pomieszczenie to zapewne w tym czasie (pierwsza połowa XVI wieku) zostało pogłębione i stało się piwnicą.

Co mówią nam warstwy o renesansowej Wielkiej Wadze

Okres złotego wieku Rzeczypospolitej przyniósł znaczne zmiany w wyglądzie południowo-wschodniej części krakowskiego Rynku. W drugiej połowie XVI stulecia nastąpiło największe w czasach nowożytnych nasilenie prac modernizacyjnych zabudowy śródrynkowej. Rozpoczęła je po pożarze w 1555 roku renesansowa przebudowa Sukiennic. W podobnym duchu odmieniono Małą Wagę – wieńcząc ją, tak jak Sukiennice, attyką i ozdabiając malowidłami. Jak można sądzić z zapisów źródłowych, Wielka Waga, której przebudowa wpisuje się w program stylowych zmian głównych budowli rynkowych, uzyskała równie reprezentacyjny wygląd. Podwyższony o dodatkowe piętro i wzbogacony o dwa ryzality budynek zwieńczyła najpewniej attyka, przyozdobiona przez Jana Stawinogę, który „wierzch i insze rzeczy na Wadze Wielkiej malował”[43].

W trakcie trwającego w latach 1594–1597 remontu we wschodniej części gmachu zlikwidowano drewniane wiązanie dachowe i jego podpory, a nad halą wagi założono sklepienie. Pomieszczenie wydzielone w północnej części hali, które już wcześniej stało się piwnicą, teraz dodatkowo pogłębiono i przesklepiono. Prowadziły doń wspomniane wyżej schody i korytarz. Nad piwnicą powstały trzy pomieszczenia (kramy) na poziomie parteru (A, B, U). Pachę sklepienną wypełniono szarym piaskiem z zaprawą wapienną i niewielką ilością drobnego gruzu ceglano-wapiennego [**62**]. W zasypisku pachy znaleziono m.in. fragmenty brą-

[43] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1665, s. 287, za: *Źródła…*, nr 23, s. 5. Jan Stawinoga z Kazimierza wymieniony jest w spisie malarzy krakowskich jako „przyjęty wpośród mistrzów w 1587 r.”. W tym samym roku, gdy był zatrudniony przy Wielkiej Wadze (1594), cech nakazał mu pod groźbą kary, „iż nie ma chować ani uczyć rzemiosła malarskiego zakonnika od Św. Franciszka, którego na ten czas począł uczyć bez wiadomości Panów Starszych i Cechu wszystkiego”. Gąsiorowski W.: *Cechy krakowskie. Ich dzieje, ordynacye, listy swobody, zwyczaje*. Kraków 1860, s. 83.



Ryc. 35. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie D. W obrębie muru policzkowego schodów z XVIII-wiecznej klatki schodowej, widzimy relikt powstałych najpóźniej w pierwszej połowie XVI w., schodów do piwnicy o przebiegu wschód – zachód oraz późniejszych XVII-wiecznych schodów ze stopniami biegnącymi po linii północ – południe; fot. T. Kalarus



Ryc. 36. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie R. XVI-wieczna piwniczka w narożniku hali pełniła najprawdopodobniej rolę skarbca Wielkiej Wagi. Na posadzce, zachował się prostokątny ślad zbutwiałego drewna – być może pozostałość po stojącej tu kiedyś „skrzyni Panny Marii", w której przechowywano odcięte przy ważeniu kawałki ołowiu przeznaczone na naprawę dachu kościoła Mariackiego; fot. T. Kalarus

zowej szpili[44]. W pomieszczeniach A i U strop warstwy 62, zalany zaprawą, stanowił pierwszy poziom użytkowy w ich wnętrzach – wylewkę wapienną. Natomiast w pomieszczeniu B na piaskowej podsypce [**62a**] położono ceglaną posadzkę [**62b**], która funkcjonowała aż do końca istnienia budynku.

W trakcie XVI-wiecznej przebudowy w południowo-wschodnim narożniku hali wykopano niewielką piwniczkę o rzucie w kształcie litery L ze schodami w ramieniu wschodnim i z niewielkim pomieszczeniem (110 cm x 160 cm) w ramieniu południowym (ryc. 36, 37). Od zachodu i północy piwniczkę otaczał cienki mur ceglany (z cegieł palcówek). Ścianki piwniczki dostawiono do murów magistralnych, południowego i wschodniego – lica obu murów w obrębie piwniczki otynkowano. Jej dno, pogrążone na głębokości 115–120 cm od ówczesnego poziomu parteru, wyłożono posadzką z ceglanych płytek. Na jednym ze stopni schodów prowadzących do piwniczki zarejestrowaliśmy niewielkie ślady drewna. Także na posadzce, w południowo-wschodnim narożniku, zachował się prostokątny (35 x 45 cm) ślad zbutwiałego drewna – być może pozostałość po stojącej tu kiedyś „skrzyni Panny Marii", w której przechowywano odcięte przy ważeniu kawałki ołowiu, czyli „dziesięcinę od ołowiu" dla kościoła Mariackiego. Jak przypuszczamy piwniczka, zapewne dobrze zabezpieczona, pełniła w Wielkiej Wadze rolę skarbca.

W sekwencji nawarstwień przylegających od zewnątrz do murów piwniczki zarejestrowano, będącą pozostałością po budowie piwniczki, warstwę piasku zmieszanego z zaprawą wapienną i pojedynczymi kamieniami wapiennymi [**156a**], a wyżej – gliniastą warstwą o oliwkowym zabarwieniu z licznymi soczewkami żółtej gliny oraz drobnymi okruchami cegły i węgla drzewnego [**156** (**73**)]. Na tej warstwie, przy zejściu do piwniczki, postawiono piec [**155**], którego ani budowa, ani przeznaczenie nie jest znane, zachował się bowiem tylko relikt jego podstawy w postaci warstwy polepy, która w górnej części przechodziła w ceglane gruzowisko. Wzmianki w XVII-wiecznych źródłach nasuwają przypuszczenie, że mógł to być piec o charakterze topni-szmelcowni[45].

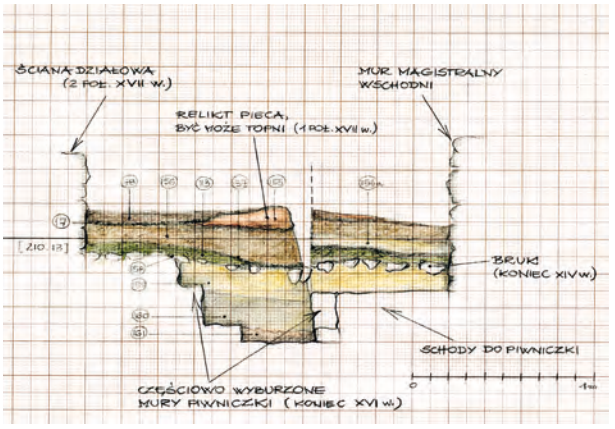
Po wzniesieniu opisanej piwniczki we wnętrzu całej hali zmieniono nawierzchnię. Zarówno w środkowym, jak i południowym trakcie położono wylewkę z zaprawy wapiennej zmieszanej z bardzo drobnym wapiennym i ceglanym gruzem [**19** (**72, 238**) – ryc. 19, 34, 38–40]. Przy południowej ścianie hali, na linii wzniesionego w tym czasie południowego ryzalitu, wybudowano kolejny piec [**122**] o średnicy około 80 cm, z którego zachowała się podstawa z przepalonej gliny i dolne partie w formie gruzowiska. Znalezione w nim kafle świadczą o tym, iż był to zwyczajny piec grzewczy (ryc. 40).

W czasie budowy piwniczki i pojawienia się w hali nowej nawierzchni miały miejsce także prace remontowo-budowlane w zachodniej części jej południowego traktu. Ze stropu warstwy użytkowej 239 wykonano wkop przy murze odgraniczającym nawarstwienia z południowego traktu hali od tych w trakcie środkowym [**277** – ryc. 21]. Wkop o szerokości do 30 cm i zarejestrowanej głębokości około 90 cm wykonano zapewne w celu reperacji muru o średniowiecznej jeszcze metryce (podbudowa zlikwidowanych filarów). Wtedy też nadbudowano mur na tym odcinku, uzupełniając go od wysokości 210,00 m n.p.m. ceglaną przemurówką. Zachowanie fragmentu muru oddzielającego południową część hali tłumaczy tylko jedno. Tu w rejonie późniejszej klatki schodowej istniały, opisane wyżej, schody prowadzące do piwnicy.

Podczas przebudowy z końca XVI wieku powstało nowe wejście do budynku od strony południowej. Prowadzić mu-

[44] Nr inw. W 85/05.

[45] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1379, s. 456, za: *Źródła*…, nr 35, s. 16.



Ryc. 37. Rynek Główny – Wielka Waga. Pomieszczenie R, profil północny (25). XVI-wieczną piwniczkę wycięto we wcześniejszych nawarstwieniach. Na zewnątrz, przy jej murach postawiono piec, zapewne o charakterze topni-szmelcowni; rys. K. Schejbal-Dereń



Ryc. 38. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie P. Profil wschodni (21) rejestruje nawarstwienia i poziomy zachowane powyżej XIV-wiecznego bruku, m. in. kolejne nowożytne nawierzchnie w postaci wylewki wapiennej (72, 9, 99); fot. T. Kalarus

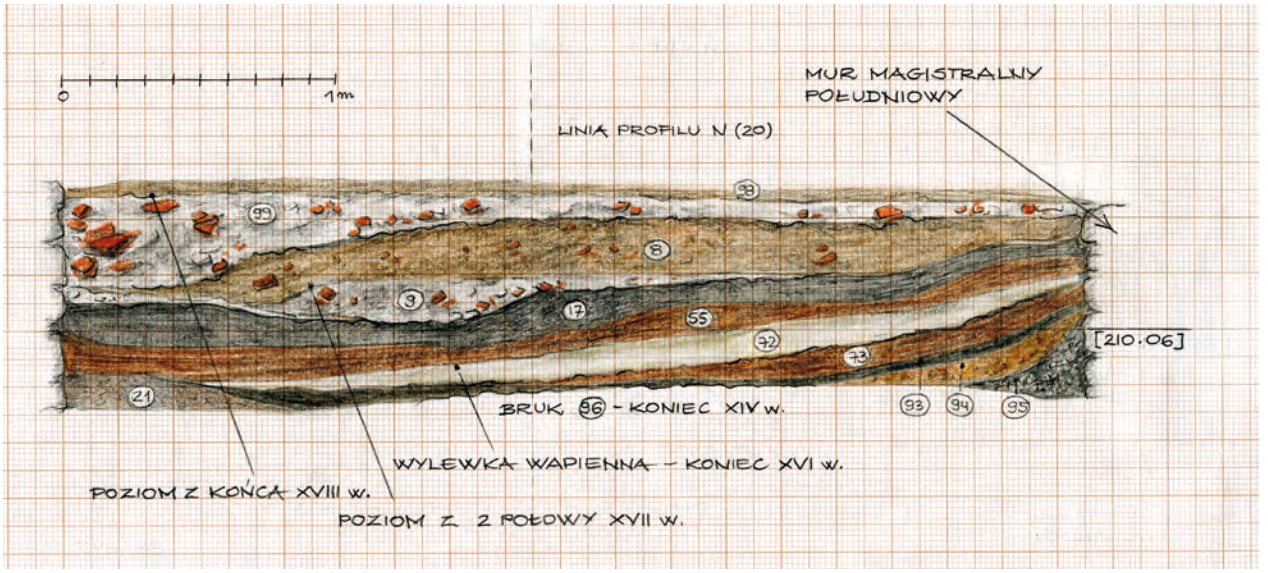
siało pierwotnie od razu na piętro przez sionkę znajdującą się na „półschodziu" (półpiętrze) przybudowanego do gmachu ryzalitu. Nie jest możliwe, aby w tym czasie istniało wejście od południa do hali wagi. Na linii ryzalitu nie wykuto progu na poziomie ówczesnej nawierzchni (wylewki 72), postawiono tam natomiast, opisany wyżej, piec 122. Pozostałością po pracach związanych z budową ryzalitu jest szarożółty zgliniony piach z drobnym gruzem [**140**] oraz warstwa pokruszonego wapna i gruzu wapiennego [**140b**]. Przestrzeń pod istniejącą na półschodziu sionką wykorzystano jako miejsce na kolejną topnię. Świadczy o tym relikt pieca [**293**], a właściwie jego partii spągowej w postaci polepy i ceglanego gruzu (miąższość 7–12 cm, średnica 80 cm). Posadowiono go na utwardzeniu, które w tym pomieszczeniu tworzyła wylewka wapienna [**139a**], na podsypce z jasnożółtego piasku calcowego [**139**]. Na wylewce nagromadziła się ciemnobrunatna tłusta glina z licznymi, zwłaszcza przy piecu, śladami spalenizny [**138**], potwierdzająca nasze przypuszczenie o przeznaczeniu pomieszczenia „pod schodami".

W renesansowym budynku Wielkiej Wagi zbudowano również od wschodu, podobny jak od południa, ryzalit. W jego przyziemiu znajdowała się sionka (230 cm x 245 cm – pomieszczenie W) bezpośrednio poprzedzająca wejście do hali od strony kościoła św. Wojciecha. Pomiędzy wzniesionymi wcześniej przyporami (pozostałością po ich budowie są prawdopodobnie wspomniane już wkopy 198 i 199) wykonano ścianę na fundamencie arkadowym (ryc. 19). Związany z jego powstaniem wkop, sięgający na głębokość około 50 cm [**194**], zasypano brunatnym sypkim piachem, po czym żółtoszarym piaskiem [**108**] podniesiono poziom wnętrza sionki, zrównując go z progiem wejścia do hali i zachowanym przy progu drewnianym chodnikiem (109a). Trudno powiedzieć, jaki rodzaj nawierzchni zastosowano tu do utwardzenia nowego poziomu. Nikłe ślady zaprawy wapiennej sugerują, że mogła to być wylewka, taka jak we wnętrzu Wielkiej Wagi. W trakcie użytkowania tego poziomu narosła na nim warstwa brunatnoszarej gliny [**107**] z żelazistymi przebarwieniami i dużą zwartością szczątków organicznych.

W końcowym okresie prac związanych z renesansową przebudową Wielkiej Wagi, co potwierdzają zapisy źródłowe z 1596 roku[46], wybrukowano teren wokół gmachu. Ułożony na piaskowej podsypce [**14** (**39**)] bruk z kamieni wapiennych o zróżnicowanej wielkości [**13**], zarejestrowany przy południowo-wschodnim narożniku Wielkiej Wagi na wysokości 210,30–210,50 m n.p.m., opadał w kierunku zachodnim, tak że przy południowym murze jego wysokość różnicowała się od 210,30 do 209,75 m n.p.m. Na zachód od Wielkiej Wagi bruk 13 zachował się fragmentarycznie na rzędnych 209,62–209,88 m. n.p.m. Jednocześnie z wybrukowaniem nawierzchni w tym rejonie, przed wejściami do znajdujących się w zachodniej części gmachu pomieszczeń (które już wcześniej, zapewne w drugiej połowie XV wieku, stały się sklepionymi piwnicami) wybudowano zejścia do tych piwnic. I tak, przed wejściem do piwnicy H na warstwie zaprawy wapiennej [**281**] ułożono konstrukcję zejścia do piwnicy utworzoną z cegieł rozbiórkowych związanych zaprawą wapienną [**135**]. Analogiczną ceglaną konstrukcję [**227**] zbudowano na podbudowie zaprawy wapiennej przemieszanej z drobnym wapiennym gruzem [**282**] przy otworze wejściowym prowadzącym do piwnicy G.

W jakiś czas po opisanych pracach i po położeniu bruku, gdy zdążyła się już na nim nagromadzić użytkowa warstwa **12** (**39a**), przy zejściu do narożnej piwnicy (G), w miejsce zniszczonej brukowanej nawierzchni położono klepisko z calcowej gliny [**226**], po czym wybudowano tu wolno stojący kram [**63**]. Zarejestrowana w obrębie pomieszczenia Ł konstrukcja z ciosów wapiennych, oblepionych różnokolorową gliną, oraz z cegieł osadzonych w zaprawie wapiennej, stanowiła zapewne fundament muru tego kramu (uchwycone wymiary 120 x 146 cm – ryc. 41, 42). Do konstrukcji przylegała, związana zapewne z jego budową, warstwa zaprawy wapiennej [**65**]. Kram ten był jednym z wielu wolno stojących kramów w otoczeniu renesansowej Wielkiej Wagi. Największe ich nagromadzenie było w rejonie pomiędzy Wielką Wagą, Małą Wagą i kościołem św. Wojciecha – „Sklepy

[46] Ibidem, rkps 1669, s. 275, 276, za: *Źródła*…, nr 25, s. 13.



Ryc. 39. Rynek Główny – Wielka Waga. Pomieszczenie P, profil wschodni (21). Warstwa 17 z dużym odziałem spalenizny oraz licznymi szklanymi stłuczkami, fragmentami naczyń ceramicznych, potłuczonymi kaflami itp. jest zapewne pozostałością zniszczeń z czasów „potopu" szwedzkiego; rys. K. Schejbal-Dereń

i budy pod Wielką Wagą, które się poczynają u drzwi Wielkiej Wagi, wchodząc po lewy stronie, a kończą się z drugą stronę od smartuza kuśnierskiego"[47]. Daje to pewne wyobrażenie o tym, jak niewiele wolnej przestrzeni istniało w południowo-wschodnim rejonie krakowskiego Rynku, zwłaszcza jeśli do monumentalnej i drewnianej zabudowy dodamy jeszcze funkcjonujący między nią a południową pierzeją Rynku skład oraz targ ołowiu.

W ramach akcji porządkowania terenu po XVI-wiecznej przebudowie gmachu obszar na wschód i na północ od sionki wschodniego wejścia podniesiono, analogicznie jak po południowej i zachodniej stronie Wielkiej Wagi, warstwą żółtego piasku [**128**]. Największą miąższość (60 cm) osiągnęła ona w rejonie północno-wschodniego narożnika budynku, gdzie wypełniła zapadlisko nad zasypaną budowlą 203. Pierwotny poziom użytkowy po tej niwelacji stanowiła, także i na tym terenie, brukowana nawierzchnia. W większości jednak nie zachowała się. Tylko na małym odcinku, przy sionce wschodniego wejścia, zarejestrowano relikt bruku [**125**] ze średnich i dużych (często o średnicy ponad 20 cm), starannie ułożonych kamieni wapiennych (ryc. 19, 32). Jego wysokość bezwzględna wynosiła 210,00–210,21 m n.p.m. Warstwa, która narosła na nim [**124**], miała srebrzysty kolor z powodu dużej zawartości drobinek i większych fragmentów ołowiu (znaleziono tu m.in. wycinek plastra tego metalu z widocznymi śladami nacinania[48]). Wiemy, że w tym rejonie – na południowy-wschód od Wielkiej Wagi, pomiędzy nią a kościołem św. Wojciecha – znajdować się miał skład ołowiu (*depositorium plumbi)*[49]. Nagromadzenie w jego pobliżu ołowianych ścinków nasuwa przypuszczenie, że tak jak to było wcześniej w przypadku budowli czworokątnej, miejsce magazynowania metalu mogło być jednocześnie placem, gdzie dzielono większe jego fragmenty przed sprzedażą detaliczną. Podobne spostrzeżenie może dotyczyć rejonu tuż za południowym i wschodnim murem budynku. Tam z kolei nawarstwienia gromadzące się na średniowiecznym, a potem na XVI-wiecznym bruku przybierały rdzawą barwę od żelaza, które, jak można przypuszczać, gdzieś w rejonie południowo-wschodniego narożnika Wielkiej Wagi składowano i dzielono przed sprzedażą (ryc. 43). Miedź magazynowano we wnętrzu gmachu, w północnej piwnicy. Na miejsce, gdzie podgrzewano i cięto plastry tego kruszcu, natrafiono w jej pobliżu, w zachodnim krańcu hali (wspomniany już piec 126 oraz znaleziony przy nim wycinek plastra miedzi i siekiera).

Wracając do sytuacji stratygraficznej po wschodniej stronie gmachu, przypomnieć trzeba, że w rejonie północno-wschodniego narożnika Wielkiej Wagi bruk, który przy okazji nowożytnej przebudowy także i tutaj położono, szybko został zniszczony. To samo działo się wcześniej z XIV-wiecznym brukiem i z innymi nawierzchniami. Powód jest prosty. W tym miejscu, jak pokazuje zarejestrowana w profilach sekwencja nawarstwień, nieustannie odnawiało się zapadlisko nad zasypaną budowlą czworokątną. Aby je ostatecznie zniwelować i na trwale ustabilizować podłoże, w pierwszej połowie XVII wieku zasypano zagłębienie rumoszem wapiennym przemieszanym z obłokrawędzistymi kamieniami wapiennymi (często z zielonkawym nalotem), pochodzącymi najpewniej ze zniszczonego bruku (ryc. 26, 29–31, 44). W warstwie tej [**127**] wystąpiło stosunkowo niewiele ceramiki i fragmentów kafli, za to sporo grudek żelaza i miedzi. Znaleziono tu także szeląg litewski Stefana Batorego z 1582 roku[50]. Strop warstw niwelacyjnych – 128 (po zniszczeniu bruku) i 127 – stanowił poziom użytkowy [**128a**] najlepiej czytelny na północ od Wielkiej Wagi, gdzie

[47] Ibidem, rkps 1858, s. 42, za: *Źródła*…, nr 143, s. 73.

[48] Nr inw. W 272/05.

[49] Komorowski W., Sudacka A.: *Rynek Główny w Krakowie*. Red. O. Czerner. Wrocław 2008, s. 53.

[50] Nr inw. W 418/06.

zarejestrowano go w postaci przyciemnienia na granicy niwelacyjnych warstw żółtego piasku.

Po nowożytnej przebudowie gmachu wybrukowano też teren na południe od sionki wschodniego wjazdu do Wielkiej Wagi. Zarejestrowano tu sekwencję warstw (**71, 70, 69** – warstwy żółtego piasku rozdzielone szarym piaskiem z rumoszem wapiennym) tworzących jednoczasowy nasyp niwelacyjny i stanowiących podsypkę pod bruk. Nie przetrwał on tu długo, gdyż najpóźniej na początku XVII wieku powstała w tym miejscu pierwsza przybudówka, „kram przy wrotach Wielkiej Wagi", podzielona później na dwa pomieszczenia (S i T). Z jej wznoszeniem związana jest warstwa gruzowa [**290**] zarejestrowana na XVI-wiecznym bruku przy południowo-wschodnim narożniku Wielkiej Wagi, a także we wnętrzu owej przybudówki warstwa zaprawy wapiennej z drobnym, ceglano-wapiennym gruzem [**51**]. W warstwie tej wystąpiły pojedyncze kamienie pochodzące zapewne ze zniszczonego podczas budowy kramu bruku. Budowlaną warstwę 51 przykrył żółty piach zmieszany z zaprawą i drobnym gruzem wapienno-ceglanym [**50**]. W jego ramach wystąpiło przy północnym murze zgrupowanie kamieni wapiennych [**111**] oraz konstrukcja z belek o średnicy około 12 cm, wzmacniających zapewne podłoże we wnętrzu nowo powstałej przybudówki [**115**]. Dwie z nich, prostopadłe do muru Wielkiej Wagi, miały długość około 155 cm, trzecia – równoległa do muru, długość 345 cm (ryc. 45). Warstwa 50 stanowiła podbudowę pod utwardzenie nawierzchni w postaci wylewki wapiennej [**116**] oraz, miejscowo, osadzonej w zaprawie ceglanej posadzki. W większości utwardzenie to nie zachowało się i bezpośrednio nad warstwą 50 zarejestrowano szarobrunatną, piaszczystą warstwę użytkową [**114**]. Znaleziono w niej bardzo ciekawe zabytki, m.in. trzy odważniki, w tym jeden z godłem w kształcie krzyża o wadze 3,398 g, datowany na koniec XVI bądź pierwszą połowę XVII wieku (ryc. 46). Z tej samej warstwy pochodzi piękny pierścionek z wykonanym w emalii wizerunkiem Matki Boskiej[51]. Znaleziska upewniły nas, że pomieszczenie ST, z którego je pozyskano, to wspominany w źródłach warsztat złotnika, funkcjonujący w pierwszej przybudówce przy wrotach Wielkiej Wagi[52]. Zagadkowe jest, jak w kontekście tych zabytków interpretować ułożone przy ścianie na desce przedmioty (młotek, rylec, pilnik?)[53][**112**]. Można by je uznać za narzędzia złotnicze, gdyby nie znaleziona między nimi podkowa.

Pierwsza przybudówka przy Wielkiej Wadze została zniszczona podczas okupacji szwedzkiej w 1655 roku. W stropie warstwy 114 znaleziono 17 monet zagubionych najpewniej podczas jej remontu. Odczytane egzemplarze pochodzą z końcowego okresu panowania Jana Kazimierza (1664, 1666)[54].

Warstwy dokumentujące prace budowlano-remontowe w Wielkiej Wadze „zrujnowanej po Szwedach"

Zniszczenia Wielkiej Wagi w trakcie szwedzkiego „potopu" w latach 1655–1657 musiały być poważne, skoro już w dwa miesiące po wycofaniu się wojsk okupacyjnych wykonywano najpilniejsze naprawy. W pierwszej kolejności, jak dowiadujemy się ze źródeł, reperowano dach i robiono „sprysę pod mur, który się chciał pod wagą obalić"[55]. Chodzi tu najprawdopodobniej o przyporę przy północno-wschodnim narożniku gmachu, która, jak na to wskazuje sytuacja stratygraficzna w tym rejonie, wtedy właśnie została wzniesiona.



Ryc. 40. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie P. W trakcie XVI-wiecznej przebudowy, powierzchnię hali przykryła wylewka wapienna, a przy południowej ścianie, na linii wzniesionego w tym czasie południowego ryzalitu, wybudowano piec [122]; fot. T. Kalarus

Mniej więcej w tym samym czasie w pobliżu tej przypory wykonano trzy wkopy o nieznanym przeznaczeniu [**129, 200, 230**], a także wkop [**118**] związany z reperacją fundamentu wschodniej ściany sionki przy wejściu od strony kościoła św. Wojciecha. Reperacja była konieczna, gdyż łęk fundamentowy uległ kompletnej ruinie (w trakcie eksploracji odsłonięto jego relikt oderwany od murów poprzecznych, rozspojony i leżący na ziemi). Na już zniszczonym łęku posadowiono teraz wtórny próg wejścia wykonany z materiałów rozbiórkowych (cegły, kamienie). Wkop 118 na zewnątrz sionki zniszczył bruk z końca XVI wieku (jego reliktem jest opisany bruk 125), we wnętrzu sionki natomiast, na szerokości około 60 cm od progu, przeciął wcześniejsze nawarstwienia, łącznie z brukiem średniowiecznym (110).

Po remoncie wschodniego wejścia do Wielkiej Wagi i po podparciu przyporą nadwyrężonego muru przy jej północno-wschodnim narożniku, zdecydowano się w tym rejonie – na wschód i północ od budynku, „między wagą w końcu Bogatych Kramów" – uporządkować i wybrukować teren. Jak wiemy z zapisów źródłowych, miało to miejsce już w 1659

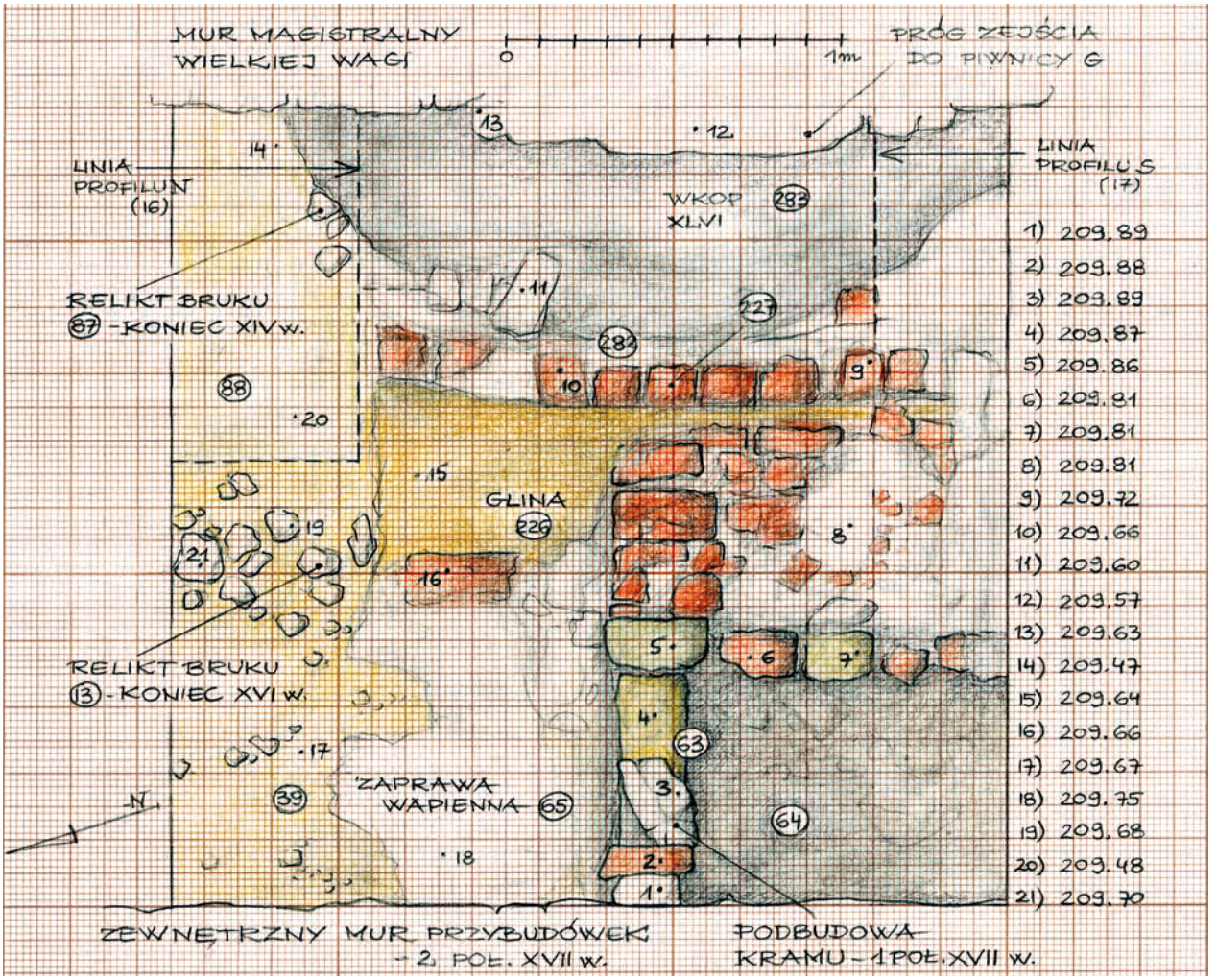
[51] Nr inw. W 361/05, W 362/05, W 366/05, W 360/05.

[52] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1379, s.456, za: *Źródła*…, nr 35, s. 16.

[53] Nr inw. W 437/06.

[54] Nr inw. W 97/05–W 106/05, W 347/05, W 354/05, W 356/05, W 358/05, W 363/05–W 365/05.

[55] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1762, s.187, za: *Źródła*…, nr 32, s. 15.



Ryc. 41. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie Ł. Po renesansowej przebudowie gmachu, teren wokół niego wybrukowano [bruk 13]. Po pewnym czasie, przy zachodnim murze, w rejonie zejścia do narożnej piwnicy (G), w miejsce zniszczonej, brukowanej nawierzchni położono gliniane klepisko [226], po czym wybudowano tu wolno stojący kram [63]; rys. K. Schejbal-Dereń

roku[56]. Starą, zniszczoną wkopami nawierzchnię przykryła i wyrównała gruba (o miąższości do 40 cm) warstwa żółtoszarego piasku [**174** (**121**)]. W dość skąpym materiale zabytkowym z tej warstwy, który reprezentują głównie fragmenty żelaza i naczyń ceramicznych, znalazł się denar – najprawdopodobniej Władysława Warneńczyka. Na wyrównanym terenie położono bruk [**120** (**149**)] z nieregularnych i niezbyt starannie obrobionych kamieni wapiennych o zróżnicowanym kształcie i wymiarach (2–18 cm). Zachował się on jedynie przy wschodnim murze (w ramach późniejszego pomieszczenia Z) oraz na małym fragmencie (pas o szerokości około 60 cm) przy północnym murze magistralnym. Jego wysokość bezwzględna wynosiła 210,40–210,69 m n.p.m. Na bruku narosła z czasem warstwa użytkowa w postaci zbitej, brunatnej gliny, z licznymi drobinami węgla drzewnego i fragmentami kości [**119** (**148**)]. Przy północnym murze Wielkiej Wagi zaobserwowano w ramach tej warstwy liczne ślady metali, m.in. w postaci żelazistych przebarwień gliny.

W czasie, gdy na omawianym terenie funkcjonował bruk [**120**], trwał nadal remont zrujnowanego po Szwedach budynku Wielkiej Wagi. We wnętrzu hali od czasu przebudowy z końca XVI wieku niewiele się zmieniło. Na wylewce 238 gromadziła się przez dłuższy czas bardzo zbita, brunatna warstwa zglinionego piasku z licznymi smugami spalenizny [**55** (**237**)]. Warstwa ta jest świadectwem odnawiania poziomu użytkowego, nadsypywanego co pewien czas piaskiem. Bardziej czytelny podział na nawarstwienia niwelacyjne i użytkowe widoczny jest w tym czasie jedynie w trakcie środkowym, gdzie dwie warstwy użytkowe **10** i **10b** rozdziela niwelacyjna warstwa jasnobrunatnego piasku [**10a**]**.** Młodszej z tych warstw użytkowych odpowiada, w trakcie południowym czarnobrunatna glina z bardzo dużą zawartością węgla drzewnego [**17**]. Warstwę tę można by wiązać z istnieniem w tym rejonie dwóch, opisanych wyżej, pieców. Z drugiej strony znalezione w niej liczne ułamki ceramiczne, skorupy naczyń z fajansu (mezomajolika?), miniaturowe naczynko gliniane, potłuczone kafle, monety, fragmenty metalowych przedmiotów, m.in. mosiężny kranik, czy wreszcie liczne szklane stłuczki, w tym fragmenty okiennych gomółek[57] sugerować mogą, że warstwa ta jest pozostałością zniszczeń z czasów „potopu" szwedzkiego.

[56] Ibidem, rkps 1764, s.210, za: *Źródła*…, nr 34, s. 16.

[57] Nr inw. W 46/05, W 247/05, W 250/05, W 251/05, W 256/05, W 246/05, W 254/05, W 252/05.



Ryc. 42. Rynek Główny – Wielka Waga. W obrębie zachodnich przybudówek (pomieszczenie Ł) odsłonięto fundament muru wolno stojącego kramu [63], który funkcjonował do czasu „potopu" szwedzkiego. Jego relikty przykryły nawarstwienia związane ze wznoszeniem, w drugiej połowie XVII w., zewnętrznego muru zachodnich przybudówek; fot. T. Kalarus



Ryc. 43. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie F. Za południowym murem budynku, warstwa gromadząca się na XVI-wiecznym bruku przybrała rdzawą barwę od żelaza, które, jak można przypuszczać, gdzieś w rejonie południowo-wschodniego narożnika Wielkiej Wagi składowano i dzielono przed sprzedażą; fot. T. Kalarus

Podczas remontu po zakończeniu szwedzkiej okupacji ze stropu warstwy 17 wzniesiono mury wydzielające pomieszczenie (R) w południowo-wschodnim narożniku hali. W południowej części tego pomieszczenia zachowano zbudowaną wcześniej piwniczkę ze schodami, wyburzając tylko częściowo jej ceglane mury oraz mur policzkowy schodów. W obrębie nowego pomieszczenia znalazł się teraz piec [**155**], który również wyburzono, pozostawiając jedynie fragment jego podstawy. Na nim, podobnie jak w całej, północnej części pomieszczenia, narastała aż do końca XVIII wieku warstwa użytkowa w postaci zbitej brunatnej gliny z oliwkowymi przebarwieniami [**78**]. Zawierała wiele drobnych kamyków, szczapek drewna, okruchów węgla drzewnego i polepy (głównie u szczytu schodów do piwniczki), a także ślady metali w postaci drobinek miedzi i żelaza. W północnej części pomieszczenia w jej ramach zarejestrowano negatyw legara (8 cm x 22 cm x 96 cm). W warstwie 78 znaleziono ciekawy materiał zabytkowy – oprócz ceramiki, fragmenty szklanych gomółek, kostkę do gry czy wreszcie metalowy przyrząd kosmetyczny łączący funkcję wacika do uszu i wykałaczki[58]. Ślady warstwy użytkowej 78 uchwycono także na zachowanych przy zachodniej ścianie pomieszczenia reliktach murów piwniczki oraz, w niewielkim stopniu, na schodach. Nie stwierdzono ich jednak na ceglanej posadzce, która do samego końca użytkowania piwniczki utrzymywana była w idealnej czystości. Budowa opisanego narożnego pomieszczenia miała na celu, jak się wydaje, lepsze zabezpieczenie istniejącego tu skarbca wagi, który w czasach „potopu" najpewniej został splądrowany, a jego zawartość zrabowana.

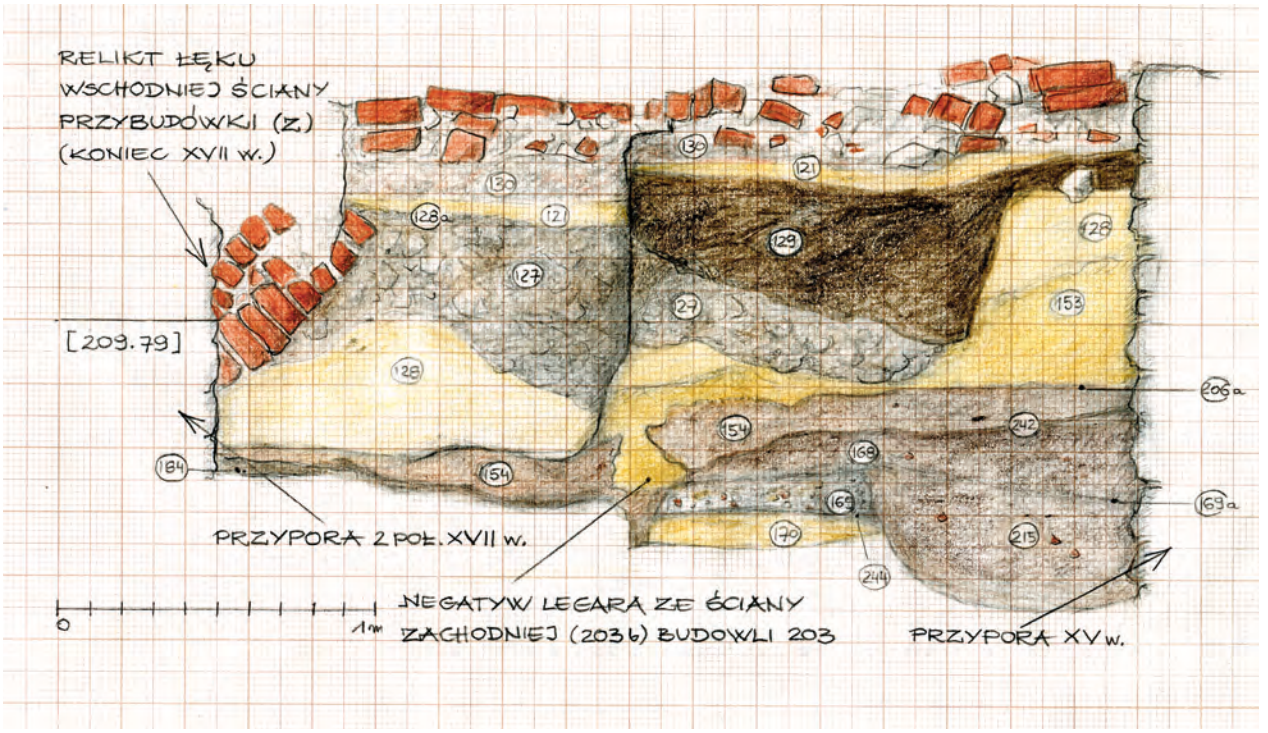
Pozostałością po wznoszeniu narożnego pomieszczenia w hali Wielkiej Wagi i po innych zapewne pracach budowlano-remontowych w obrębie budynku jest warstwa zawierająca dużą ilość ceglano-wapiennego gruzu budowlanego [**9** (**236**)]. Trwającą nadal działalność Wielkiej Wagi potwierdzają znalezione w obrębie tej warstwy liczne fragmenty metali, głównie żelaza, a wśród nich wycinek plastra żelaza[59]. W materiale zabytkowym odnajdujemy ponadto wiele ułamków ceramiki, trochę kafli, szkła, ceramiki budowlanej, kości, wreszcie zabytki świadczące o upodobaniach ludzi pracujących przy wadze lub korzystających z jej usług, takie jak fajka czy gliniana kulka do gry[60]. Czas trwania remontu doskonale datuje nam zbiór kilkudziesięciu monet, głównie szelągów koronnych i litewskich z ostatnich lat panowania Jana Kazimierza. Strop warstwy 9, zalany wapnem, stał się w obrębie hali utwardzoną nawierzchnią, którą na linii przejazdu do urządzenia ważącego dodatkowo wzmocniono masywnymi legarami.

Podniesienie poziomu we wnętrzu hali spowodowało konieczność dostosowania doń poziomu w sionce wschodniego wejścia do Wielkiej Wagi. Zapadający się po niedawnym remoncie teren przy wschodniej ścianie sionki przysypano rumoszem wapiennym, po czym podniesiono poziom warstwą szarożółtego piasku [**100**]. W jego stropie zachowały się śladowe ilości drewna – być może relikty podłogi, po której zniszczeniu położono nową nawierzchnię w postaci wylewki wapiennej z drobnym ceglanym gruzem [**86**]. W jej spągu

[58] Nr inw. W 281/05, W 436/06, W 435/06.

[59] Nr inw. W 279/05.

[60] Nr inw. W 191/05, W 306/05. Monety: W 193/05, W 253/05, W 305/05; najwięcej monet z czasu XVII-wiecznego remontu znaleziono w obrębie południowo-wschodniej przybudówki – zob. przyp. 71.



Ryc. 44. Rynek Główny – Wielka Waga. Profil wschodni (73) ukazujący nawarstwienia i wkopy zarejestrowane w obrębie północno-wschodniej przybudówki (pomieszczenie Z); rys. K. Schejbal-Dereń

spoczywały zagubione przed ponad trzystu laty fragmenty plastrów żelaza i miedzi oraz szelągi litewskie, m.in. Jana Kazimierza z 1665 roku[61].

Położenie nowej nawierzchni w południowo-zachodniej części hali poprzedzono zasypaniem, funkcjonujących tu zapewne od schyłku średniowiecza, schodów do piwnicy (274) warstwą drobnego ceglano-wapiennego gruzu [**275**]. Na remont zejścia do korytarza piwnicznego zdecydowano się z powodu utrudnionego dostępu do wydzielonej w północnym trakcie piwnicy, do której, jak donoszono w opisie Wagi Wielkiej z 1659 roku „chodzenie z sieni gnojem zawalone, że nie masz jako wniść do niej”[62]. Potwierdzeniem opisanej sytuacji jest wspomniana wcześniej, zalegająca na schodach gruba warstwa tłustej, ciemnej gliny (warstwa 239). Na miejsce zlikwidowanych schodów o przebiegu wschód – zachód urządzono teraz zejście do korytarza piwnicznego po linii północ – południe ze stopniami wyciętymi we wcześniejszych nawarstwieniach. Zachowany fragment tych nowych XVII-wiecznych schodów znalazł się później w obrębie muru policzkowego schodów z XVIII-wiecznej klatki schodowej (ryc. 35, 47).

W wyniku remontu po zniszczeniach szwedzkich odmiennie ukształtowała się sytuacja stratygraficzna w każdym z trzech pomieszczeń znajdujących się nad północną piwnicą. W pomieszczeniu B nadal funkcjonowała ceglana posadzka 62b. W pomieszczeniu A – teraz właśnie na podsypce z białawego, calcowego piasku [**62c**] położono ceglaną posadzkę [**62d**]. Natomiast w pomieszczeniu U nawierzchnię tworzył, podobnie jak w obrębie hali, strop warstwy gruzowej 9.

Na utwardzonej nawierzchni w stropie warstwy 9 aż do schyłku istnienia w gmachu instytucji wagi miejskiej, czyli do końca XVIII wieku, gromadziła się zbita glina o ciemnobrunatnym zabarwieniu, mająca charakter warstwy odpadkowej z dużą ilością szczątków organicznych [**8** (**229**)][63]. Zawierała sporo, zwłaszcza drobnych, ułamków ceramiki, kafli, szkła oraz wiele fragmentów żelaza i miedzi. Między nimi w gliniastym podłożu w hali wagi tkwiły dziwne jak na to miejsce zguby – szpilka, kolczyk i kostka do gry, a przed bramą wjazdową – gliniana fajka[64]. Długi okres (stu lat) gromadzenia się warstwy 8 dobrze obrazują pozyskane z niej monety – od szeląga litewskiego Jana Kazimierza, przez szelągi i grosze koronne Augusta III, po grosz koronny Stanisława Augusta z 1767 roku[65].

W trakcie omawianego remontu po zniszczeniach z okresu „potopu” największe zmiany zaszły w otoczeniu gmachu Wielkiej Wagi. Przy jego zachodnim murze postanowiono wznieść ciąg przybudówek. Najpierw przemurowano (podniesiono?) progi wejść do piwnic znajdujących się w zachodniej części gmachu. Zarejestrowano związane z tym dwa wkopy [**283, 284**] przy wejściach do piwnic G i H, wypełnione szarym piaskiem z zaprawą i kamieniami wapiennymi. Następnie wyburzono wolno stojący kram 63, a jego wnętrze wypełniono luźnym ciemnoszarym piaskiem z drobnym gruzem [**64**]. Zasypaną podbudowę kramu, re-

[61] Nr inw. W 148/05, W 212/05, W 216/05, W 219/05, W 224/05.

[62] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1379, s. 456, za: *Źródła*…, nr 35, s. 16.

[63] Odpowiednikiem stratygraficznym warstwy 8 jest, w narożnym pomieszczeniu R, warstwa 78.

[64] Nr inw. W 171/05, W 239/05, W 209/05, W 211/05.

[65] Nr inw. W 38/05, W 39/05, W 76/05, W 77/05, W 177/05, W 181/05, W 215/05, W 217/05, W 218/05, W 280/05, W 307/05, W 328/05, W 329/05, W 342/05, W 343/05, W 359/05.

likty zejść do piwnic oraz wypełniska wkopów przy murze przykryła brunatna glina z wtrętami żółtego piasku, a także dużą ilością węgla drzewnego i drobnego gruzu [**38**]. Do zasypu trafiły liczne ułamki ceramiki, kafli, szkła, grudki żużla szklanego, jak również fragmenty metalowych, głównie żelaznych przedmiotów, m.in. obręczy z beczek[66], w których zapewne przywieziono do zważenia glejtę, czyli tlenek ołowiu. W rejonie wyburzonego kramu znaleziono wśród innych zabytków haftkę i szpilki[67] – być może w zlikwidowanym kramie istniał warsztatu krawiecki. Zagadką jest natomiast, jak pod Wielką Wagę trafiło najciekawsze znalezisko z tej warstwy, a mianowicie pieczęć dominikańska z wyobrażeniem psa z pochodnią w pysku[68].

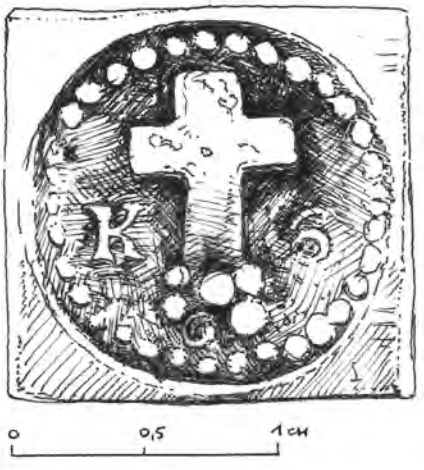
Wznosząc zachodnie przybudówki, wymurowano na solidnym, kamiennym fundamencie ich zewnętrzną, ceglaną ścianę. Wewnętrzne podziały musiały być pierwotnie drewniane. Każdy kram miał połączenie z jedną z piwnic znajdujących się w zachodniej partii gmachu. Z budową zewnętrznego muru przybudówek związana jest warstwa ceglanego i wapiennego gruzu [**37a**]. Jej strop, związany zaprawą wapienną, stanowił utwardzenie, na którym zarejestrowano ciemnoszarą glinę z pasmami żółtego piasku (warstwa użytkowa ze śladami kilkakrotnego odnawiania nawierzchni **36b**). Datowanie prac związanych ze wznoszeniem zachodnich przybudówek uściślają monety pozyskane z opisanych wyżej nawarstwień. Na 13 znalezionych monet siedem udało się odczytać – są to szelągi litewskie i koronne Jana Kazimierza (tzw. boratynki) z 1666 roku[69].

W tym samym czasie powstał też zapewne zewnętrzny mur podwórza i przybudówek przylegających od południa do gmachu Wielkiej Wagi, a także, w ich ramach, część podziałów wewnętrznych, m.in. ceglany mur na kamiennej podmurówce przy południowo-zachodnim narożniku budynku (pomiędzy pomieszczeniami N i O). Z jego wzniesieniem wiążą się warstwy gruzowe **61a** i **287**. Nie jest jasne, czy między nim a południowym ryzalitem powstały w tym czasie jakieś inne ściany działowe. Na tym terenie nawarstwienia (także z tego czasu – **40, 41, 41a**) i ewentualne relikty murów zostały w znacznym stopniu zniszczone przez trzy współczesne wkopy instalacyjne. Po XVII-wiecznym remoncie gmachu nie zmieniło się miejsce kloaki, której istnienie w tym rejonie już wcześniej powodowało szkody, także dla murów budynku. „Trąba, od której zadź stale była plugawa", znajdowała się około 4–6 m od zachodniego krańca południowego muru magistralnego.

Pomieszczenie w południowym ryzalicie, gdzie wcześniej funkcjonował piec o charakterze topni, stało się teraz sionką wejścia do hali (stojący w hali, na linii tego wejścia piec grzewczy 122, został zniszczony, a jego relikty przykryła warstwa gruzowa 9). We wnętrzu sionki (pomieszczenie



Ryc. 45. Rynek Główny – Wielka Waga. Za wschodnim murem gmachu widoczny fragmentarycznie odsłonięty bruk z końca XIV w. oraz warstwa użytkowa z żelazistym nalotem. W tym miejscu, na południe od głównego wejścia, powstała najstarsza przybudówka (XVI/XVII w.), podzielona później na dwa pomieszczenia (S i T). Przy jej wschodniej ścianie, na desce ułożono narzędzia z istniejącego tu warsztatu złotnika; fot. T. Kalarus



Ryc. 46. Rynek Główny – Wielka Waga. Odważnik z godłem datowany na koniec XVI- pierwszą połowę XVII wieku – znalezisko z warsztatu złotnika funkcjonującego w „kramie przy wrotach Wielkiej Wagi"; rys. A. Górecki

Y) zarejestrowano warstwę użytkową [**137**] ze śladami kilkakrotnego odnawiania nawierzchni (szary zgliniony piasek ze smugami jasnopopielatej gliny i dużą liczbą okruchów węgla). Warstwa ta nasycona była stłuczkami naczyń ceramicznych i szklanych oraz fragmentami metali, głównie żelaza. Przy samym wejściu do budynku Wielkiej Wagi znaleziono w jej spągu zbiór 20 krążków z miedzianej blachy[70],

[66] Nr inw. W 57/05,

[67] Nr inw. W 116/05, W 121/05, W 122/05.

[68] Nr inw. W 86/05; Schejbal-Dereń K.: Tłok pieczętny. Nota kat. nr X.69. W: *Kraków – europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791. Katalog wystawy.* Red. nauk. G. Lichończak-Nurek. Kraków 2007, s. 586. Wystawa jubileuszowa z okazji 750 rocznicy lokacji Krakowa na prawie magdeburskim, przygotowana przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa we współpracy z Archiwum Państwowym w Krakowie i Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Pałac Krzysztofory, 5 czerwca – 19 listopada 2007 r.

[69] Nr inw. W 78/05, W 79/05, W 80/05, W 81/05, W 82/05, W 89/05, W 90/05, W 91/05, W 92/05, W 110/05, W 120/05, W 131/05, W 197/05.

[70] Nr inw. W 232/05.



Ryc. 47. Rynek Główny – Wielka Waga. XVIII-wieczna klatka schodowa i korytarz piwniczny (pomieszczenia D i E). Warstwa spalenizny to pozostałość drewnianych schodów, które spłonęły najpewniej podczas wielkiego pożaru w 1850 r. W obrębie muru policzkowego widoczny relikt poprzednich schodów z XVII w.; fot. T. Kalarus

mających, być może, związek z funkcjonującą tu wcześniej topnią.

Na zewnątrz sionki, po jej wschodniej stronie, śladem remontu po zniszczeniach z okresu „potopu" jest warstwa ceglano-wapiennego gruzu [**289**]. Nad nią zarejestrowano wylewkę wapienną [**288**] tworzącą utwardzenie nawierzchni w powstałej w tym czasie przybudówce przy południowo-wschodnim narożniku budynku.

Wzniesiony już wcześniej, zapewne na początku XVII wieku, kram przy wschodnim wejściu do Wielkiej Wagi, został teraz podzielony cienką ceglaną ścianką na dwa pomieszczenia (S i T). Związana z tą przebudową warstwa gruzu budowlanego 9, przykrywająca zniszczoną wcześniejszą nawierzchnię, osiągnęła tu miejscami miąższość powyżej 20 cm. W jej obrębie na niewielkiej przestrzeni znaleziono 36 monet z czasów remontu – wszystkie odczytane to szelągi koronne i litewskie Jana Kazimierza. Odkryta wśród zabytków szalka wagi tzw. palcówki, datowana na koniec XVI bądź pierwszą połowę XVII wieku, pochodzi z pewnością ze wspomnianego już warsztatu złotniczego, który funkcjonował tu do czasu najazdu szwedzkiego[71].

Zapewne pod sam koniec XVII wieku powstała ostatnia z ciągu przybudówek otaczających Wielką Wagę, wybudowana przy północno-wschodnim narożniku gmachu (pomieszczenie Z). Jej południową ścianę stanowił mur sionki wschodniego wejścia do Wielkiej Wagi. Północną, ceglaną ścianę posadowiono na kamiennym fundamencie, który tworzył mur wzniesionej wcześniej (zaraz po Szwedach) przypory. Po obu stronach przypory zarejestrowano zarys ciągnącego się wzdłuż niej wkopu [**165** (**296**)], wykonanego w celu posadowienia na niej ściany przybudówki. Wkop wykonany ze stropu warstwy niwelacyjnej 174 sięgał na głębokość do 80 cm. Znacznie płytszy (głębokość około 40 cm) był wkop **130** związany z budową arkadowego fundamentu, na którym posadowiono wschodnią ścianę pomieszczenia. Bruk 120, położony tuż po okupacji szwedzkiej, a teraz naruszony na tym terenie podczas wznoszenia przybudówki, stał się, po uzupełnieniu, nawierzchnią w jej wnętrzu. Natomiast na zewnątrz, poza niewielkim fragmentem, zniszczony został przez serię wkopów i działań niwelacyjnych.

Pozostałością po opisanych pracach remontowych i budowlanych z końca XVII wieku jest, zarejestrowana na zewnątrz gmachu, po jego północnej i wschodniej stronie, warstwa o charakterze niwelacyjnym z bardzo dużą ilością materiału budowlanego [**192**]. Poziom użytkowy po jej usypaniu tworzyła wylewka wapienna [**192a**], która na więk-

[71] Nr inw. W 315/05. Monety: W 96/05, W 309/05–W 314/05, W 316/05–W 327/05, W 330/05–W 341/05, W 349/05, W 350/05, W 352/05, W 353/05, W 355/05.

[72] Rederowa D.: *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1809). Część 1. Zagadnienia urbanistyczne.* „Rocznik Krakowski" 1957–1959, t. 34, s. 89.

szości terenu została zniszczona podczas kolejnych niwelacji i prac remontowych w obszarze pomiędzy Wielką Wagą a Kramami Bogatymi i budynkiem Małej Wagi.

Nawarstwienia z ostatniego stulecia gmachu

W latach 80. XVIII wieku miała miejsce gruntowna przebudowa Wielkiej Wagi. Wiązała się ona ze zmianą funkcji budynku, który stał się teraz miejscem sprawowania urzędów[72]. Pociągnęło to za sobą konieczność przebudowy gmachu i dostosowania go do nowych potrzeb. Stosunkowo niewielkie zmiany zaszły w układzie pomieszczeń na poziomie parteru. Północną część hali przekształcono na sień, a w południowej części wydzielono dwa nowe pomieszczenia.

Z tego czasu pochodzą górne partie (powyżej 210,00 m n.p.m.) muru oddzielającego trakt środkowy od południowego (ryc. 8) oraz, związany z nimi, mur dzielący dwa pomieszczenia w trakcie południowym (P i D). Zachodnie pomieszczenie (D) przeznaczono na klatkę schodową. W jej obrębie wzniesiono mur policzkowy schodów (z jego powstaniem związany jest wkop **278**). Przy wschodniej i południowej ścianie klatki schodowej powstał ciąg schodów prowadzących do przebudowanego i pogłębionego korytarza piwnicznego (pomieszczenie E). Najpierw usunięto relikt poprzednich, XVII-wiecznych schodów, a także do odpowiedniej głębokości wybrano wcześniejsze nawarstwienia, tak że na styku klatki schodowej i korytarza piwnicznego poziom dochodził do nawarstwień wczesnośredniowiecznych. Podłoże pod planowane schody utwardzono warstwą gruzu [**77**], a następnie przykryto szarym piaskiem [**76**] stanowiącym podsypkę pod drewniane stopnie. W gruzie pochodzącym prawdopodobnie z miejscowych wyburzeń i w piachu, pozyskanym zapewne z wkopów budowlanych, jakie wykonywano wokół gmachu podczas jego remontu, znaleziono monety, w tym współczesny budowie półgrosz koronny Stanisława Augusta, a także liczne przedmioty, takie jak odważniki, szalka wagi, łyżeczka, klucz, fajka czy szpilki[73], świadczące o prowadzonym w rejonie Wielkiej Wagi handlu i działalności usługowej. Po drewnianych stopniach postała jedynie warstwa spalenizny [**54**], będąca śladem pożaru, który strawił schody (ryc. 47). Dobrym datownikiem są znalezione w stropie tej warstwy monety (m.in. kreuzery z 1851 roku)[74]. Sugerują one, że klatka schodowa zniszczona została podczas wielkiego pożaru z 1850 roku, który objął m.in. południową pierzeję Rynku. Przypuszczalnie spłonął wtedy dach Wielkiej Wagi, a ogień rozprzestrzenił się na klatkę schodową. Nowy dach położono w krótkim czasie, co potwierdzają fotografie z tego okresu. Klatki schodowej już nie odbudowano, w stanie ruiny, zagruzowana przetrwała jeszcze prawie 30 lat – do momentu wyburzenia gmachu.

W trakcie XVIII-wiecznej przebudowy, w pomieszczeniu w południowo-wschodniej części hali (R), zasypana została piwniczka – „skarbiec" Wielkiej Wagi, który teraz, po zmianie przeznaczenia gmachu, stracił rację bytu. Posadzkę piwniczki przysypano pieczołowicie czystym żółtawym piaskiem żwirowym [**52a**] oraz cienką (2–4 cm) warstewką szarego piasku z drobinami węgla drzewnego [**52**]. Wyższe zasypy tworzyła seria nawarstwień o zróżnicowanej strukturze i łącznej miąższości ok. 110 cm [**49, 48, 47, 46**]. W warstwach zasypowych piwniczki znaleziono, oprócz materiału ceramicznego, mnóstwo grudek metali, skrawków miedzianego drutu oraz fragmentów przedmiotów żelaznych m.in. okuć kos (?) – tych szczególnie dużo spoczywało bezpośrednio na schodach. Ziemia, którą zasypano piwniczkę, trafiła tu najpewniej z rejonu przybudówek, gdzie wykonywano najwięcej prac remontowych. W zasypach odkryto produkty pochodzące zapewne z funkcjonujących tam, opisanych w źródłach, kramów – kilka fajek i krzesiw krzemiennych (towary z kramu tabacznika Zięblińskiego?), cekiny i naparstek (ślad działalności krawca Idzikiewicza?) oraz aż 60 monet, z których najmłodsze pochodzą z okresu panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego[75].

Strop zasypów piwniczki pokrywała, będąca pozostałością po przebudowie i zalegająca w obrębie wszystkich pomieszczeń, warstwa zalanego zaprawą gruzu [**99** (**228a**)]. Znaleziono w niej, wśród innych zabytków, takich jak szalki wagi aptecznej oraz wiele fragmentów naczyń, kafli, szkła i metalu, także 20 monet, w tym jeden kreuzer z 1790 roku, monetę Stanisława Augusta z 1767 roku oraz srebrny szeląg gdański Kazimierza Jagiellończyka[76]. Na stropie warstwy 99 gromadziły się, zachowane w niewielkim stopniu nawarstwienia [**98** (**228**)] z ostatniej już fazy funkcjonowania budynku.

Podczas XVIII-wiecznej przebudowy gmachu sporym przeobrażeniom uległy przybudówki zachodnie. W miejsce dotychczasowych, drewnianych, wzniesiono murowane podziały i jednocześnie zamurowano wejścia do piwnic. Przybudówki zachodnie stały się odrębnymi pomieszczeniami – kramami, niezwiązanymi, jak to było pierwotnie, z piwnicami w zachodniej części Wielkiej Wagi. Z opisanymi pracami związana jest warstwa gruzu budowlanego ceglano-wapiennego przemieszanego z zaprawą wapienną i sporą domieszką węgla drzewnego [**37**]. Po zamurowaniu wejść do piwnic i wybudowaniu ceglanych ścian kramów podniesiono poziom w ich wnętrzu, sypiąc brunatną glinę z drobnym gruzem ceglanym [**36a**] oraz szary zgliniony piach z dużą ilością węgla i gruzu [**36**]. Wrzucono do niego m.in. zniszczone brusy szlifierskie pochodzące najpewniej z istniejącego tu wcześniej, opisanego w źródłach, warsztatu pana Hampla szlifierza[77]. Na stropie warstwy 36 zarejestrowano utwardzony poziom

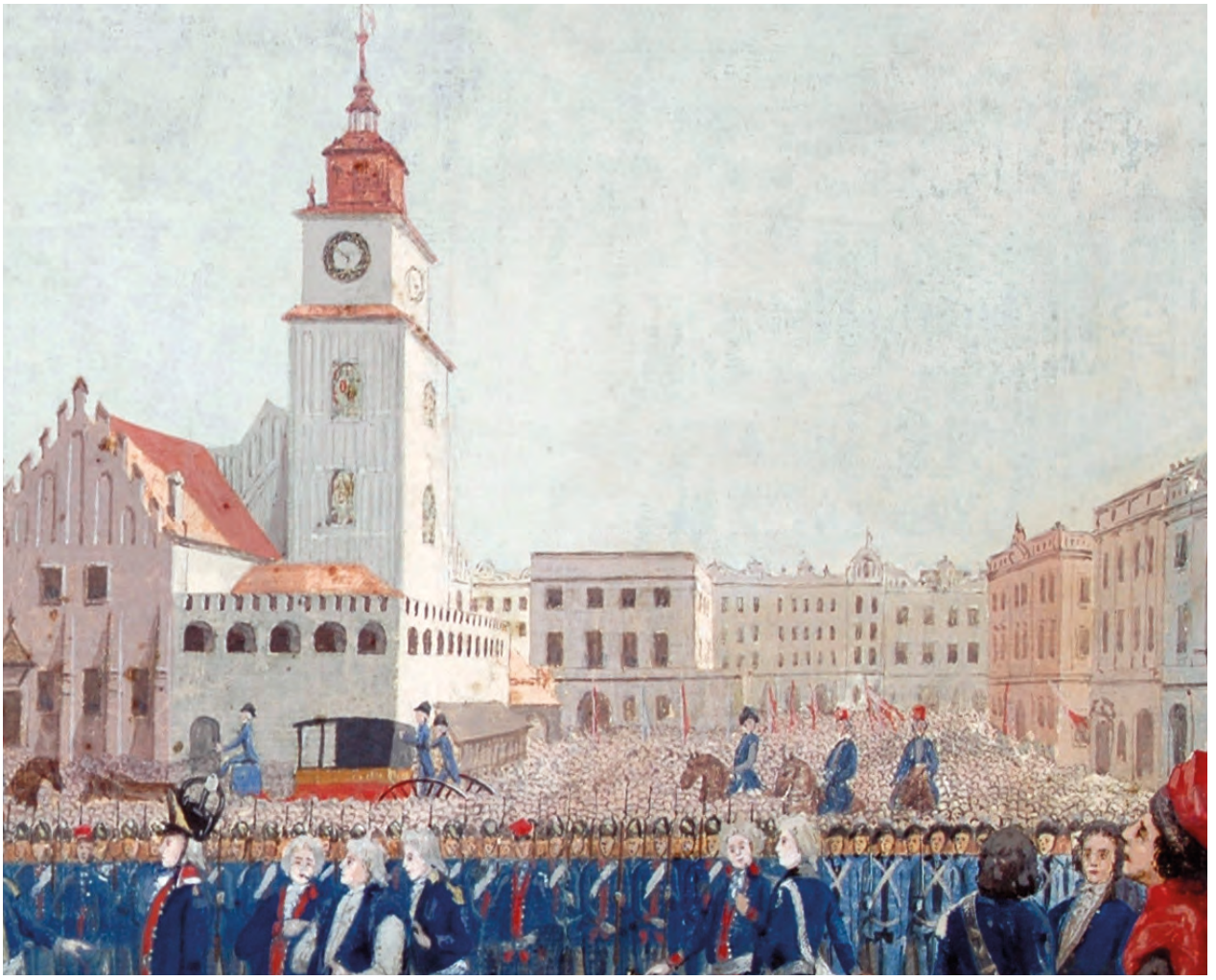
[73] Nr inw. W 179/05, W 180/05, W 184/05, W 185/05, W 195/05, W 196/05, W 198/05, W 199/05, W 393/06, W 419/06, W 423/06.

[74] Nr inw. W 107/05, W 108/05, W 109/05, W 409/06, W 410/06, W 411/06, W 412/06, W 427/06.

[75] Nr inw. W 64/05, W 65/05, W 66/05, W 64/05, W 129/05, W 138/05, W 142/05, W 169/05, W 186/05; Nazwiska zaczerpnięte ze spisu kramów pod Wielką Wagą z 1760 r. APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1958, s. 18, za: *Źródła*…, nr 145, s. 76 i nn.

[76] Nr inw. W 2/05, W 47/05, W 48/05, W 52/05-W 56/05, W 71/05–W 75/05, W 168/05, W 172/05, W 173/05, W 190/05, W 214/05, W 221/05, W 223/05, W 298/05.

[77] Nr inw. W 438/06; Nazwisko szlifierza pochodzi ze spisu kramów pod Wielką Wagą z 1760 r. APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1958, s. 18, za: *Źródła*…, nr 145, s. 77.



Ryc. 48. Przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku krakowskim w 1794 r., M. Stachowicz, 1796, gwasz; fot. T. Kalarus; w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr inw. MHK 723/II. Budynek dawnej Wielkiej Wagi ujęty już po przebudowie i przemianowaniu, w związku ze zmianą jego funkcji, na Dom Komisji

użytkowy (zniszczona wylewka wapienna? – **35**), na którym gromadziła się warstwa użytkowa [**34**] z ostatniego okresu istnienia budynku. Materiał zabytkowy z nawarstwień związanych z remontem zachodnich przybudówek zawierał ułamki naczyń ceramicznych, kafli, szkła, fragmenty przedmiotów żelaznych oraz monety, a wśród nich szeląg koronny Jana Kazimierza oraz grosze i trojaki koronne Stanisława Augusta Poniatowskiego z lat 1767–1786[78].

W tym czasie również przybudówki południowe objęto pracami remontowymi. Poprzedziły je działania zmierzające najprawdopodobniej do wyporządzenia istniejącej tu od wieków kloaki i reperacji zniszczonego przez nią muru. Związany z nimi wkop [**83**], zarejestrowany na odcinku ponad 500 cm, wykonano przy samym murze Wielkiej Wagi na szerokość 120–135 cm od tego muru. Wkop sięgał do nawarstwień XIV-wiecznych, a w miejscu, gdzie istniała trąba – jeszcze głębiej, ponad 160 cm od ówczesnego poziomu. W jego wypełnisku, które stanowił mokry, szary piach z wtrętami żółtej gliny, tkwiły, oprócz ułamków ceramiki, szkła, ceramiki budowlanej i metalu, także fragmenty kafli, m.in. XV-wieczny kafel piecowy z herbem Litwy (Pogoń)[79]. Sąsiedztwo kloaki z różnych względów nie było zbyt komfortowe. Świadczy o tym choćby stan powstałego w tym czasie muru (związany z nim jest wkop **60a**), który odgraniczał trąbę od sąsiadującego z nią od zachodu pomieszczenia (O). Bliskość głębokiego dołu kloacznego powodowała nie tylko osuwanie się muru, ale i nawarstwień w tymże pomieszczeniu. Wynikała stąd konieczność częstego naprawiania w nim nawierzchni (warstwy **60**, **286**, **285**).

Nie jesteśmy w stanie dokładnie prześledzić wszystkich przemian zachodzących w południowych przybudówkach z uwagi na zniszczenia dokonane przez wspomniane już współczesne wkopy instalacyjne. Z XVIII-wieczną przebudową gmachu i ostatnim okresem jego istnienia wiążą się warstwy **53**, **74**, **74a**, **136** i **291**, a także gliniana konstrukcja [**11**], pełniąca, jak można sądzić, rolę odpływu wody spod rynny.

Po wschodniej stronie gmachu – przybudówka przylegająca od południa do sionki wschodniego wejścia ponownie stała się jednym dużym pomieszczeniem – wyburzono ceglaną ściankę dzielącą ją dotychczas na dwa mniejsze pomieszczenia (S i T), a wylewka 99, analogiczna jak we wnętrzu

[78] Nr inw. W 26/05, W 27/05, W 29/05, W 43/05, W 44/05, W 87/05, W 112/05, W 123/05.

[79] Nr inw. W 25/05.

przebudowanego gmachu, pokryła całą jej powierzchnię. Wylewkę położono także we wschodniej sionce. Pozostałością po pracach remontowych z końca XVIII wieku jest, zarejestrowana na zewnątrz budynku, warstwa niwelacyjna – szara, piaszczysta, z bardzo dużą ilością drobnego gruzu ceglano-wapiennego i pojedynczymi większymi fragmentami cegieł [**191**]. Na jej stropie położono, zachowaną fragmentarycznie, wylewkę wapienną [**147a**]. Na części badanego terenu to ona właśnie stanowiła ostatni poziom użytkowy poza budynkiem. Tam natomiast, gdzie się nie zachowała, lub gdzie podniesiono i wyrównano poziom szarym piachem z dużą ilością rumoszu wapiennego i ceglanego gruzu [**147**], najmłodszą nawierzchnię tworzyła kolejna wylewka z zaprawy wapiennej [**190**].

Ostatnia akcja niwelacyjna, z pewnością już XIX-wieczna, której pozostałością jest wspomniana warstwa 147, związana była niewątpliwie z jakimiś pracami naprawczymi w obrębie budynku. Dowodzi tego choćby wkop [**297**] o charakterze rowu ciągnącego się przy wschodnim murze przybudówek, który wykonano zapewne w związku z umacnianiem bądź osuszaniem fundamentów ściany wschodniej. W tym samym czasie przy wschodnich przybudówkach wzniesiono płytko posadowiony murek fundamentowy z łamanego wapienia zespolonego zaprawą wapienną (z jego powstaniem związany jest wkop **117**). Kamienny murek stanowił najpewniej podbudowę pod ogrodzenie ganku - podcieni, które dobudowano od wschodu dla jednego z ostatnich gospodarzy budynku, odwachu milicji Wolnego Miasta Krakowa

Silnie zniszczony gmach dawnej Wielkiej Wagi zlikwidowano w 1879 roku w związku z nową aranżacją Rynku. Wyburzono nadziemne partie murów, zasypując gruzem piwnice w jego zachodniej części; zniszczono przy tym częściowo ich sklepienia. W celu zagruzowania piwnicy północnej, wykonano dwa otwory w jej sklepieniu. Jeden w obrębie pomieszczenia B, drugi – w pomieszczeniu U (zarejestrowano związany z tym wkop **300**). Relikty wyburzonego budynku przykrył zasyp wypełniony gruzem pochodzącym z rozbiórki murów [**2**]. Zalegał on bezpośrednio na koronie murów i na stropie poziomów użytkowych z ostatniej fazy istnienia gmachu. Zasypy budynku przysypano ciemnobrunatną warstwą zglinionego piasku z dużą ilością drobnych kamieni i żwiru, której strop zaraz po wyburzeniu gmachu pełnił rolę utwardzonej nawierzchni [**1c**]. Nad nią zarejestrowano warstwę szarożółtego piasku [**1b**], stanowiącego podsypkę pod bruk z porfirowych kostek [**1a**]. Na jego reliktach (w większości został on rozebrany) oraz bezpośrednio na podsypce spoczęła betonowa podbudowa nawierzchni z lat 60. XX wieku [**1**]. Zachowane pod ziemią, zasypane partie murów dawnej Wielkiej Wagi oraz nawarstwienia w obrębie gmachu zostały poprzecinane licznymi współczesnymi wkopami instalacyjnymi [**3**, **4**, **5, 6**, **7**, **18**]. W wypełniskach tych wkopów i w zasypach gmachu znaleziono bardzo wiele ciekawych zabytków, takich jak brązowa szpila, pierścień, sprzączka od pasa, monety, fajki, szklane lufki czy wreszcie fragment cegły z herbem Krakowa[80]. W przeciwieństwie do zabytków pozyskanych z wcześniej opisanych nawarstwień, nie są one pomocne w datowaniu, ale niewątpliwie poszerzają wiedzę o kulturze materialnej dawnych mieszkańców Krakowa.

Podsumowanie

Przedstawione wyżej omówienie stratygrafii nawarstwień odzwierciedlających przemiany w rejonie Wielkiej Wagi wydawać się może nazbyt szczegółowe, a przypisywanie badaniom archeologicznym istotnego znaczenia w rozpoznaniu kolejnych faz w dziejach odkrytego gmachu może być dla niektórych nieuprawnione. Dysponujemy przecież reliktami murowanego budynku, które wystarczy przebadać i wymierzyć, mamy dostęp do wielu źródeł i bogatej literatury przedmiotu. Zajmując się przemianami architektonicznymi zabytku, nie sposób jednak nie brać pod uwagę wyników badań archeologów uczestniczących w procesie jego odkrywania. Wielka Waga, jak każdy obiekt budowlany, osadzona jest w pewnym kontekście nawarstwień, które wiele kwestii mogą wyjaśnić, wiele zjawisk uszczegółowić. Nawarstwienia w otoczeniu budynku i innych odkrytych obiektów oraz te poprzedzające ich powstanie mogą ponadto przyczynić się do lepszego poznania przekształceń funkcjonalnych tego rejonu miasta. Próbujemy wykazać, że tak właśnie było w przypadku badań przeprowadzonych w sezonie 2005–2006.

Obserwacje dotyczące nawarstwień wczesnośredniowiecznych, potwierdzające zresztą ustalenia z poprzednich badań w tym obszarze miasta, nasuwają przypuszczenie, że miejsce, w którym wzniesiono Wagę Ołowną, nie było przypadkowe. Tradycja wytopu, obróbki, ale i zapewne handlu metalami istniała w tym rejonie od czasu, gdy tylko osadnictwo zaczęło wkraczać na tereny położone na przedpolu Okołu. Kiedy po lokacji wzniesiono tutaj wagę miejską, nie była ona odosobnionym obiektem związanym z metalami. Nawet wtedy, gdy w jednym kompleksie, w murowanym gmachu znalazły miejsce, obok wagi, topnia srebra i kramy żelazne, a później magazyn miedzi, jeszcze przez kilka stuleci na południowy wschód od Wielkiej Wagi istniał skład ołowiu, a rejon wzdłuż południowej pierzei Rynku zajmował targ ołowny. Znaleziska pozyskane z nawarstwień zarówno w obrębie, jak i na zewnątrz gmachu dowodzą ponadto, że w tym rejonie trwać musiała od późnego średniowiecza działalność produkcyjna związana z przetopem metali i zapewne z pozyskiwaniem szlachetnych kruszców, a to najdobitniej potwierdza zachowanie trwającej od wczesnego średniowiecza tradycji tego miejsca.

Analiza układu stratygraficznego oraz pozyskanego z nawarstwień kulturowych materiału zabytkowego (głównie ceramiki) pozwoliła wpisać badany teren w historię rozwoju osadnictwa na tym obszarze późniejszego miasta, dała też podstawę do datowania kolejnych etapów w dziejach wagi miejskiej i jej siedziby – najpierw w budowli drewnianej, potem w murowanym gmachu. To właśnie ustalenia dokonane na etapie opracowywania wyników badań archeologicznych pozwoliły umieścić w czasie dwufazową drewnianą Wagę Ołowną (druga połowa XIII wieku – początek wieku XIV), budowlę czworokątną (druga ćwierć XIV wieku – koniec XIV wieku), pełniącą przez pierwszy okres jej funkcjonowania rolę „tymczasowej" wagi, pozwoliły wreszcie cofnąć datowanie murowanego gmachu Wielkiej Wagi do połowy XIV stulecia.

[80] Nr inw. W 1/05, W 3/05, W 4/05, W 9/05, W 11/05, W 15/05, W 19/05, W 20/05, W 21/05, W 22/05, W 32/05, W228/05.

Odkrycie drewnianych budowli poprzedzających wzniesienie murowanego gmachu i stwierdzenie zgodności ich orientacji z osiami budowli przedlokacyjnych, takich jak pobliski kościół św. Wojciecha czy kościół Mariacki, przesunęło na pierwszą połowę XIV wieku datowanie najmłodszych obiektów, które po akcie lokacyjnym z 1257 roku wznoszono jeszcze według starych zasad, a wbrew rozplanowaniu średniowiecznego miasta.

Zarejestrowanie poziomów bruków, wylewek, drewnianych utwardzeń w otoczeniu odkrytych budowli oraz porównane ich z poziomami przy sąsiednich zabudowaniach dało wyobrażenie nie tylko o tym, jak wyglądały kolejne nawierzchnie w południowo-wschodniej części Rynku, ale także jak ukształtowany był tu poziom w różnych okresach dziejowych miasta. I nie tyle chodzi tu o widoczny nadal, choć już nie tak wyraźny, naturalny spadek terenu ku południowo-zachodniemu narożnikowi Rynku, ale o zróżnicowanie poziomów przy sąsiadujących ze sobą zabudowaniach rynkowych. Udokumentowane podczas badań akcje niwelacyjne doprowadziły w ciągu kilkuset lat do zatracenia urozmaiconego, również jeśli chodzi o rzeźbę terenu, krajobrazu średniowiecznego centrum Krakowa.

Nawiązanie układu stratygrafii kulturowej w rejonie Wielkiej Wagi do odsłoniętych podczas badań murów magistralnych budynku, a także do murów tworzących wtórne podziały w jego obrębie i fundamenty przybudówek pozwoliło na rozwiązanie pewnych spornych kwestii odnoszących się do ich datowania. Tak było w przypadku dolnych partii murów w obrębie hali wagi, stanowiących, jak wykazano, murowane podbudowy drewnianych podpór w gotyckim jeszcze gmachu. Tak też było z datowaniem przybudówek. Stwierdzono, że nie mogły one powstać wraz z renesansową przebudową Wielkiej Wagi, wtedy bowiem wybrukowano teren wokół budynku, a w jego sąsiedztwie, na miejscu późniejszych przybudówek, funkcjonowały wolno stojące kramy. Z ich likwidacją i budową zewnętrznego muru zachodnich przybudówek wiążą się bezsprzecznie warstwy datowane (monetami Jana Kazimierza) nie wcześniej niż na drugą połowę XVII wieku. Układ nawarstwień i zawarty w nich materiał zabytkowy uściślił też datowanie przybudówek po wschodniej stronie Wielkiej Wagi: południowej – najstarszej, zapewne z początku wieku XVII, i północnej – najmłodszej, z końca tego stulecia.

Ustalenia poczynione w trakcie badań archeologicznych stały się pomocne w doprecyzowaniu innych jeszcze faktów, odmiennie postrzeganych przez badaczy architektury. Oto przykład – sytuacja z końca XVI wieku zarejestrowana we wnętrzu hali na linii południowego wejścia do Wielkiej Wagi (układ nawarstwień, obecność pieca, brak progu) wyklucza istnienie w tym czasie wejścia na poziomie parteru. W ryzalicie przybudowanym do renesansowego gmachu od strony południowej, który to fakt potwierdzają źródła historyczne, musiało więc pierwotnie istnieć wejście wyłącznie do pomieszczeń na piętrze. I jeszcze przykład świadczący o dużym znaczeniu znalezisk, tym razem wyjątkowo jednoznacznych. Zabytki pozyskane z zasypów piwniczki usytuowanej w południowo-wschodnim narożniku hali, wśród nich monety z okresu panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, upewniają nas, że zlikwidowano ją dopiero podczas ostatniej przebudowy gmachu pod koniec XVIII wieku.

Archeologia w powszechnym pojęciu kojarzy się z odkrywaniem skarbów. W naszym przypadku takimi skarbami są znaleziska metali, które zapoznają nas z działalnością Wielkiej Wagi, tą w jakimś stopniu znaną ze źródeł historycznych, ale także z tą, o której źródła te milczą. Jak próbowano tu wykazać, znaczenie badań archeologicznych polega jednak przede wszystkim na tym, że dzięki nim można pogłębić wiedzę o odkrywanych obiektach i o dziejach terenu, w tym przypadku stanowiącego niewielki, ale znaczący wycinek wielkiego miasta, które pod ziemią wciąż skrywa jeszcze wiele tajemnic.

Baulks as Witnesses to History: On the Significance of Archaeological Investigation for Learning About the History of the Great Scales and the Past of the South-Eastern Section of Rynek Główny in Kraków

Archaeology is commonly associated with a search for treasures. In the case of the research in the area of the Great Scales, such treasures would be metal finds informing us about the function of city scales, including the aspects that are not mentioned in historical sources. The significance of archaeological investigation lies principally in its contribution to expanding our knowledge of unearthed items and the history of an area, which in the case of our research covers a small but important segment of Kraków; the earliest settlements in the area of Rynek Główny (Main Market Square), dated back to the 10th century, were based in the south-eastern part of the plaza. The development of an early medieval smelting settlement was interrupted with the incorporation of the area into the newly founded town. Still, the traditional affiliation of the site with metals was not discontinued. City scales were built here, used to weigh lead, copper and iron. Lead storehouse and lead market were here as well. As it has been evidenced by recent archaeological research, production-related activities connected with melting metals and most probably also obtaining precious metals were pursued in the area until Late Middle Ages. Excavation works in the area of the Great Scales have also provided some idea of how the level and the surface adjoining the local buildings – and the buildings themselves – were changing over a few hundred ages. Our findings were based on knowledge obtained from observations and analyses documented during the investigation of cultural layers, from which historical transformations to the south-eastern sector of the square can be read like from a book.